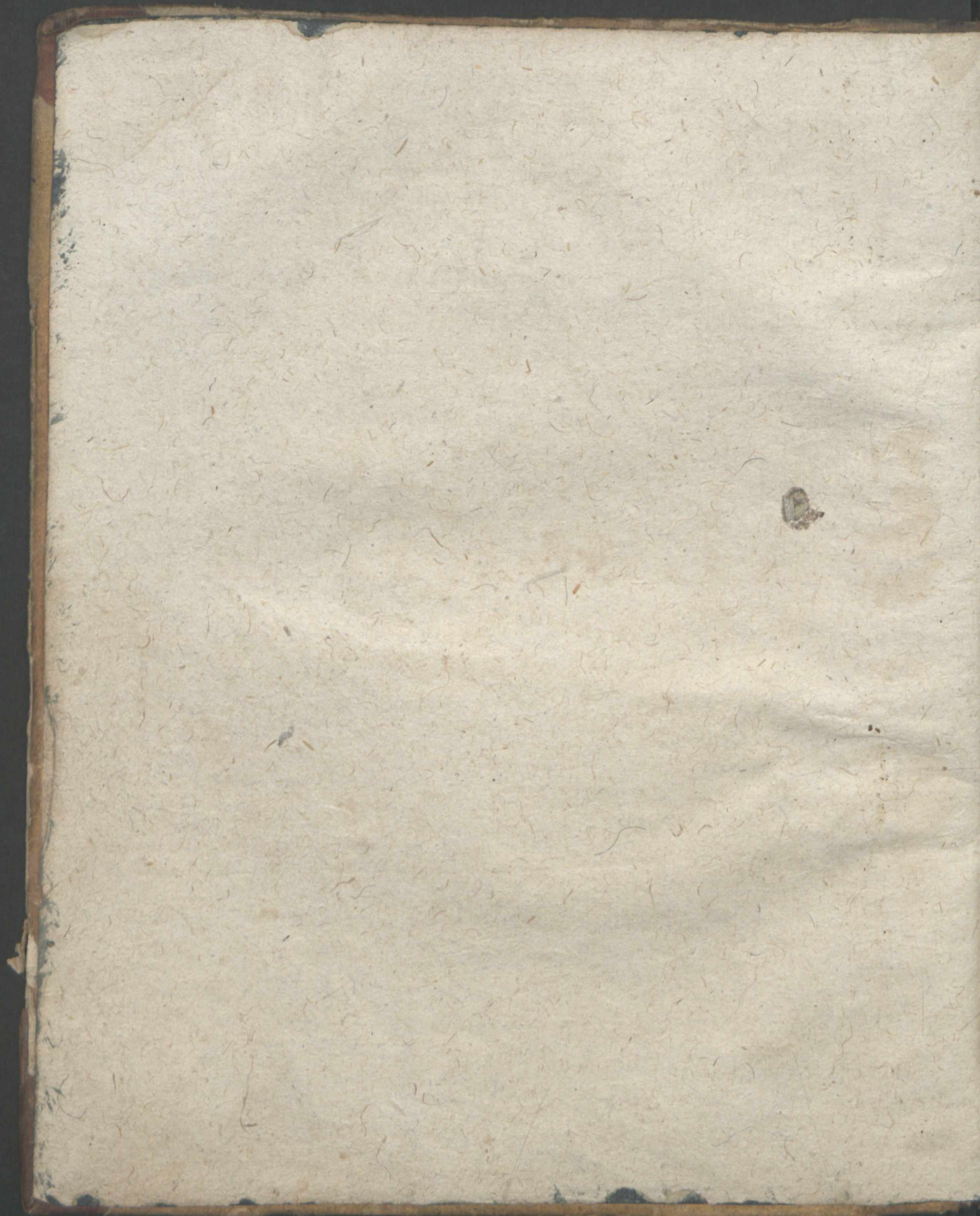


11873

BIBLIOT
SEMINAR
SANTOMIERSKI 1888

46 9 31



KAZANIA

Pod czas Trybunału Skarbu

*Conventus
ad Sanctum
Prum*

Koronnego

Soleccensis

W Kościele Farnym Radomskim

Sianisław P. B.?

Reformatorem

M I A N E.

Jásnie Oswieconemu Xciu JMci

ANDRZEIOWI

ZAŁUSKIEMU,

Biskupowi Krakowskiemu,

PREZYDENTOWI TRYBUNAŁU.

Tudzież J. W. na Rok terażnieyszy 1752.

Utriusq; Subsellij, Senatûs, & Equestris Ordinis

KOMMISSARZOM

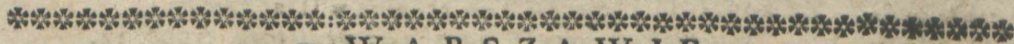
z Powinną Wielkich Jmion Rekognicyą

Przez X. SAMUELA od S. FLORYANA *Scholarum Piarum*

Collegium Warszawskiego Rektora, Trybunalskiego

na ow czas Kaznodzię

PRZYPISANE.



w WARSZAWIE

w Drukarni J. K. Mci. y Rzeczypospolitey XX. *Scholarum Piarum.*

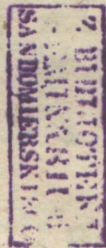
11873

Ná Herbowne Kleynoty
JASNIE OSWIECONEGO Xcia JMci
PREZYDENTA

Y

J.W. JMci Pana MARSZAŁKA
Trybunału Skarbu Koronnego.

11873



I.

*Viginti Quatuor
 Seniores mit-
 tebant Coronas
 suas ante thronū
 Apoc. 4.*

Ten iest Zászczyt Junosz, że u Jego Tronu
 Korony składa Senat Gornego Syonu,
 Pewna nadzieia, że gdy w Sądach przyduie,
 Náypierwsze mu Oyczyzna honory gotuie.

*Dignus est Agnus accipere honorem, & gloriam. Apoc' 5.
 Aries Caput est ante omnia princeps sortitus. Manli L.2.*

II.

*Vidi super nubē
 sedentē similem
 Filio hominis ha-
 bentem in manu
 falcem acutam.
 Apoc. 14.*

Z Kosą Sędzia Niebieski od Jana widziany,
 Z Kosą Sądow Skarbowych Marszałek obrany,
 Zkąd dla Dobra Oyczyzny ten dowod niech będzie,
 Ze zupełnie Tamtego Ten zrowna w Urzędzie.

Mitte falcem tuam & mete, quia venit hora. Apoc. 14.

*Falx vitijis à stirpe recisis,
 Elicit oppressas tenebroso carcere leges. Claud.*

D O

J.O. J.W. Trybunału Skarbu
Koronnego
KOMMISSARZOW.

z S E N A T U

Do J. O. Xcia JMci ANDRZEJA ZAŁUSKIEGO Biskupa Krakowskiego, Trybunału tegoż PREZYDENTA.

J.W. JMci Pana KAZIMIERZA RUDZINSKIEGO, Kasztelana Czerńskiego, MARSZAŁKA.

J.W. JMci P. MIKOŁAJA PODOSKIEGO Woiew: Płockiego.

J.W. JMci P. JAKUBA NARZYMSKIEGO, Woiewody Pomorskiego.

Z STANU RYCERSKIEGO

z Woiewodztwa Krakowskiego.

Do J.W. JMci P. JORDANA Starośty Siemianowskiego.

Z Woiewodztwa Brzeskiego Kujawskiego.

J.W. JMci P. DĄBSKIEGO Starośty Jnowrocławskiego.

Z Woiewodztwa Jnowrocławskiego.

J.W. JMci P. MIROŚŁAWSKIEGO, Starośty Kłeckiego.

Z Ziemi Dobrzyńskiej.

J.W. JMci P. ZBOINSKIEGO, Kasztelanica Elblongkiego.

Z Ziemi Lwowskiej,

J.W. JMci P. RZEWUSKIEGO Starośty Kamionackiego.

z Ziemi Przemyskiej.

J.W. JMci P. DROHOIOWSKIEGO, Sędziego Ziemskiego Przemyskiego.

z Ziemi

Z Ziemi Chállickiej.

J.W. JMci P. KARSNICKIEGO, Podkomorzego Hálickiego.
z Ziemi Hełmskiej.

J.W. JMci P. LINIEWSKIEGO, Łowcz: Kijowskiego.
z Woiewodztwa Wołyńskiego.

J.W. JMci P. ROHOZINSKIEGO, Połtarość: Nowogrodzkiego.
z Woiewodztwa Podolskiego.

J.W. JMci P. BOGUSZA, Chorążego Czerwonogrodzkiego.
z Woiewodztwa Bełzkiego.

J.W. JMci P. SWIEZAWSKIEGO, Staroſty Cudnowskiego.
z Woiewodztwa Mazowieckiego.

J.W. JMci P. STANISŁAWA PONIATOWSKIEGO, Staroſty
Stryiſkiego.

J.W. JMci P. KARCZEWSKIEGO Staroſty Budziſzewskiego.
z Woiewodztwa Podlaſkiego.

J.W. JMci P. KUCZYNSKIEGO, Chorążego Mielnickiego.
z Woiewodztwa Chełmińskiego.

J.W. JMci P. BIAŁOBŁOCKIEGO Sędziego Ziemſk: Micha-
łowski.

z Woiewodztwa Braclawskiego.

J.W. JMci P. WERCELA, Sędziego Zydaczewskiego.

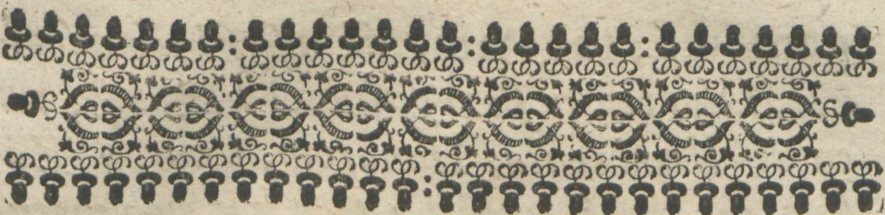
Od Woyska Koronnego.

Do J.W. JMci P. KOSSOWSKIEGO, Podskarbiego Nadwor-
nego Koronnego.

J.W. JMci P. CHOIECKIEGO, Woyskiego Braclawskiego.

J.W. JMci P. RUDZINSKIEGO, Staroſty Chęciniſkiego.

Panow y Protektorow.



*Azania, ktorem w obecności J. O. Trybunału prze-
słego, dla wzbudzenia w
Sędziach Ducha Sprawie-
dliwości y prawdy, dla du-
chownego w Chrześciańskich sercach zbu-
dowania, z tuteyszey opowiadał Ambony,
teraz ná wyraźny J. O. Xcia IMci PRE-
ZYDENTA Rozkaz, y usilną wielu
w tym proźbę, w Rece wasze łaskawe J.
O. J. W. utriusq; subsellij Skarbu Ko-
ronnego Sędziowie z głęboką Ich Godno-
ści, y wielkich Imion veneracyą do czyta-
nia oddaigc; wyznaię, że nie mam tey u
siebie myśli; per fasces numerare Viros,*

gentemq; togatam, ták wſzystkich wſpolnie, iako teſz w ſzczegulności kaſzdego, za-
cnoſć Urodzenia, Honorow, Cnot, y Zá-
ſług wielkoſć, w kilku tych kartach wyra-
zać y mieſcić, álbo Przeſwietnych ſeriem
wyprowadzić Kolligacyi; bo iakoſcie tym wſſy-
ſtkim, folis utramque Domum, Woie-
wodztwa y Ziemie, małą Polſkę y Wiel-
ką, Litwę, y cały ſwiat prawie napelnili,
ták ſię tey obawiam trudnoſci, nad kto-
rą ſię Wielki Doktor Koſcioła Swiętego
z podobnych przyczyn z myſłami uwodził:

S. Hie-
onym.

Proborum mihi & Olybriorum clara
repetenda eſſent nomina, & illuſtre
Anicij Sangvinis Genus, in quo aut
nullus, aut rarus, qui non meruerit
conſulatum. Nie mam mowię tey my-
ſli, ále tylko iedyńie wyrytym w praſach
Drukarſkich charakterem nieſkażytelną
y nieporównaną Trybunału y Sądow
Waſſych ſprawiedliwoſć, zá cud y przy-
kład nieſmiertelney potomnych wiekow
zapi-

zapisac pamięci; Bo któż tego teraz
nie uznaje, iak są sprawiedliwe, iak w
niczym przeciw prawu, prawdzie wier-
ności nieposłakowane Sądy wasze? gdzie-
kolwiek chwala Wasza zayść może J. O,
J. W. Sędziowie, gdziekolwiek w kom-
paniach, w posiedzeniach, w rozmowach na
nią ucho skłonię, nie inśe o Was zdania
słychać, tylko że Wasz terażnieyszy Try-
bunał, ze wszech miar chwalebny, świę-
ty, bogoboyny, trzeźwy, spokojny, rozsą-
dny, od BOGA ná pociechę y pokoy
dla ludzi zesłany, Trybunał z Godnych,
z Wielkich Mężow w Oyczyźnie zebra-
ny, y prawdziwie wybrany; quotquot
vocati etiam electi; bo w nim Taki
PREZYDENT, w ktorego iako się
wszelka zebrała doskonałość, co tylko
do sprawiedliwości, utrzymania praw
publicznych, y swobod należy, tak w O-
sobie swoiey zgodnie wszystkich utrzymu-
ie powagę, y majestat: multorum in-
star,

Tacit.

Ap. 14.

Claud.

star, omnis sapientiae, legum peritiae, probitatis thesaurus habetur, *właśnie iak ow Sędzia Niebieski w postaci Baranka: ecce Agnus, & cum eo centum habentes nomen ejus. Taki MAR-SZALEK, przy ktorego staraniu ani la-ty, ani publiczną około dobra publicznego usługę niezfatygowanym, przy wyso-kim rozsądku, Senatorskiej, Sędziwej, poważney wspaniałości, y wspaniałey po-wadze: firmatur fenum juris, priscam-que resumunt canitiem leges. Ci z Ziemi, Woiewodztw, y od Woyska Sę-dziowie: & Marte & Virtute pares, u ktorych zgodny zobopolnie y naypier-wszy Dekret, wszelki respekt Osob, Go-dności, powinowactwa, znajomości, przy-iażni, ofiar, darow, obietnic, ná wie-czne z lżby osądzić wygnanie, á nie-winność sumnienia, wierność Oyczyźnie y BOGU, prawdę, sprawiedliwość, przy-sięgę, ustaw Koronnych zachowanie w nie-naru-*

naruszoney utrzymać całości; Sędziowie
Tacy, iakich sobie dla uszczęśliwienia
wsytkie życzą Krolestwa, a rzadko mieć
mogg: *Judices, quos sæcula vovent* Paer.
sæpius, rariùs vident. Tego tedy wsyst-
kich o Was zdania J. O. J. W. Pano-
wie, tey pamięć chwały, niestuszną tak
potomności dla naśladowania, iako też
dla przykładu następuiącym longâ serie
Trybunałom w Xiegi, y w dzieie wie-
kow kopiować? Pragnie dla was te-
go publiczna uprzejmość, życzy z u-
przejmością wdzięczność: *vos cuncta*
loquatur tellus, vos varijs scribant
in floribus horæ, longaq; perpetui
ducant in sæcula fasti, ia gdy to z o-
bowiązanej ku Wam życzliwości, w kil-
ku kartach Kaznodzieyskiej zapisuję
pracy, y ná oko publiczne czasom przy-
szłym do czytania podaię, mam pewność
w nadziei, że poki tych stawać będzie
Kazań, y daley, Wasza przy BOGU
y pra-

y prawdzie, przy słuſności y prawach
gorliwość w nieustającej słyngąc będzie
chwale; pars erit historiae, dumq; le-
gar, pariter mecum Fama Vestra le-
getur, ile z chęci tego uprzejmych, kto-
ry Imion Waszych Godność w ustach
przez chwałę, w Sercu przez pamięć,
w pamięci przez obowiązek, nigdy pia-
stować y nosić nie przestanie

J. O. J. W. Pánow moich

Nayniższy w Chrystusie sługa
Auhór.

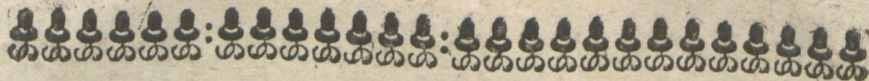


CENSURA THEOLOGORUM

Conciones has, à R. P. SAMUELE à S. Floriano, Collegij Varſaviensis Rectore, Radomiæ, sub tempus Tribunalis Theſauri Regni dictas, plauſuq; Procerum ac frequentiffimæ Nobilitatis exceptas, ex mandato Rdiffimi Patris Noſtri Viſitatoris Apoſtolici vidimus & examinavimus, eaſque ceu plenas zelo, conformes Fidei orthodoxæ, ac formandis ad æquitatem ijs, qui judicant orbem terrarum, dignas cenſuimus, ut Typis mandari poſſint, ſi illis, ad quos de jure ſpectat, videbitur. Datum in Collegio Varſaviensi *Scholarum Piarum* 10. Aprilis 1752.

Felicianus à Viſit B. V. M. Sacræ Theologie ac Canonum Profeſſor mpp.
Michaël à S. Jacobo Sacræ Theologie ac Hiſtoricæ Eccleſiaſticæ Profeſſor mpp.





FACULTAS

Reverendissimi Patris VISITATORIS Apostolici.

CUM Opus hoc Concionum per R. P. SAMUE-
LEM WYSOCKI à S. Floriano, Collegij Varfa-
viensis *Scholarum Piarum* RECTOREM, ela-
boratarum, Theologi Nostri recognoverint, ac in lu-
cem edi posse censuerint, Nos quoq; auctoritate Nostra
approbamus, ac permittimus. Datum Varaviae 1.
Maji 1752.

CYPRIANUS KOMOROWSKI à S. Marco:
Scholarum Piarum in Provincia Poloniæ
VISITATOR Apostolicus *mpp.*



IMPRIMATUR.

ANTONIUS OSTROWSKI

Cancellarius Cathedr: Cracov: Custos & OFFI-
CIALIS Generalis Varfaviensis *mpp.*





KAZANIE I.

Na Wotywie o Duchu Świętym
Przy złączeniu J. O. Trybunału Skárbu
Koronnego, miane Roku 1751.

Recta judicate Filij hominum. PŃal. 51.
Synowie ludzcy sprawiedliwie sádzcie.



Niech będą dzięki Bogu na Niebie przez wieki wieków nieskończone, z którego iedyney nad Krolestwem naszym Opatrzności, chwała z wdzięcznością ná ziemi Najiasnieyszemu Krolowi Naszemu AUGUSTOWI III. z którego Oycowskiey prawdziwie nad Rządami Państwa przezorności, Honor Woiewodztwom y Ziemiom, z których przeznaczenia y zgodnego w Osobach wyboru, J. O. J. W. *utriusq; Ordinis* Skárbowe-



go Trybunału Sędziowie, w czasie przez prawo nazna-
czonym szczęśliwie na tym miejscu stawacie ! Wita was
Prześwietne skarbu Koronnego *Ministerium*, w Godnych
osobach, JMćiow PP. Pisarzow, Superintendentow, przy-
tomne, iako swoiey y publiczney Opiekunow fortuny:
Vos Patrie tutela salutis. Wita w przytomności W.
JMći Pana Starosty, Grod tuteyszy z Pálestrą, iako: *su-*
stitie Soles, & maxima lumina Regni. Wita zaszczyco-
ne dzielnością y zwycięstw y od wiekow tey Oyczyzny
Rycerstwo, iako Meżow cnoty, meštwa y sprawiedliwo-
ści: *& clypeis & mole pares*. Miało to y z Pacyentami
niegdyś Rząd Dom publicznych, teraz Sądow Waszych
Stolica: *Civitas fidelis plena Judicij*, Wita przywroczone
w Was dla siebie ozdoby: *quibus potentia juris, & rerū*
commissus apex. Witam iá z głęboką unizoności rekogni-
cya, wżyskkich J. O. J. W. Panow moich, Pierwsze czo-
ła Senatu, wybor z Ziem, y Woiewodztw Rycerstwa.
wysokie Familiy, Imion, Krwi Zászczyty, iásne przed
Niebem y światem cnot y záslug wzory, *Sacrum Senatū,*
Togatosq; Patres, á nayszczegulniey w tak liczny m zbior-
ze cnych Dygnitarzow, Urzędnikow, y Sędziow, Wi-
tam cię *cultu & vultu profundissimo* J. O. Xiążę A N-
DRZEIU ZAŁUSKI Biskupie Krakowski, Trybunału
tego PREZYDENCIE y Pasterzu tuteyszy, á kiedy się przy-
tym powitaniu w teraznieyszy wpatruię Trybunał, iako
się tu podobne otwiera widowisko, ktore niegdys Daniel
Prorok widział: *Throni positi sunt, & antiquus dierum*
sedit, rozstawiono, mowi, trony y krzesła dla Sędziow, y

Isaia 1.

Claud:

Cap. 7.



zafiadł Sędzia dawny w latach, iako się mowię podobne otwiera widowisko, tak równa dla wszystkich szczęścia y Sprawiedliwości nadzieia; wszakże y ty J.O. Panie *antiquus dierum*, dawny w latach życia, y daj B O Z E ! abyś był, w niezamierzone przeciągi bezkrefu: *antiquus dierum*, dawny y Sędziwy Sędzia, powaga, rozumem, y sprawiedliwością, bo powrotnie Prezydent Trybunału tego, bo przy Urzędzie Kancelerskim, przez lat kilkanaście Sędzia Sądow Krolewskich, y całego Krolestwa, z tą zawżze pochwałą, którą Traianowi Panegirysta przypisał: *didicimus experientia Principis nostri, felicissimam esse legum custodiam*, bo Sędzia ten, w ktorego osobie Trybunał dzisiejszy, wszystko to z poaciechą iak w Zwierciedle widzi, cokolwiek godności, cnot y przymiotow, w nayzacnieyszych Sędziach znaydować się powinno: *In Tuo vultu, omnia signa virtutum, in fronte gravitatis, in oculis lenitatis, in sermone justitiae*, Sędzia ten, ktory to mowić mozeż o sobie, co Agatokles idąc z drugimi na Ratusz, przestrzeżony o trudney y zawiley sprawie, odpowiedział: *qui tot lustra impendi causis judicandis, nihil est, quod me lateat*, zwłaszcza, że y herbowny Domu Twego Baranek, iako iest *aries*, tاران dla tych nie odbity, ktorzy się zawadą czyli murem stają wolności, y sprawiedliwości, tak wszelkie głową zetrze trudności. A przeto wnośić się y prorokować godzi, że ten skarbu Koronnego Trybunał, pod przezornym Rządem tak godnego, tak doświadczonego w Sądach PREZYDENTA, na dobre dla wszystkich wynidzie:

Plinius

Eumęig

Spartan



- Pfal. *justitia ante eum ambulabit, & ponet in via gressus suos,* ożyją y w zyciu odetchną, *sitientes justitiam,* gdy im Twoy Herbowny Baranek, iák ow Klemenfa S.ná ochłodę upragnionych nadziei, y sprawiedliwości, żywe o-tworzy wod zbáwiennych rzodła; *de sub cuius pede fons*
- In Vita
S Clem. *vivus emanat,* á w Sądowey Izbie za godney Prezydencyi Twoiey J.O. Xiążę, przez zgodę y iedność w kre-skach, w sentymentach y zdaniach J. W. Kollegow, to się zprawdzi zápewne, o czym Jzaiaasz z daleka Proroko-wał: *habitabit lupus cum agno, & pardus cum hedo accu-*
- Cap. 12. *babit, leo & ovis simul morabuntur,* poydą wszyscy w wspólnym ferc y zdania związku zá Godnym Prezyden-tem swoim: *sequentur agnum, quocunq; ierit,* ile że Ty iesteś, ktorego od Boga wszystkich zádze na to mieysce pragneły: *Emitte Domine Agnum Dominatorem terre.*
- Ap 14. *Zasiadayże z błogostawieństwem Naywyższego, Tron Sądu y Sprawiedliwości: Justitia & iudicium prepara-*
- Jfai. 16. *tio Sedis Tue,* Tron Godności y Bárankowi Twoiemu przyzwoity: *Dignus est Agnus accipere honorem, gloriã,*
- Pfal. *Benedictionem,* Ja Ci, Imieniem Szkoł tuteyszych, y całej Prowincyi Polskicy, iák Protektorowi, ze mną wszystkie wszystkich tu przytomnych sprzyiające ferca, tego zyczą uprzejmie, czego Barankowi w objawieniach Janowych Niebiescy Duchowie: *Sedenti in throno & Agno: Salus & potestas in secula.* Ale co iest J. O. J. W. Panowie, że gdy ia drogę na szczęśliwy Wasz przyjazd z unizonym záchodzę powitaniem, tuż wam zaraz Pro-rok scisły do Sądow sprawiedliwych kładzie obowiazek:

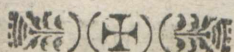
recta



recta judicate Filij hominum? domyślam się, y tak iest zapewne; Święty ten Prorok rózem był y Krolem, rządział Państwem, y wiedział, ná czym Jego stałość y szczęście záwišlo, á toż Was o tym dziś upewnia; y to w was chce wmówić, że sprawiedliwość nienaruszenie we wszystkim zachowana, naymocniejszą Májestatow Krolewskich y Krolestw iest twierdzą, bo gdzie tá panuie, tam pokoy, zgoda, miłość, bezpieczeństwo dla wszystkich: *justitia, pax est populorum, tutamen Patrie, immunitas plebis*, mowi Cypryan S. gdzie iey nie masz, tam gwałty, rozboie, fortun y swobod zniszczenie, tam piekło dla niezgod, upadek y zguba: *remotâ justitiâ, quid sunt regna, nisi magna latrocinia?* zdanie Augustyna S. Mieyciez tę w pamięci przestrogę J.O.J.W. Sędziowie, á co Wam czynić przynależy, żebyście tak potrzebną, y iedynie Stanom Państwa tego zbawienną nienaruszenie w sądach mogli utrzymać sprawiedliwość, o tym ia zá pomocą Bóżą, przez wszystkie Święta y Niedziele w następujących mowić będę Kazaniach, część ich na waszą przestrogę, część dla powzeczney stanow wszystkich nauki obracając. Dziś tedy nayprzod z okoliczności przyszłej waszey przysięgi, *w Pierwszym Punkcie* dla wszystkich przełożę, co to iest przysięga, wieloraka, na iákich zależy kondycyach, iáki Bogu czyni honor, bliźniemu pożytek, sprawiedliwa, prawdziwa; iáką krzywdę, uszczerbek, fałszywa y niesprawiedliwa. *w Drugim Punkcie* przydam, że Sędziowie Trybunałow Ziemskich, żeby w nichym przeciw práwu, sfluzności, własnemu nie wykro-

De 17.
Abus.

Lib. 4.
CivDei



czyli sumnieniu, naypierwey ná przysięę Bogu uczynioną mieć powinni pámieć. *w Konkluzyi* Wam dziś nayszczegulniey J.O.J.W. Trybunału Skarbowego Sędziowie Punkt przysięgi zálecę. Chryście JEZU Sędzio nasz przyszły, tchniy we mnie Ducha Prawdy Twoiey: *Spiritu principali confirma me*, ábym to mowił, czego Kaznodzieyska powinność, czego chce Twoia po mnie wola; tchniy w Sędziow Twoich Ducha poiętności, áby tego słuchali, słuchaiąc peñnili, czego twoia po nich wyciąga sprawiedliwość. *Ná większą záwse cześć Twoię y chwale, zá błogosławieństwem Twoim J. O. Pasterzu.*

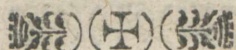
PUNKT PIERWSZY.

Nic powfzechnieyszego w tych czasach u ludzi, iák przysięga, nic zelzywfszego z dáwności dla Boga, iáko bydz przysięgą obrazonym. Więc P. M. zebyśmy wiedzieli, ktora iest y kiedy godziwa przysięga, ktora niegodziwa, ktora z chwałą y honorem Boga, á ktora z obrazą: mowmy nayprzed o tym, co iest y wieloraka przysięga, wielorakim dziać się moze sposobem, y ná ktorych záleży kondycyach. Co do pytania pierwszego, przysięga nic innego nie iest, tylko według Anielskiego Doktora, wezwanie Boga samego zá świádka, na to, co się mowi lub ztwierdza: *jurare est Deum testem vocare, eorū, que dicuntur vel affirmantur.* á według Euzebiusza S. *iest potaiemne lub wyraźne Boga iáko piernwsey prawdy na świadectwo rzeczy iákiey wezwanie.* Tak wzięta przysięga iest ogólnie dwoiaka, iedna przyznawaiąca: *juramentum assertorium*, gdy kto Boga bierze zá świádka,

Pfal. 51.

q. 88. a. r

lib. 3. c. 7
Don. z.



na potwierdzenie rzeczy terazniejszych, lub przeszłych. Druga obiecująca y upewnaiąca: *juramentum promissorium*, gdy na rzeczy przyszłe przyśięgamy, ktore w czasie pewnym lub przy sposobności, pełnić obiecujemy nie zawnodnie. Co się trzeina dziać może sposobami. *Nayprzod słownie*, samego tylko Imienia Boskiego na świadectwo wzywając, naprzykład, w te słowa: Bog mi świadek prawdziwy, iak Boga kocham, iak mi Bog jest miły, Bog widzi, iak jest Bog na Niebie prawdziwy, &c: *Powtore*, iakim ciała znakiem powierzchownie, iako to, gdy kto klęcząc przyśięga, palec na palec zakłada, lub w Niebo podnosi, gdy się Krzyża, Ewangelij, Ołtarza, Relikwij, własnych pierśi dotyka. *Potrzenie* kiedy kto przekleństwa przydaie, na dobra doczesne, na honor, fortunę, Familię, na Dufę, sumnienie, y zbawienie własne, tak naprzykład mówiąc: niech mię Bog na życiu karze, niech mi w godzinę śmierci nie będzie miłościw, niech się ziemia podemną rozstąpi, albo iak w Litewskim Statucie Deputatom przydano: niech mię Bog na ciele y duszy ubiie, iezeli tego, co mówię nie dotrzymam. Względem zaś kondycyi, żeby była dobra y ważna przyśięga, na tych się trzech zasadzać powinna. *Piernysa* jest, żeby była wprawdzie wykonana, to jest przyśięgaiąc na rzecz w sobie prawdziwą, oktorey dowodnie, doskonale wiemy, na rzecz pewną, y niezawiedzioną, bez wszelkicy w umyśle obfudy, y restrykcyi, co inżego wymawiając usty, co inżego myślą rozumiejąc. *Druga*, z rozeznaniem y sądem, kiedy kto przyśięga, w wielkich iakich rzeczach, z uwa-

gą nie lekkomyślnie, z rozkazu, lub z obowiązku zwierzchności, z potrzeby y pożytku iakiego, iako to wiarę małżeńską, wierność w usługach ku Panu, sprawiedliwość w sądzeniu, &c. *Trzecia*, żeby była w sprawiedliwości, to iest na rzecz sprawiedliwą y słuszną, bez szkody bliźniego, Rzeczypospolitey, albo obyczajow dobrych, bez zgwałcenia práwa Boskiego, Kościelnego, lub iakiegokolwiek, tak Sam Bog przez Jeremiasza Proroka przykazał: *jurabis in veritate, in iudicio, & iustitia*, przyśięgać będziesz w prawdzie, w sądzie, y w sprawiedliwości. Przyśięga tedy według námienionych uczyniona kondycyi, iakazkolwiek iest, w iakikolwiek uczyniona sposob, nayprzod ściśle obowięzuie kázdego, áby to wypełnił, co pod przyśięgą obiecał, co iest sprawiedliwa, á obowięzuie bez wszelkiego náosoby względu, tak dalece, że gdyby kto przyśięgł naygłównieyszemu nieprzyiacielowi, gdyby Heretykowi, Poganinowi, Zydowi, y y nie wiem iak naypodleyszemu, lub naygorzszemu człowiekowi, powinien koniecznie w tym wiary dotrzymać, bo przyśięga, lub na woli wolney kázdego záleży, iednak gdy iá kto czyni dobrowolnie, uczynioney nie ma więcey mocy odmieniać, taki iest Pana Boga rozkaz: *Si quis virorum juramento se obstrinxerit, non faciet irritum verbum suum, sed quidquid promiserit, adimplebit*, kto na co przyśięgł, nie ma się w słowie swoim casać, ále co przyrzekł, wypełnić powinien. *Powtore*, przyśięga takowa, iest godziwa, bo tak przyśięgać iest ákt Religii, iest honor czynić Imieniowi Boskiemu, iest prawdę umácniać,
o takiey

Cap. 42.

Ná: 30.



o takiey przyśiędze; tak w Starym, iak w Nowym Te-
stamencie, mamy dosyć przykłaadow, tak Abraham wy-
słaiąc Eliezera Ekonomu po żonę dla Syna swego Jzää-
ka, przyśiędz mu kazał, żeby ią nie z ziemi Chananey-
skiej, ale z kráiu krewnych Jego wybrał, tak Prorocy w
roznych trefunkach y potrzebach, przyśięgali ludziom,
tak Dawid, z Jonathą, wzajemną sobie poprzyśięgli wier-
ność, y z wiernością przyiaźń, tak Anioł w objáwieniach
Jana Świętego, przyśięgł na żyjącego przez wieki, że
czasu więcey nie będzie: *juravit per Viventem in secula,*
tempus non erit amplius, tak Bog Sam o sobie świadczy:
juravi in memetipso, egredietur de ore meo justitie ver-
bum, & non revertetur, przyśięgłem przez siebie same-
go, wynidzie z ust moich słowo Sprawiedliwości, y nie
powróci się. Y lubo Chrystus Pan powiedział: *ego dico*
vobis non jurare omnino, neq; per Caelum, quia thronus
Dei est, neq; per terram, quia scabellum pedum ejus est,
mowię wam, żebyście nie przyśięgali, ani przez niebo,
bo iest Tronem Boga, ani przez ziemię, bo iest podno-
żkiem nog Jego, to się iednak rozumieć powinno o przy-
śiędze nieśluszney, niepotrzebney, y złym przyśięgania
się nałogu, z iakieykolwiek przyczyny, nie o przyśiędze
sprawiedliwej, bo tak mowić, był by błąd, zápewne He-
retycki iak Nowokrzceńcy trzymali, bo przyśięga w prá-
wdzie w rozsądku; w Sprawiedliwości, uczyniona, od
Samego Boga zalecenie zábiera: *Dominum Deum time-*
bis, & per nomen ejus jurabis, Boga się bać będziesz, y
przez Imię Jego przyśięgać. Przyśięga zaś wykonana w

Gen. 24.

1 Reg. 20

Apoc. 16

Psal. 94

Math. 5.

Deut. 6.



nieprawdzie, to jest na rzecz fałszywą, wątpliwą, nie pewną, na rzecz taką, która w sobie tak nie jest, o której się nieśfyszało zapewne, nie wie doskonale, nie widziało, lub też w rzeczy pewnej, ale z restrykcyą myśli, co innego słowami, co innego myślą rozumiejąc, z umysłu dobrowolnie skłamac, słowa, obietnicy przysięgą ztwierdzonej, nie dotrzymać; Przysięga wykonana bez rozsądku dobrego, to jest lekomyślnie, w lada bągateli, na rzecz fenika nie wartą, za lada okazyą Boskiego bez uczciwości wzywając Imienia, samych nawet szalbierstw, Jego świadectwem popierając; Przysięga wykonana w niesprawiedliwości, to jest w rzeczy prawem Boskim, lub ludzkim zakazaney, na przykład przyrzekając to czynić, co jest z grzechem śmiertelnym, przeciw miłości Pana Boga, co z krzywdą bliźniego; ze szkodą Rzeczypospolitej; taką mowę przysięga, jest zła y bezbożna, bo względem nie prawdy jest krzywoprzysięstwem, ani się tym uwodźcie zdaniem, iakobyście nie przysięgali fałszywie, iakoby wam tego Bog za grzech nie poczytał, gdy co innego mówicie, co innego myślicie, gdy na szukanie przysięgi, słowa połykacie, odmieniacie, zdrada to y zguba jest dla was, słuchaycie co na to S. Jzydor odpowiada: *qualicumq; arte verborum quis juraverit, Deus tamen, qui est conscientiae testis, ita hoc recipit, sicut ille, cui juratur, intelligit*, iakąkolwiek słow kto sztuką przysięga, Bog iednak który sumnienia jest świadkiem, tak to przyimuie, iak ow rozumie, co przysięgi słucha. Przysięga takowa względem nie rozsądku, jest lekomyślna,

De Sū.
mobon.



myślna, y szczerym zuchwalstwem, względem niesprawiedliwości, jest niegodziwa, y żadnym sposobem bydź nie powinna wykonana, bo przysięgać ná rzecz prawem zakazaną, jest dwoiako grzeszyć, raz przysięgaiąc na to, co jest złego, drugi raz to czyniąc, ná wzor owych żydow, ktorzy się sprzyśleli, nie ięść, aż wprzod zabiją Apostoła Pawła. Przysięga takowa jest grzech ciężki, szkaradny, śmiertelny, który kto popełnia, nie popełnia przez słabość natury, przez niewiadomość, prędkość, albo nieuważę, ale przez złość szczerą, y ostateczną bezbożność, bo to czyni iawnie, przeciw wyraźnemu Pana Boga Prawu: *Non assumes Nomen Dei tui in vanum*, y ná inszym mieyscu: *non perjurabis in nomine meo, nec pollues nomen Dei tui*, mowi Bog, nie będziesz przysięgać, przez Imię moje, y mazać Imienia Pana Boga twoiego, grzech w iednym sobie wiele innych mający, bo przysięga taka jest z ciężką, nieskończoną Pana Boga krzywdą, z krzywdą bliźniego, z krzywdą przysięgaiącego. Z krzywdą Boga, bo co to jest brać Imię Jego ná daremno? jest złe sądzić o Bogu; o takich przysięgach, y przysięgaiących Mędrzec Pański napisał: *malè senserunt de Deo, juraverunt iniuste, in dolo contra iustitiam*, złe rozumieli, złe sądzili o Bogu, przyśleli zdradliwie przeciw prawdzie, y sprawiedliwości, iák by on był drewniany, kámienny, iáko by nie słyszał, nie widział, nie przenikał, co y iákim mowi człowiek sercem, jest zmazanemi przez krzywoprysięstwo wárgami, lżyć, kálać, y szpecić Święte Boga Imię, jest go fałszować, przez zażycie ná kłamstwo, tak iák

Act. 23.

Exo. 20.

Zach. 19.

Sap. 14.



gdyby kto pieczęć Krola swego y podpis zfałszował, iest Boga przymuszac, żeby był sprawcą y świadkiem niesprawiedliwości, y kłamstwa naszego, á przez to iest go czynić niesprawiedliwym, y kłamcą, ktory iest sprawiedliwością, y prawdą, iest czci godnym iego gardzić Imieniem, mowi S. Hieronim: *qui contemnit juramentū, illum despicit, per quem juravit, illiꝯ injuriam facit, cuius Nomine credidit adversarius*, albowiem w małej iąkiey rzeczy, w letkiey, y nikczemney, przysięgać, ná przykład, gdy idzie o iąką kwotę małą pieniędzy, o kawałek ziemi, choćby też y w wielkiey, á fałszywie, což to iest inszego? tylko stworzenie nad Stworcę, rzecz małej wagi nad Imię Jego nieoszacowane, ziemi kawałek nad Boga tak wielkiego, przekładać: *in comparatione omnium, illi soli Deus est vilis*, mowi Salvianus, iest wszystkie prawa Boskie gwałcić, bo Bog iest wszystkich pierwszym wynalazcą: *Suprema ratio, suprema equitas*, iest w nim, ile z człowieka bydz może, wszystkie psować y zność przymioty, Wszechmocność, mądrość, dobroć, sprawiedliwość, á miałaz to krzywda? miałaz Iego zelżywość. Przysięga takowa procz Boga, iest z krzywdą bliźniego, á częstokroć całej Rzeczypospolitey, bo co to iest fałszywie przysięgać? iest kłamstwo wierutne, zá prawdę bliźniemu udawać malowaną, iest po faryzaysku ná zdradę poczciwych, y wiernych, inaczey się ná pozor, inaczey zaś wewnątrz pokazywać, *veniunt in vestimentis ovium, intrinsecus autem sunt lupi rapaces*, iest fałszować, szpecić, odmieniać piękne prawdy Imię, szczerości

In Ezech:
l. i. c. 7.

Salviã.
l. 4.

Mat. 7.



rości y rzetelności, zność wiarę, y kredyt między ludźmi; á przez to iest bydz herztem, przyczyną wżyszkich kłotni w Państwach, niezgod, zawziętości, náiazdow, w sąfiedztwach y wielkich na fortunie upadkow, bo iezeli według Pawła S. przysięga ná ten ustanowiona iest koniec, żeby wszelkie między ludźmi godziła kontrowersye, wątpliwości, niezgody: *omnis controversie finis, ad confirmationem est juramentum*, łamac przysięgę, což iest czynić? tylko pokoy ludzkiego mięszac y zność towarzystwa, ile że nigdy bydz nie może spokoyna między ludźmi społecność, iezeli wzajemnie wierzac sobie nie będą, a przynajmniey w ten czas, kiedy przysięgają, á małaż to ludziom, Państwom, przez to krzywda? Ná ostátek takowa przysięga iest z krzywdą przysięgającego, bo krzywoprzysięzca sam się naprzod dobrowolnie nieprawością napełnia, y wszelką do wzgardy Majestatu Boskiego, do przestępstwa przykazań, ławności, mowi Pismo: *Vir multum jurans, implebitur iniquitate*, powtorezkodzi sobie ná dobrach duszy, bo przez grzech takowy, ciężko Boga łask dawcę obrażając, czyni się niegodnym wszelkich iego dobrodzieystw, potrzecie zciąga na się od Boga, ná wżyskie dobra swoje, przekłęctwo, ná sławę zakał, bo taki zwyczajnie sprawiedliwym Pana Boga Sądem, tráci wiarę u ludzi, y im się ciężey y więcey zaprzysięga, tym mu mniey wierzaią, zciąga ná zdrowie choroby, kálectwa, ná dom, ná dzieci, ná Fámilią, niebłogostawieństwo, nieszczęście, upadek, śmierć na życie własne, zgubę ná zbawienie, bo mowiąc

Heb. 5.

Eccl. 28.



náprzykład ! przyśięgam na Boga żywego, że tak iest, iest iedno, iak gdybys mowił, niech mię Bog skarze, iezeli tak nie iest, mowić, niech mi Bog tak dopomoze, niech mi tak Bog będzie miłościw, iest iedno, co mowić, iezeli nieprawdę powiadam, niech że mi Bog nigdy nie będzie pomocą, niech mi nigdy nie będzie miłościw; niech nigdy łaski Jego nie mam y błogosławieństwa. O iák wielu skutkiem tego doznali ! á małaż to szkoda przyśięgaiącego ? Ztąd ci to usilnie Mędrzec Pański káždego nápomina: *juratiōni non affoescat cor tuum, multi enim sunt casus in illa*, nie wprawiay się, ile w niesprawiedliwą y fałszywą przyśięgę, wiele bowiem z niey upadku pochodzi. Atoż mamy wykład złey y dobrej, godziwey y niegodziwey, sprawiedliwey y fałszywey przyśięgi. A czy się też zła między nami nie znayduie ? nie możesz komu w brew Święty wymowić Augustyn: *cum tibi creditur, juras, & cum nemo exigit, juras*, gdy ci wierzą, przyśięgasz, gdy cię nikt nie przymusza, przyśięgasz. Nie możesz wspólnie mowić o wszystkich S. Pro-
Cap. 4. rok Ozeáš: *Non est scientia Dei in terra, mendacium, perjurium, inundaverunt*, nie masz znaomości Pana Boga na ziemi ? kłamstwo, y krzywoprzyśięstwo wszędzie wzięło gorę ? A co tu na to mowicie, zli y bezbozni Chrześciance, w których ustach codzienne nie ustają przyśięgi, y prawie co słowo, to przyśięga ? ktorzy ledwie kiedy pamiętacie ná Boga, chyba gdy się przyśięgacie, u ktorých to przyśiędz, iák iągode połknąć ? co ná to mowicie filutowie, szulerowie, kostery, deboszowie,
piiacy,



piiacy, ktorzy w pospolitych rozmowach, zábawach, w kárczmie, przy kuflu, przy kártach, kościach, w żartach, y zwádach, szálbierstwa wafze temi y tym podobnemi popieracie słowy: żeby mnie wszyscy porwali, niech się ziemia podemną roztąpi, niech piorun we mnie uderzy, niech się udławię tym chleba kawałkiem, niech w tey szklance śmierć połknę, niech mię Bog nie błogosiawi, niech mnie Bog skarze, ieżeli to nieprawda, á słuszną się ná rzecz taką tak ciężko zaklinać, która śliny nie warta? Co mowicie Stány Państwa naszego moi zácni Panowie, respekt tu stanu y godności wáfzey wyciąga pochwały, ále rzecz nie pozwala podchlebstwa, więc pytam znowu, co mowicie, ktorzy przyśięgacie, że Wiary Świętey, Oyczyzny dobra powszechnego, práw, swobod, wolności, rádá, męstwem, fortuną, posłuszeństwem, wiernością, strzedz y bronić będziecie, á przyśięgi nie dotrzymacie? Ah iák wy bliznim, iák sobie ciężką krzywdę czynicie, dopieroż iák ciężką Bogu? ieżeli się Zydom nie ktorym zá świádeństwem S. Chryzostoma, nie godziło Imienia Boskiego po prostu wspominać, iákáz śmiałość wafza, wzywać go ná kłamstwa, wzywać lekomyślnie! ieżeli sługa nie śmie Imienia wspomnieć Pańskiego bez tytułu, y osobliwszey uczciwości, což Pana Aniołów, Pana wsfytkich Panow?

Hom. 9.
in A. G.

PUNKT DRUGI.

Y toć to iest, dla czegom Punkt drugi Kazania w tych założył słowach, że Sędziowie Trybunałów ziemskich, żeby w niczym przeciw prawu, słusności, własnemu



fnemu nie wykroczyli sumnieniu, nayspierwey na przy-
sięgę Bogu uczynioną, mieć powinni pamięć, bo ieżeli
żywo Sędzia przeniknie, co to iest przysięga; komu, dla
czego, ná iáki koniec uczyniona, ieżeli rozumem y uwa-
gą roztrząśnie, iáka Bogu zelżywość, blizniemu y Oy-
czyźnie krzywda, iáki iemu samemu uszczerbek, y kára
z zley y niesprawiedliwey, wynika przysięgi, Czyż iest
rzecz podobna, żeby w wszelkich Sądach, sprawiedliwo-
ści y prawdy nie zachował? wiele o tym mówić nie po-
trzeba, bo iák słońce ná Niebie, tak ta wszystkim iawna
przez się prawda. Atoli nie co mowmy o tym szerzey;
czy podobna, żeby w sądach sprawiedliwości y prawdy
nie zachował, gdy myśl na to z uwagą obroci, że przysię-
gać, iest ust swoich mowę, wielce czci godnym prawdy
wieczney pieczętować świadectwem, że przysięgi koniec
iest nie infzy, tylko pod sumnieniem, pod utratą łaski, y
błogosławieństwa Boskiego, pod zgubą zbawienia y Du-
szy, ściśle tego dotrzymać, ná co się przysięgło? czy po-
dobna, żeby się w sądach, przyiaźnią, respektem, miło-
ścią uwodził, gdy to w żywey mieć będzie pamięci, że
ná to Boga wezwał samego, iáko będzie strony według
práva napisanego, siuszności, y prawdy, sprawiedliwie
sądzić, iáko uważać nie będzie ná bogatego, albo ubo-
giego, przyjaciela, lub nieprzyjaciela, obywatela lub
obcego, krewnego lub też dálekiego: *civitis & pauperis,*
amici & inimici, civis & peregrini discrimine sublato,
iáko áni ná fawor, áni ná niechęci, áni ná zapłatę, áni ná
kárę dbać nie będzie: *neq̄ favorem, neq̄ odium, neq̄ pre-*
mium,

mium, neq̄ propofitas mihi penas curabo, iako nie będzie
 żadnych z nikim praktyk czynić, brać podarunkow,
 cudzey rady y przestrogi nie słuchać, ále tylko włafne-
 go sumnienia, rozśádku y zdania: *in omnibus conscientie*
meae iudicium fequar? czy podobna żeby uczynioney w
 sądach nie dotrzymał przyſięgi, żeby w czym przeciw
 Bogu, prawdzie, ſłuſznoſci, ſumnieniu poſtąpił, gdy ſię
 na to będzie z pámieciá ogládać, że z przyſięgi Bogu
 uczynioney ſciſły dáć będzie musiał rachunek: *omnis ju-*
rans ex hoc fimiliter iudicabitur, że ieżeli według przy-
 ſięgi ſádzić ſprawiedliwie ták winnych, iák niewinnych
 nie będzie, cokolwiek z tád na fortunie, ná zyciu, ná ſła-
 wie, na wſzelkich dobrach ſzkody kto ponieſie, cokol-
 wiek záwodu w ſprawiedliwoſci Oyczyzna, cokolwiek
 Bog w czci ſwoiey y honorze obelgi, za wſzytko na Są-
 dzie przyſzłym, bez ogrodki, bez mióſierdzia, odpowie:
ex hoc iudicabitur, że ieżeli zgwaſci w punkcie ktorym
 przyſięgę, ieſzcze w tym zyciu przed ſmierciá odda mu
 za to w troynaſob ſprawiedliwoſć Boſka, ſpełni ſię nad
 nim, czym krzywoprzyſięzcy Mędrzec Pańſki pogroził:
à Domo illius non difcedet plaga, nie wynidzie Boſka z
 domu iego plaga, *non difcedet!* nie wynidzie plaga ná
 zdrowiu, na fortunie, na dobrach; *non difcedet plaga!*
 nie wynidzie plaga na honorze, ná Jmieniu, na ſławie,
non difcedet plaga! nie wynidzie plaga na poddanych,
 na dzieciach, na krewnych, *non difcedet plaga!* A po-
 podobnaż mowie, żeby ſędzia nie ſádził ſprawiedliwie,
 iák mu duch Boży, iák rozum, iák ſumnienie, iák práwo

Zach. 5

Ecc. 23.



dyktuie, gdyby na to pamiętał? chybaby ieden był z owych, ktorzy Boga nie znaią: *dixit insipiens in corde suo, non est DEUS*, chybaby o kárze dla złych, o nagrodzie dla sprawiedliwych, o przyszłym żywocie, o Dufze nieśmiertelności, o sądzie, o piekle żadney nie miał wiary, chybaby go ośtátnia na siebie samego zaślepiła niepamięć: *impossibile, impossibile meditantes, & opus hoc facientes, unquam superari*, mowi Święty Chryzostom o przyśiędze, niepodobna, niepodobna nigdy iest, żeby iey zácność, iey obowiązek rozważaiąc, miał się dać kto przekonać pokusie, krewnym, przyiaźni namowic, od przedsięwzięcia rzetelności, prawdy, poczciwości ustąpić: *impossibile hoc meditantes superari*. Mamy tego iasny z Pisma S. przykład. Pamiętał Jozue Wodz y Sędzia ludu, ná przyśięgę Gábaonitom uczynioną, y chociaź zdraycom, niewiernym, nieprzyiaciołom státecnie dotrzymał. Nie pámiętał Saul na to, dla tego y przyśięgę złamał, y sprawiedliwą na się zciągnął zemstę od Boga. Samych nawet Pogan, ná utrzymanie przy sprawiedliwości Krolow, Sędziow, y Magistratow, ten był wynalazek y sposob, uiąć ich przyśięgą, tak ieden wftytkim Plato rádził: *lege statuatur, iudicaturum iudicem jurare, atq; eos etiam, quibus reipublice magistratus constituuntur*, niech mowi prawo będzie, na to, aby sędzia przyśięgł pierwey, sądzić maiący, iáko też y wszyscy, z ktorych się Magistrat Rzepltey składa, y racyą dáie, że rzecz niepodobna, áby ci, ktorzy cokolwiek wftydu maią ná czole, á w sercu boiázni, mieli na daremno Boga

Jof. 9.

2 Reg. 20.

wzy-



wzywać za świadka: *credendum est enim homines, qui aliquid frontis habent, Deorum Nomen in testimonium falso non invocaturos*, tak sądził Poganin, tak y ia rozumiem, że na odzeganie wszelkich biefowskich w Trybunałach pokus, ktoremi zwyczajnie krewni, przyiaciele, znajomi, Sędziow od prawdy y sprawiedliwości odwieść usiłują, nie może bydź skuteczniejszy frzodek, zbawiennieysza obrona, iako żywa pamięć na Sakrament przyięgi Bogu w oczach Nieba y świata uczynioney, y na Obraz Ukrzyżowanego, przed którym się przyięga. Może tu bezpiecznie Sędzia zawołać bogoboyny: *Ecce Crucem Dñi, fugite partes adverse*, precz na stronę duchy diabelskie niegodziwey namowy, rady, zaklinania, lub proźby, precz wszystko, cokolwiek Świętą chce gwałcić sprawiedliwość, gdzie na oczach Krzyż przyięgi stawa: *ecce Crucem, fugite partes.*

K O N K L U Z Y A.

Y iuż tedy widzicie J. O. J. W. Skarbowego Trybunału Sędziowie, co to iest przyięga, iak wielka iey względem Boga godność, iak ściśly na sumnienie kładzie obowiązek, iak wielkie, złe y niesprawiedliwe, krzywdy, szkody, zguby, za sobą pociąga, widzicie, czego żywa na nie pamięć w stanach Państw y Krolestw dokażywać może, do tey dziś prosto z Kościoła zstąpicie przyięgi. Więc żebyście sądząc w niczym przeciw prawu, słusności, własnemu nie wykroczyli sumnieniu, niżeli na krzyż ręce z ciągniecie, proszę was przez miłość



Boga Stworcy waszego, przez miłość Oyczyzny, praw y swobod powszechnych, krwi y Braci waszych, przez miłość Was samych, Duszy y zbawienia miłego, czyncież ią w rozsądku, w prawdzie, y w sprawiedliwości, chowaycie w żywych pamięciach uczynioną, Sam ią BOG z was káżdemu zaleca: *Erit quasi signum in manu tua, & quasi monumentum ante oculos tuos*, Pamiętajcie, że nie komu inszemu, nie przez siebie samych, nie przez insze stworzenia, ále Bogu samemu, przez Boga przysięgać będziecie. Niechayże kłamstwu y krzywoprzysięstwu nie ássystuie Godność Boga Stworcy, boć ieżeli skłamać człowiekowi wstyd iest, y niesława, skłamać Bogu, nie tylko wstyd oczu, ale zguba Duszy: *Os quod mentitur, occidit animam*, precz od waszey przyięgi restrykcye, precz słowa y myśli obojętne, bo słyzy BOG wszystko, chociaż nic nie mowi, patrzy z Nieba ná was, ktory nigdy nie śpi, y w puńocy widzi, patrzy sprawiedliwość Jego, y nayskrytsze myśli wasze przenika; *justitia de Celo prospexit*; możecie ludzi oszukać, możecie co inszego mowić, co inszego myśleć, co inszego czynić, możecie przed ludźmi krzywoprzyięgać, uydzie to przed ludźmi, nie uydzie przed Bogiem, y temu, y owemu wyrzuci Bog Sędzia ná oczy: *non es mentitus hominibus sed Deo*, nie ludziomeś, ále Bogu skłamał, Bogaś świadkiem kłamstwa Twego uczynił. Niech że taká wasza będzie przyięga, o iakiey Krol y Prorok Dawid S. mowi: *juravit Dominus veritatem, & non frustrabitur eam*, przyięgał Pan na prawdę, y nikt się na niey nie zawiedzie,

Bogu

Exd 13.

Pr. 84.

Agt. 5.

Psal. 51

Bogu przyśięgać będziecie, to mieysce Sądow Jego trzymając, tak sądzić będziecie, iákby on sam przytomny, przyśięgać Oyczyźnie, że iej prawa, wiecznie utrzymacie, przyśięgać bliźnim waszym y Braci, że ich sprawy sprawiedliwie rozładzać będziecie. Nie zawódcieź w tym Boga, Oyczyzny, y bliźnich. Pokażcie to w sądach swoich przed Niebem y światem, że, iák przyśięgacie; tak nikomu Dufzą, sumnieniem służyć nie będziecie, ále tylko prawdą y sprawiedliwością: *juravit Dominus veritatem, & non frustrabitur eam.* Pamiętajcie powtore żeście Wy Sędziowie na ziemi, do czasu, á w Niebie nad wami ieśt więkſzy y wieczny. Stanąć wam, stanąć trzeba będzie przed nim, iáko winowaycom, wnidzie w ściśle z wami inkwizycye, spyta się o przyśięgi wasze, z iáką pilnością zachowane, będzie kreski wasze przekreślać, wasze sądy przegładać, samę nawet słuſzność, samę rozładzi sprawiedliwość: áto Jego manifest: *Iustitias vestras judicabo,* á coź kiedy się w nieź co zmięſza z respektow, z wziętku, z przywiązania do Osob, kiedy pod sprawiedliwości maszkarą, którą tam zedra, nieśluſzna się zemsta, záwziętość pokáże? Uważcieź tu proszę, ieźeli Sądy wasze Pácyentom sraszne, dla tego, że ich od fortun odsądzacie, grzywnami karzecie, ieźeli nie iednego do rospaczy przywodzą, że ich czasem od sławy, honoru y życia odsądzacie, iákże będzie sraszny na was Sąd Boski, który ma moc od Nieba, od zbawienia wiecznością odsądzać? czy tam z Sędziow który zá złe Sądy swoje, sprawę przegrawszy zbáwienia, w ostatniey nie zawoła

Pf. 74.



rozpaczy? ah iá niezdziesliwy! bogdaybym był nigdy
ná funkcyi nie powstał sędziowskiy, bogdaybym był y pi-
sać y kreslić nie umiał, poniewaz to pewna, że owi
co sądzą przed inszemi, y dla nich zły po sobie przy-
kład Sądow niesprawiedliwych zostawiają, iako rozma-
ite ná Oyczyznę plagi, á podobno na własne Domy,
Fámilie swoje do trzeciego y czwartego pokolenia, zcia-
gają, tak sami ciężkiego ná Sądzie Boskim nie uchodzą
karania, przyrzeka Apostoł: *super omnibus his, non est*
aversus furor ejus, sed adhuc manus ejus extenta. Tak-
że dziś ná Sądy przyśięgajcie J.O. J.W. Sędziowie, iak
sama po was wyciąga sprawiedliwość. Tak sądzicie w
prawdzie y spráwiedliwości, iak przyśięgać będziecie.
Tak przyśięgajcie, żeby się o káżdym mogło mówić w
prawdzie: *Juravit Dominus, & non penitebit eum,* przy-
siągł Pan, y żałować nie będzie, abyście na ow strážny
láment nie przyszli, ktory ieden z Polskich Panów ná-
szych nućił; gdy pokazawszy się po śmierci Kapellanowi
swemu, spytany w iákim by był stánie, to tylko żałósnie
z westchnieniem powiedział! O przyśięgo! przyśięgo!
Tak sądzicie, żebyście dowiedli, że tu takich między
wami nie będzie, którzyby się ową Pseudopolityczną
rządzić mieli máxymą: *multa contra rigorem juris pro*
libertate & utilitate privata admittenda. Będzie się tu
do was wielu krewnych przyznawać, wielu odzywać
przyiacioł, slychać tu będzie w posiedzeniach, w rozmo-
wach: to moy Sieftrzeniec, Wuy, Synowiec, Kolligat,
to moy Sąsiad, konfident, znáiomiec, żeby przez to w
zły

Rom. 1.

Ps. 109.

Barcla-
ius.



złey y niesprawiedliwey profitować sprawie. Sędzio !
ieżeli się Pana BCGA boisz , ieżeli y siebie zgubić nie-
chcesz y drugiego, pamięta y że ná to, coś y komu przy-
siągl, mow często z Dawidem: *Juravi, & statui custodi-*
re judicia justitie; darmo, czynić tego nie mogę, bom
przyśiągl, nie mam względu ná krewnych, na przyia-
cioł, znaiomych, *juravi & statui;* á tak utrzymacie w
sądach sprawiedliwość, za utrzymaną otrzymacie życie
wieczne, chwale y sławę nieskończoną, mówię to do was,
co niegdys Matatyasz: *date animas vestras pro testamen-*
to Patrum, & accipietis gloriam & nomen aeternum,
ále ieżeli y sąd y przysięga zła będzie, wiedzcież o tym,
że iák Bog ná Niebie sprawiedliwy, tak sobie nieochybnie
postąpi, o czym przepowiedział Prorok: *maledictio Do-*
mini super domum mendaciter jurantis. Ztą tedy dla
wszystkich przestroga, idź iuż szczęśliwie J.O. Xiążę Pre-
zydencie, z tak wyborną JJ. WW. Kollegow Koroną:
Dux & Praesul Princepsq. & Pastor, idź z Kościoła do
Jzby, z mieysca wzywania Ducha Nayświętszego, ná
mieysce Sądow przyzwoite: *prosperè procede, & regna,*
zaczynay dzieło Sądow y sprawiedliwości od wybrania
wspolney sobie pomocy, Godnego Trybunału Marszał-
ka. Ty zaś Duchu Nayśw: Duchu rady y prawdy, swiá-
tłości od wiekow niestworzona, ktory każdego na ten
świat oświecaz przychodnia, zápal serca, wzbudź dobrą
wolą, oświeć rozumy do zgodnego poięcia, kogo w tak
pięknym mężow wyborze: *ad sortē ministerij hujus wy-*
brać, z między siebie mają: ostende, quē elegeris! Amen.

Macha

Zachar

Pf. 44

Act. 1.

KAZA-



K A Z A N I E. II.

Ná Niedzielę Piątą po Wielkieynocy, po szczęśliwey J. W. JMéi Pana Marzzałka Elekcyi.
Miane Roku 1751.

Recta iudicate Filij hominum. Psał: 51.
Synowie Ludzcy sprawiedliwie sądźcie.

Petite & accipietis. Joann: 5.
Proście, á weźmiecie.



Sądzić proszę J. O. Trybunale, czy się godzi prozbom w Sądach Twoich mieścić, czy słuszną wszystko ná prozby obiecować: *Petite & accipietis*, Prawda, nie wątpię iá o tym, że zá Twoiey Laski J. W. Trybunału Skarbowego Marzzałku, przeciw słusności y sprawiedliwości nic się dziać nie może, boś iá od młodości lat Twoich iák Matkę ukochał: *Iustitie Cultor, rigidi servator honesti*, bo Cię BOG, przy ták godney ná wybor J. O. Xćia JMéi Krakowskiego Biskupa Prezydencyi, do rozsądzenia wszelkich w prawie y sprawach záwiłości, *Spiritu Principali*, prawdziwie Duchem zmocnił Xiążęcym, oświecił wysoko dárami Ducha Nayświętszego, dárem rozumu y mądrości, którą w sądach naywiększe przenikasz, y przeniknione ułatwiałz trudności: *dictare paratus, que scriptis peragenda forent*, oświecił dárem rády do Senatu zgodney, dárem doskonałej w prawach w usta-

w ustawach Oyczyſtych, wiadomości, y umiejętności, ktoreyieś dowodem tak Prześwietne Woiewodztwo Bełskie przy Sędziowskim Urzędzie, iako też Trybunały Koronne, przy Kommisarſkich, Deputackich funkcyach, y iawnie, y chwalebnie zaſzczycił, *Per Te firmatur seniu juris, priscamq; resumunt canitiem leges.* Y własnie iakby się na ciebie zdaleka zapatrzył Izaiasz Prorok, gdy powiedział: *requiescet super eum Spiritus Domini, spiritus sapientie & intellectus, spiritus scientie & Consilij.* zstąpi y odpocznie, Duch Pański na nim Duch Mądrości, y rady, rozumu y umiejętności. Coż gdybym się wazył J. W. Panie, infze Twoie wyliczać przymioty, Urodzenia Godność, powagę, ludzkość, serca y umysłu wspaniałość, mowićby mi o Tobie należało, co o Saulu na Sęstwo, y panowanie wybranym Samuel Prorok do całego powiedział Izraela, żeś Sędzia y Marzałek na wybor. *certe videtis, quem elegit Dominus,* boś Sędzia y Marzałek taki, iakiegoby same obierały cnoty, gdyby w rząd zaſiadły, y mowić umiały, taki, iakiego sama sprawiedliwość pragnęła, samo mieć chce Prawo. Urząd ten wyciąga: *Videtis quem elegit Dominus,* boś nie tylko z rownego naywyższym Urodzenia, godzien między Godnemi zaſiadać, ale też z cnoty, rozſądku, y doskonałości godzien marzałkować. Tobie to służy Godny y wielki Marzałku, co Theodoricus Cefarz, do Gwinizyusza wyniesionego na Prefekturę, z Párlamentu piſał: *Eligitur in Te laus nascendi, sed non sola, nam cum multa habeas ab Antiquis, meruisti placere de proprio.* Y nic

Cap. II.

1. Reg. 10.

Cassio:

Jos: 1.

mi mówić więcej do Ciebie nie należy, J.W. Marzałku, tylko co do Jozuego Wodza y Sędziego Izraelski lud mówił. *Sit Dominus Deus tuus tecum, sicut fuit cum Moyse.* Wodz jesteś y Sędzia wybranych iák ow niegdyś Moysesz, bo Marzałek ; niechże Łaska Trybunału w rękach Twoich złożona w te cuda y łaski zakwita, w które Moyseszowa. *sit Dominus Deus tuus tecum,* á w dalszych sukcesach Twoich niech się to pełni, czego Syryczykowie zaczynającemu funkcją swoją Rutyliuszowi życzyli: *tene solum glorie Tue, unde letitiam populi, universi solatia hauriemus.* Ztym wszystkim J.W. Mści Panie Marzałku, wracając się do słow założonych, niech mi się spytać godzi, czy słusna się przed Trybunałem z prozbami odzywać, czy sprawiedliwa Sędziom, na prozby co czynić, żeby w tym wszyscy zupełną mieć mogli wiadomość, y naukę, iák sobie w prozbach y z prozbami postępować mają, co do Sędziow, *w Pierwszym Punkcie* powiem, że dla utrzymania Sądow sprawiedliwych, w prozbach niesłusznych, sprawiedliwość nád miłosierdzie przekładać powinni. Co do powszechnych stanow Chrześciańskich, *w Drugim Punkcie* przydam, że dla zachowania wspólney Prawa miłości, w kádey prozbie y potrzebie bliźniego litość z miłosierdziem brać powinna gore. *w Konkluzyi* Reflexya na to. *Ná większą część y chwałę Pana Boga naszego.*

PUNKT PIERWSZY.

Niech mię nikt nie sádzi, ábym miał w Sędziow okrucieństwo wmawiać, gdy to mówię, że dla utrzy-
ma-



mania Sądow sprawiedliwych, w proźbach nieśfuszných
sprawiedliwość nád miłosierdzie przekładać powinni. Po-
zwalam ia na to, że Sędziowie z surowością sądow łaska-
wość zachować powinni, bo to piękna sprawiedliwości
pochwała, kiedy się z miłosierdziem przeplata, tego Bog
chce po Sędziach, czego po Moyżesz u wyciągał: Káže
krew brać z Ołtarza Moyżeszowi, ale do niey zaraz przy-
łącza y oley: *cum tuleris de sanguine & do oleo uncti-*
onis, daje racyą Oleaster: *ut sciat oleum misericordie cum*
vigore sanguinis temperare, krew znaczy surowość, oley
miłosierdzie, więc káže Bog mieszać oley ze krwią Moy-
żeszowi, żeby umiał krwi ostrość, oleiem łagodzić miło-
śierdzia, iakoby mowił: Moyżesz sędzią iesteś ludu,
masz miecz w ręku ná kárę przestępcow, trafić się y nie
raz krwią kogo oprysnąć, umieyże też y oleykiem ná-
maścić, nasmarować rany, bol ugoić: *dextera que fecit*
vulnus, ferat illa medelam. Tak sobie z Pacyentami po-
stępować Sędziowie mają, iak ow Samarytan z kaleką
na drodze znalezionym, żeby go był y łatwo y skute-
cznie uzdrowił, zmieszał ostre wino z balsamem, y na rá-
ny przyłożył: *infundens oleum, & vinum alligavit vul-*
nera. Mają ostrość Sądow łaskawością miarkować, ale
tám tylko, gdzie to znieść może sprawiedliwość, bo iak
sądzić y karać bez litości, okrucieństwo iest, tak wszyst-
ko winnym dla proźby odpuszczając, iest niesprawiedliwość
y wzgarda Sędziowskiey powagi, zdanie uczonego Ru-
perta: *ubi totum punitur, Regia serenitas crudelitate pol-*
luit, ubi vero totum remittit, facies Majestatis, sine me-

Exo:29

Luc.10

tu disciplina contemnitur. Bo tam czynić miłosierdzie, gdzie surowość prawa pokazać należy, tam z miłosierdzia przepuścić, gdzie karać przymusza sprawiedliwość, tam dąrować winę, gdzie honor Boski, Wiara, Kościół Święty y Ojczyzna, dobro pospolite, uszczerbek ponosi, byłoby to miłosierdzie nie słuźne, nie godziwe, okrutne, bo za zdaniem Uczzonego Oliwy, nie jest prawdziwsze miłosierdzie, iako winnych karać: *nulla misericordia verior, quam perdere nocentes,* byłoby miłosierdzie takie, iakie ow w Piśmie nád Absalonem uczynił, który go w bliskim śmierci terminie, niby to z litości, własną ręką zabił, y sam potym zginął; byłaby to niesprawiedliwa sprawiedliwość, grzech, nie cnota, a Sędzia bez rozsądku, bez sumnienia, bez prawdy. Bo proszę uważć Godni moi Panowie, iaka też jest wszystkich Sędziow powinność? Sędziow jest powinność, iak zrzenię w oku nienaruszoną, we wszystkim zachować sprawiedliwość, bo im ją Bog iedynie oddał na opiekę: *diligite iustitiam, qui iudicatis terram.* bo Sędzia dotąd jest sędzią, poki sprawiedliwym: *tamdiu iudex, quam diu iustus putatur,* Sędziow jest powinność przysądzać wcale, co komu należy, Bogu honor, chwałę, wdzięczność, Kościołowi, Wierze, Zwierzchnościom, Duchownym posłuszeństwo, Świętym uczciwość, Starszym, Panom, Przełożonym poddaństwo, usługę, równym, miłość, respekt, złym karę, a dobrym nadgródę. *Reddite, que sunt Cesaris, Cesaris, que sunt Dei Deo,* bo według Bernarda S. sprawiedliwość jest cnota, która nic sobie cudzego nie przy-

Cassiod

Mat. 22

przywłaszcza, káždemu oddaie, co mu iest własnego, ktora swoiego nieupatruie pożytku, byle słuszność zachować pospolitą: *Iustitia est virtus, que nihil alienum vendicat, que cuilibet dat, quod suum est, que negligit propria utilitatem, ut communem servet equitatem*, Sędziow iest powinność sądzić, kárać, bronić, uwalniać, nie iak się według woli podoba, álbo iák kto prosi, ále iák słuszność y prawo wyciąga, ták osądził S. Medyolański Infułat Ambroży: *bonus iudex nihil ex suo arbitrio facit, sed iuxta leges & jura pronuntiat, & sicut se habet negotij natura, discernit*, bo na sprawę, nie na prozby uważać powinien: *peccanti iudex, non precanti, esse debet attentus*: ma wolność sędzia dárować przed sądami, co mu się y komu podoba, z własności, ále nie na sądzie z cudzego, bo tyle tylko sobie pozwalać powinien, ile prawda y słuszność pozwala, bo mióśierdzie z prawdą w parze chodzi, *misericordia & veritas obviaverunt sibi*: bo iego wolność, státut, Prawo, *partium controversie allegata, & probata*, wiążą, według ktorych sądzić powinien, bo na to Bogu y Oyczyźnie przyśiągł, że według Prawa sądzić będzie, nie według woli y upodobania własnego, álbo cudzey prozby, Po Chrześciańsku Platon lub Poganin napisał: *injustum est iudicem precari & precando absolvi, non enim ad hoc sedet iudex, ut per gratiam concedat, sed ut iudicet secundum leges, quia id iurejurando promisit*. Nieśprawiedliwa iest, mowi, tak prosić Sędziego, żeby co w sądach na prozbę uczynił, iák kiedy sędzia z sądem zá prozbą się skłania, bo nie na to siedzi,

Ser. 1. de
Offic.

Ser. 20.
in Pf. 118

Theſaſ.

Pſal. 84

In Apo.
Socrat.

dzi, żeby co z łaski komu pozwalał, ale żeby według prawa sądził, na które przysięga, Ztądci Bias sędzia spy-
 tany, czemu by nąd olądzonym na śmierć, płakał zło-
 czyncą, mając moc y karać go na śmierć y od niey
 uwolnić? odpowiedział, że płacę z wrodzoney naturze
 litości, że na śmierć potępiam prawu czyniąc zadofyć:
necessarium quidem condolere nature, à lege autem &
Stobæ9. justitie regula discedere magis est pernitiosum: Proźno się
 tedy y nie ieden częstokroć sędzia z Piłatem, przed win-
 nemi chlubi, wolno mi z tobą co chcieć czynić: *potesta-*
Joan. 19 tem habeo crucifigere te, & potestatem habeo dimittere
te. Nie ma nie, wolności karać, lub uwalniać iák mu się
 podoba, ale iák sprawa y prawo wyciąga: *Judicis est co-*
Cicero. gitare tantum sibi à populo permissum esse non que ipse ve-
de Orat. lit, sed quod lex & Religio cogat, zdanie Rzymskiego
 Senatora. Powinność iest sędziow dobrych, do dobrego
 skłaniać, złych od złego odwodzić, y za złe sprawiedli-
 wie kárac, bo to z nich każdemu ściśle Bog przykazał,
 aby złego nie cierpieć, aby się żadną nad nim litością nie
 uwodzić, biorąc oko za oko, ząb, za ząb, rękę za rękę:
Deut. 19 auferes malum de medio tui, non misereberis ejus, sed a-
animam pro anima, oculum pro oculo, manum pro manu
exigas, bo dla tego Sędziowie miecz sprawiedliwości so-
 bie dany mają, żeby nim złych gromili, a niewinnych
 y dobrych bronili, mowi Paweł S: *non sine causa gladiũ*
Rom. 13 portat, judex enim est ad vindictam malorum, & laudem
bonorum; Powinność iest sędziow w niwczym nie być
 nikomu do złego przyczyną, bo iáko Boskie w Sądach
 miecy-

mieysce zásiadaia, iáko ich Bog nád stány wyniośł pospo-
 lite, y cudzych uczynkow sędziami uczynił, tak dla wszy-
 stkich powinni wszelkim cnot iásnieć przykładem, bo
 nie jest bardziej nagannego, iák gdy sędzia sádzi w tym
 inszych y potępia, w czym się winny czuie, y uznaje: *turpe est Doctori, cum culpa redarguit ipsum*, Już ze to
 rozładź J. O. Trybunale, wszák Twoy sáđ naywyższy,
 czy mogą w sáđach swoich sędziowie tak nienaruszoná
 zachowác sprawiedliwość, ktorzy się łatwo ná prozby
 skłaniaia Pacyentow? áni myślec! Nie mogą nayprzod
 sprawiedliwie przysádzac, co komu należy, sádzic, kárac,
 uwalniać, iák prawo y słusznóśc wyciága, sumnienie y
 rozum dyktuie, bo tyle Sędzia sprawiedliwości uymuie,
 ile się niesłusznym prozbow dáie uwodzić; Mowmy tak
 naprzykład, tráfi się przed sáđ winowayca ieden, á podob-
 no y w tym Trybunale, ktory niesłusznie cudzá trzyma
 fortunę, sáśiedzki dom naszedł, zrábował, złupił ze
 wszystkiego, inszego potáiemnie okrádł, czy rozbił na
 drodze, Prawo Boskie káże co cudzego oddac: *Redde*
quod debes, káże krádzież łowicie nadgrodzic: *Si quis fu-*
ratus fuerit; bovem aut ovem, & occiderit, vel vendide-
rit, quinque boves pro uno restituet, & quinque oves pro una,
 Jezeli kto ukradnie wołu, álbo owcę, y zabiie lub przeda,
 odda piéc wołów zá iednego, cztery owce za iednę, trafi
 się drugi, ktory swego náiechał sáśiada, z domu gwałtem
 wywlokł, zabił, zamordował okrutnie, Prawo Boskie ka-
 że, áby dał głowę zá głowę, krew zá krew: *si quis juderit*
sanguinem, sanguis ejus fundatur, á Sędziowie z miło-
 sierdzia

Exd. 22.

Deut. 19



Luc. 22

March

śierdzia przepuszczą, dla proźby dáruią, á będziefz to dekret sprawiedliwy; nie będziefz to sąd Piłatowfki, gdzie nie przeto ná śmierć Chrystufa osądzono, á barabbasza złoczyńcę uwolniono, żeby Chrystus był winien, á barabbasz niewinny, ale że tak proszono. *Adjudicavit fieri petitionem eorum.* Nie mogą powtore Sędziowie tacy nie być wielu do złego przy zyną, bo Sędzia gdy tam złym przepuszczą, dla iákich strony obowiaźkow, gdzie karać według prawa powinien, stáie się zgorzzeniem, á przez to uczestnikiem ich grzechow, y od Boga rowno z niemi będzie sądzony, zdanie Ludwika S. Krola Francuzkiego: *Princeps qui crimen punire potest, & non punit, non minus coram Deo reus, quam si ipse fecisset.* Toż

XI. Ludwikowi Francuzkiemu, Krolowi, Jego w oczy wymowił żartobniś, gdy bowiem Pan pewny dwa razy, o záboystwo człowieká obwiniony, trzeci raz u Krola odpuszczenia prosił, uważaiąc Krol ciężkość występku, rzecze z fukiem do niego, iák ty w tym śmiesz prosić odpuszczenia, gdyś to raz trzeci popełnił, áz na to żartobniś, iáko żywo Krolu, pierwszy raz popełnił, á iák to bydź może Krol odpowie, gdy iuż trzeci raz odpuszczenia prosi, tak iest odpowie żartobniś, bo drugie y trzecie záboystwo iest twoie, bo gdybyś był Krolu nie darował pierwszego, nie przyszloby do inszych. Nie mogą po trzecie, dobrych do dobrego sposobić, y skłaniać, złych od złego odwozdić, bo sędziem dać się łatwo skłonić na proźby złoczyńców, iest dobrych gorszyć, y serce do dobrego psować: *nocet bonis, qui parcit malis,* iest złym serce do złego

napra-



náprawiać, y ná wszystkie swá wolą otwarty torować goście-
niec, bo zwyczajnie u takich grzech za grzechem idzie:
culpam culpa parit, iest im sprzyiać do zguby á nie do
poprawy, mowi Pismo: *Si misereamur impio & non* Jsaie.
discet iustitiam: iest przez to ná całe Państwa sćiągac ka-
ry Boskie: nie máz, Bog mowi ktoryby się o moy honor u-
iał, á toz ia się zemszczę: *Mihi vindicta, & ego retribu-*
am. Tác to ta w prozbach y w przeproszeniu Sędziow
nádzieia, wiele złego, bo wiele zuchwałstwa ná złe, w lu-
dziach sprawuie. Pytam się, powiedzcie mi proszę, kto-
rzy o tym wiecie, czemu to przed tym, chlebem ubogie-
go karmić, wspierać dobrodzieystwy y szczodrobliwością
upadáiącego, zaszczycać opieką słabszego, cnocie y grze-
czności przez wszelkie dopomágać sposoby, každemu się
podobać, te były stanow Pańskich y możnieyszych stara-
nia, y nie iako dáwnych wiekow reguła, á zás zdzierać,
ubożyć, náiezdzać, draganow y dworskich ná oppressyą
Duchowienstwa y Szlachty po wsiach y Miasieczkach
wodzić, mścić się, y iakimkolwiek sposobem krzywdzić
bliźnich swoich, ciężki był występpek, wielka Jmienia y
sławy obelga, a teraz náiechać, ukrzywdzić, zedrzyć y
zrabować, z prawá wyzuc, y z tego co się oczom podo-
bá, ná sławie y zyciu zabić, Pańskiey częstokroć rozryw-
ki modná nád zámier mániara, powiedzcie mi y to czemu
przed tym drogiego wolności kleynotu iakoby Nayświęt-
zhey Eucharystyi ná pospolite Zbáwienie, ná oswobodze-
nie Praw y fortun Oyczyłtych, ná pomnozenie powszechny
całosci, ná przyięcie do sercá dárú Ducha Bożego w
E obiera-



obieraniu Krolow, rządu y władzy, słowem ná oddálenie złego od Oyczyzny, iakby grzechu śmiertelnego od Duszy, skromnie y świątobliwie zázywáno? á teraz o! moy Boże nie záżyć iey przeciwnie, zá kieliszek winá álbo lagru, y mentu iakiego, zá kawałek szpikowány u stołu Pańskiego wątroby, zá frantowski y obłudny ukłon, lub też nie pewne obietnice, nie iest wspaniały urodzenia honor, nie iest Szlachcica *popularitas*, nie iest dzielność Polska, y iuz to nie pewny temi: czasy Szlachcic, kiedy nie má bezpieczeństwa, záżyć ná złe wolności; zá což to te y inſze niezliczone *statûs* uchodzą krymináły? bo się furowego sądu y sprawiedliwości nie lękają, bo iak widzą, tak się spodziewáią, że mogą sąd y Sędziow przebłagać z przestępstwá się y z kary wyprosić, miłosierdzie wymodlić; przez tak łatwe w sądach miłosierdzie, wżgląd ná ukłony y proźby, mieysce záberá pobożności bezbożność, cnoce wyſtepek, wierze niedowiarstwo y pozor, powádze letkość, dobru-pospolitemu intereff, záſługom krzywdá, sprawiedliwość; bezprawność. Dla tegoć ná to u Atencykow sciſte było Prawo, żeby się żaden nie wáżył z Pacyentow o miłosierdzie prosić z Sędziow ktorego, ábynie więcey miał nádziei w proźbie, niż w dobrej sprawie y sprawiedliwości? Uczcieſz się J. O. J. W. Grodow, Trybunałów Sędziowie, iak mácie dla utrzymánia Sądow sprawiedliwych, w nieſłufnych proźbach, nád miłosierdzie przekłádać sprawiedliwość.

Alex. ab
Alex. L.
3. 6. 5.

PUNKT



PUNKT DRUGI.

Infsza iest infsza rzecz, procz sądu, czynić nad bliźnim miłosierdzie. Powinna tu w kaźdey proźbie y potrzebie Jego, litość z miłosierdziem brać gorę, powinniśmy ucho ná suppliki Jego, wzgląd y oko ná nędzę, rękę ná ratunek w upadku, serce ná pociechę w nieszczęściu z ochotną miłością y z miłą nakłaniać ochotą, bo takowy uczynek na własney y dobrej zawisł woli, kaźdego bez krzywdy y cudzego uszczerbku, uczynek takowy nie tylko nie iest przeciw Prawu y sprawiedliwości, ale ściśle przykazany Prawem, prawem natury, prawem Boskim, prawem miłości. Przykazany prawem natury, bo iezeli w iednym ciełe naszym rękę ręka umywa, nogę noga wspiera y ratuje, iezeli nam natura z własnego sobie od Stworcy nathnienia dbać o siebie każe: *Curam nobis nostri natura mandavit.* Coż iest owa sierota w opuszczeniu od wszystkich zostaiąca, co ow charłak w chorobie, w nędzy, w opłakany m stanie zostaiący, co ow braniec w niewoli, w nieszczęściu, w niepamięci u swoich, ow tułacz z fortuny, z domu, z dziedzictwa wygnany? wszakże nasz iest bliźni, ciało z ciała naszego, y kość z kości naszych, o tym mowi Pismo: *cum videris nudum, operi eum, & carnem tuam ne despexeris,* gdy widzisz nagiego okryj go, nie gardź ciałem twoim; są bracia naši od iednego do iednego, z nami Boga stworzeni, są współ dziedzice Krolestwa przyszłego, nie słusnaż ich ile możność ratować? nie słusnaż dać dla pośitku kawałek ubogiemu chleba, ktory z nami iednych zażywá

Cicero.

Jlai. 58.

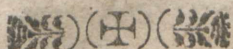
Sakramentow, y wspolne ma odebrać, Krolestwo? dąć suknią, kofzulę nągiemu, który weźmie z nami szatę nieśmiertelney chwały? Takowy uczynek Boskim przykazywany prawem, tak Bog u Tobiasza w rozdziale czwartym przykazuje: *quomodo potueris, ita misericors esto, si multum tibi fuerit, abundanter tribue, si exiguum, libenter impertiri stude*, iak możesz tak bądź dla bliźnich miłośniernym, iezeli masz wiele, day obficie, iezeli mało, udzielay ochotnie; tak u Mędrca swoiego: *erue eos, qui ducuntur ad mortem, & qui trabuntur ad interitum liberare necesses*, widzisz ná śmierć skazanych, á możesz wybawić? wybaw, widzisz ginącego á możesz ratować, nie umykay ręki; tak Pan nasz Zbawiciel u Łukasza S. *Estote misericordes, sicut Pater vester misericors est*, bądźcie miłośnierni, iak wasz Ociec Niebieski, który sprawuie, że słońce Jego wschodzi nad dobrymi y ziemi. Nád to przykazany prawem miłości dwoiakim. Prawem miłości bliźniego, bo nám to Bog czynić dla bliźniego kazał, czego sobie od niego zyczymy, słowa są wyraźne. *Czegokolwiek od ludzi żądacie, czyńcie wy też dla nich*, więc iak kto pragnie, żeby miał z miłości od bliźnich w potrzebie ratunek, wysłuchanie w proźbách, tak to czynić y drugim powinien, bo się ná tym prawo zasada miłości, y ta iest własná iego miara. Przykazany prawem miłości P. Boga, bo ten Boga nie kocha, kto widząc potrzebę bliźniego, a mogąc dać pomoc, nie má względu y litości, nád nim mowi Jan S. *qui viderit Fratrem suum necessitatem habere, & clauserit viscera sua ab eo, quomodo charitas Dei*

Proverb.
24.

Cap. 6.

Joan. 8.

manet



manet in illo? Na ostatek powinna w kaźdey proźbie y potrzebie bliźniego, litość z miłosierdziem brać gorę, bo takowy uczynek wielce się Panu Bogu podoba, nawet y nad same ofiary, iako mędrzec Pański upomina: *facere misericordiam magis placet Deo, quam victimæ*: czynić miłosierdzie, bardziey się Panu Bogu podoba, niżeli ofiary. Takowy uczynek nie tylko nie jest z uszczerbkiem y szkoda, tak własną, iak cudzą, ale też stokrotnym nadgradza się pożytkiem, bo kto ná głos prosiącego ucho skłania łaskawe, kto go w n. dzy, w nieszczęściu ratuje, zarabia sobie na nieskończone życia tego dobra, szczęście y błogosławieństwo. Słuchajcie co o tym mowi J. i. a. i. z. Prorok; *gdy wyleiesz łaknącemu duszę twoję z litością, y duszę utrapioną pocieszysz, wznidzie światło twoje w ciemnościach, y ciemności twoje będą iak południe, s. poczynek dá ci Bog twoy ná zawsze, y będziesz iak ogród żyzny, y iak źródło wod nieustających:* y na inšym mieyscu *Frange esurienti panem tuum, egenos vagosq. induc in domum, tunc anteibit faciem tuam iustitia tua & gloria Domini colliget te,* *day mowi chleba zgłodniałemu, ubogich pielgrzymow wprowadź do domu twoiego, á będzie przodkować przed tobą sprawiedliwość twoja, y przyimie cię chwała P. twego. A nie tylko sobie ná tak wielkie w tym życiu u Boga zasługue łaski, ale też y w przyszłym, bo kto to czyni, pewien náprzed dobrej y szczęśliwey śmierci, upewnia Psalmista. *Beatus qui intelligit super egenum & pauperem, in die mala liberabit eum Dominus.* pewien powtore wzajemnego u Boga miłosierdzia*

Prov. 21.

Cap. 31.

Cap. 38.

Psal 40.



Matth 5.

fierdzia preznáczenia do chwały y zbawienia Dufze, wszak to iest wieczney wyrok prawdy. *Beati misericordes, quoniam ipsi misericordiam consequentur*, błogoflawieni miłofierni, álbowiem oni miłofierdzia dostąpią

KONKLUZJA z REFLEXYĄ.

Już tedy prawdę w dwóch odemnie punktach wywiezioną dlá poięcia y uznania kazdemu być rozumiem iafną, że iak Sędziowie dlá zachowania sądow sprawiedliwych, w proźbach nieśfusznych, sprawiedliwość nád miłofierdzie przekładać powinni, tak też Chrześciańie dlá wypeñnienia wspolney prawá miłofici, w kazdey proźbie y potrzebie bliźniego, miłofierdziu gorę dáwać powinni. Chcieycieź tedy teraz wszyscy razem uważyc, czy się wfpak nie dzieie. J. O. J. W. Sędziowie Trybunału tego, oświadczam się przed wami z Chrystusem, że z wás nigdy

Joan. 8. żadnego sądzić y pośadzać niechcę: *ego non judico quemquam*, bo wasz sąd iest nad wszystkie sądy, y tylko wás sam Bog sądzić moze, nie sądzę mowie, y nie pośadzam, przecieź pozwolicie się spytać, nie trafiaź się też w sądach wászych ná proźby co czynić á podobno nieśfuszne? Na iakieź się koniec pośpolicie w tych czasach Pacyenci o zalecenie spraw swoich Sędziom, przez listy suppliki u Panow staraia? iezeli sprawa przez się dobra, ná coź ia zalecać? iezeli zła ślusnaź ia proźbami, zaleceniem, listami malować, żeby była dobra? coź to iest czynić, tylko álbo o swey sprawie wątpić, álbo sprawiedliwość chcieć zgwałcić, álbo Sędziom oczy zamydlic, y niesprawiedliwemi uczynić? á ślusnaź to? á sumiennaź to? Sędziowie! iezeli sądy chccie



chcecie utrzymać sprawiedliwe, niech wás Bog broni,
żebyście się ná nieśfuszne mieli skłaniać proźby! Szatań-
skie to szepty, zegnáycieź się przed niemi, zdáleka iak
przed diabłem. Prawdá, trudno nie urazić strony, gdy Sę-
džia ná proźby nic uczynić nie chce. Dlá tegoć się z Sę-
stwá wymáwia! Chryzypus tę sobie przekłádając uwá-
gę: *Si male judicavero, Dijs displicebo, si bene amicis?*
ieżeli mowi zle sądzić będę, to się nie podobam Bogu,
ieżeli dobrze, Przyiacielom? ále sądzicie godni moi Pa-
nowie co lepszego, czy sądzić iako śfuszność wyciąga y
Bogu się podobać, czy dekretowác, iak kto prosi, y Boga
rozniewać? ah niech zginie myśl taka, což po ludz-
kiej przyiaźni, gdy Bog nieprzyiaciel? precz precz z my-
śli wálzych sentymenta takowe J. O. J. W. Sędziowie
precz proźby od sądow, wytrąbić ie z Trybunału náleży,
wywołać woźnemu, wyświecić z Sądowego miasta.
Nie wátpie że tu takie proźby będą, á podobno y są, iakie
były żydow do Sędziego Piłata, ktorzy niewinnego Chry-
stusa ná śmierć potępiali: *Sanguis ejus super nos*, á ná
zycie Barabafza zdraycę wyprofilili: *dimitte Barabbam*,
nie daycieź im ucha, żeby wám tego Bog ná sądzie nie
wymáwia! co przez Proroka Achabowi: *quia dimisisti vi-*
rum morte dignum, erit anima tua pro anima ejus: żeś
ty y ty dla proźby puścił z sądow twoich żywo męża
śmierci godnego, á toż przypłacisz duszą własną zá
iego: *erit anima tua pro anima ejus*, będzie się tu podo-
bno y zalić z przyacioł nie ieden ná nie łaskę Sędziego
iak ow u Antyštenesa Sędziego: *quid mihi opus est tuo*
amicitia

Laert.

3. Reg.
10.



amicitia, si que abste rogo, non impetrē, na což mi się twoia przyiaźń przyda, gdy o co proszę, mieć u ciebie nie mogę. Odpowiedze każdy z wás iak tamten owemu: *imo quid mihi tua est opus amicitia, si me cupis cogere, ut injustie leges tuâ causâ peccem*, y owszem co mnie Sędziemu po twoiey przyiaźni, gdy mię wiedzie do tego, żebym przeciw prawu grzeszył y sprawiedliwości. Będzie się podobno y nie ieden y nieiedną gniewać, będzie szemrać y ślaiać, iak owá Fornia Rzymska Senátorká ná senát, że z Hiszpańską przegrała Frazyllą, że ná Senátorkę respektu nie było, á zá iedną padł dekret szewcową, także odpowiedzieć, iako Senát Rzymski: *maledicta inter thesauros reponimus, quia pro iustitia coronas non maledicta mere-mur*, bo takie przeklęctwo, wielki honor Sędziom przed Bogiem y błogosławieństwo, wielka chwała przed światem. Z przeciwney zaś strony przeklęty ten, który mając miecz sprawiedliwości sobie dány od Boga, chowá go w pochwách dlá proźby lub przyiaźni cudzey, niedobývá ná karę złoczyńców, nie tnie nim w brew prawdy, nie tnie złych po karku, mowi Jeremiaśz Prorok: *maledictus qui prohibet gladiu m suum à sanguine*, przeklęty od Boga, ktorego sprawiedliwości nieczyni zádosyc, *maledictus!* przeklęty od tych, którym łatwo niesłusznie przepuszcza, bo ich przez to do zguby zbawienia y dusze przyprawia: *maledictus!* przeklęty od tych, którym przez wyproszony y ślaskawy dlá złoczyńców dekret, ciężką krzywdę czyni: *maledictus!* A o wás też co mowić Chrześcianie? trzymáśz u wás gorę litość z miło-

Laert.
16.

Sabell.

Cap. 48.

z miłosierdziem w każdej prózbie y potrzebie bliźniego? upomina nás Leo S. w te słowa: *Niech się bliźni nád bliźnim lituie, ieżeli się chce szczerze podobać Chrystusowi, niech nie będzie podły człowiekowi człowiek, którego szacunek Pan nasz y Zbawiciel życiem swoim y duszą odważył.* Wieluż liczyć między námi możemy? o którychby się w cale mowic mogło: *Illi Viri misericordie sunt, quorum pietates non defuerunt,* to to Mężowie miłosierdzia, którym nigdy ná miłosierdziu nie zbywa, y litości. Mawiacieć wy często, żal mi tych sierot, boli mię kálićtwo, niedołęga, upadek, owego znośić też nie mogę jęczenia, ubośwa, głodu, y uciemczenia; Ale też y to mowicie, nic dla nich uczynić nie mogę, niech ich Ręka zdolnieysza opatrzy, choćby mogła doskonale wafza, nie dam nic, mam dzieci, czeladź y rozchody swoje, wygoń, nie puszczay, niech mi się nędza na oczy nie pokáže, wypchniy choćby ná łeb, niech fluży, pracuie, niech się ná chleb lekki nie spuszcza; ale przebog? gdzież iest serce ludzkie,? gdzie litość y miłosierdzie Chrześciańskie, á wszak to twoy bliźni, kość z kości, ciało, z ciała twego, átoć przypomina Prorok: *cum videris nudum operi, & carnem tuã nẽ despexeris,* kármisz, okrywasz, iák roskosznie ták dostátecznie ciało twoie, á czemuż w osobie bliźniego ciałem twoim gardzisz? gdybyś niebezpiecznie upadł, dzwigałbyś się czym prędzey, dobywałbyś ostáttniey z sił mocy, upadł ow na fortunie, inszy ná honory, támten ná zdrowiu, masz ratunku, sposob y nie ieden, czemuż ręki nie podasz, iáko sobie, iáko ciału, twemu?

Ecl. 44

Izaia 58



Coś więcej powiem, dźwigasz wołu, ośła, szkapę gdy ci podupadnie, czemuż nie człowieka? Ah iákeśmy się od starożytnych Przodków naszych daleko odrodzili! dawnych wieków ludzie w osobach ubogich, podupadłych, nędznych, samego Chrystusa uznawali, szánowali, przyimowali, y wspomagali, żebraków u stołów swoich wysoko sadzali, pielęgnowali, obficie kármili, co im też Bog w tychże samych osobach dostatnie, bogato, cudownie, y szcudrobliwie nadgrodził, teraz koniecznie potrzeba, żeby ten z głodu bez posiłku, támten w krwi y ropie bez ratunku, ow w gnoiu, w pędrakach bez opatrzenia, inšzy pod płótem ná zimnie y mrozie bez pokrycia, y politowania, dzieśiąty w więzieniu bez pamięci zgnił, zkonał, od kości odpadł, zmarniał, y w oczach bliźnich swoich wzgardzony, zmierziony, bez wszelkiego względu, iák kondel párszywy, lub nosaty szkapá, zwałał się, y zgubił. Dawnych wieków ludzie, ták się kochali iáko Bracia, ták się w nieszczęściu, w przypadkach ratowali, iáko ręka rękę w iednym ciele, teraz o to nie pytay, náwet między bracią, y owšzem na to siłą rozumy, iákby tego z wzgardą złupić z honoru, támtęgo przez zázdrość z fortuny obnażyć, owemu przez zawziętość zdrowie, życie odiać, inšzemu przez okrucieństwo, y zdzierstwo, życia sposób, y ostatni chleba kawałek od gęby odebrać, iákby sobie żyć dobrze pożytecznie, wygodnie, swobodnie, inšzym zaś szkodliwie, o iáká ludzkości ku ludziom nieużytość! iák się większa nie równie znayduje w bestyach ku bestyom dobroć! Orzeł choć głodny, dzieli się swą zdobyczą, z

Ptástwem zá sobą lečącym. młode boćionięta stárych no-
 fzą ná bárkach, y ginąc w upadku nie daią, pies psa ránę
 lize, żeby się zgoiła, á gdy chodzić nie może donosi mu
 żywności, iako Gránatenfis doświadczył: (*lib: 1.*) á czło-
 wiek człowieka w nieszczęściu, w potrzebie, lub w upad-
 ku widząc, tak ma wzgląd na niego, iákoby pies zgniły,
 kámién w błocie widział. Płakać by nad tobą potrzeba,
 y nie ladáiko, zákamieniała wielu nieludzkości! Ah iák
 my się na tym dobru nie znamy! bo proszę co to jest lito-
 wać się nad bliźnim, y co czynić dla niego? jest to same-
 mu czynić Chrystusowi: *quid quid minimis meis fecistis,*
mibi fecistis, co jest dáć rękę w nieszczęściu w potrzebie u-
 padłemu? jest dáć sobie samemu, jest ná swoię Boga stro-
 nę przeciágnąć, bo gdy daiesz rękę ubogiemu, bliźniemu,
 żebyś go w upadku podźwignął, Bog ci daie rękę, żeby
 cię na łonie swey piástował dobroći, y opieki; dáiesz z rę-
 ki Bratu wspomozenie w nędzy, Bog cię bierze ná párol
 zec odda zá niego. *feneratur Domino, qui miseretur,* á
 mażesz to dla nas dobro? Ah Chrześciane, iezeli nam sa-
 mym miśe u Boga Miśosierdzie, miśe Duszy zbawienie,
 proszę was y záklinam słowy Pawła Świętego: *Induite*
vos, sicut electi Dei, viscera misericordiae, benignitatem,
patientiam supportantes invicem, wdzieycie ku bliźnim y
 mieycie wnętrznosci miśosierdzia, łaskawość, cierpliwość,
 znosząc się wzaiemnie, y w potrzebie ratuiąc, iák wybrani
 Boscy. Jnączey iuż dekret gotowy, zem was prosił w o-
 sobie potrzebnych, mowi Sędzia Chrystus, á nie pomogli-
 cie, zem łaknął, nie kármiliście, byłem więźniem, nie

Prov. 19

Colof. 3.

Mat. 25.

III) (†) (III)

wykupiliście: *esurivi, non dedistis mihi*, átoż precz ode-
mnie, y ia się do was, y wy do mnie nieznaycie: *discedi-
te à me maledicti*! precz niemiłosierni od miłosiernego:
discedite! precz od Boga, do czarta, ktoremuście byli w
okrucieństwie podobni, *discedite*!

Ah Panie Zbawicielu nasz y Sędzio przyśły, wie-
rzam y wyznaię, że iák ia teraz przed fiuchaczem moim,
w czasie łaski Twoiey, ták wszyscy przed Tobą w czasie,
sądu stániemy, sądzić będziez sędziow, sądzić z niemi
wszystkich, bo ten będzie iedyny przyścia twego koniec:
judicare vivos, & mortuos, przeraźie żywą Sądow
Twoich boiaźnią serca Sędziow Twoich, żeby się żadne-
mi w sądach nie uwodzili prozbami, ábyś im w surowo-
ści gniewu nie wymawiał: *Sanctum & justum negastis*,
przeraź pamięć Chrześcian, áby się w cnocie miłości y
miłosierdzia pomnazali, pomnázaiąc, owego od Cie-
bie nie uslyszeli piorunu: *discedite à me maledicti*! ále rá-
czey y Sędziowie zá sąd sprawiedliwy, y Chrześcianie,
zá miłosierne uczynki, owo pełne dobroći, y słodkości
wezwanie: *Venite benedicti Patris*. Prościez ze mną o to
Boga wszyscy, á skutek prozby odbierzecie: *petite &
accipietis. Amen.*

Ac. 3.

Mat. 25



KA.



KAZANIE III.

Ná Uroczystość w Niebowstąpienia Pańskiego.

Recta iudicate Filij hominum. Psal. 51.

Sprawniedliwie sądzcie Synowie ludzcy.

Dominus Iesus assumptus est in Caelum Marc: 16.

Pan Jezus wzięty jest do Nieba.



Mutek czy wesele, mám ci ná dniu dzisiey-
 szym zápowiedzieć J.O. Trybunále? z wła-
 snemi się nád tym passuję myślami. Smutku
 ta jest przyczyná, że Chrystus Pan náš y
 Zbawiciel, wodz, náuczyciel y obrońca, ie-
 dyny wzor y cud piękności, iedyna serc y oczu pocie-
 cha: *Speciosus formá prae filijs hominum*, dziś się z ná-
 mi pożegnał, y do Nieba wstąpił, *assumptus in Caelum*.
 Wesele y radości ztąd dowod, że trzydzieści y trzy lat
 życia swego, z námi ná świecie w pracach, w nędzy, w
 uciskach, w obelgach y męce przepędzonych, chwałę y
 wiecznym zákończył tryumfem: *ascendit Deus in jubi-*
latione. Sądzcież moi *Godni Panowie*, która dziś w nás
 z tych dwóch námiętności, pierwsze mieć powinna miey-
 sce, smutek czy wesele? Mnie się widzi, że iakośmy
 chwałę Zbawiciela nášego nád wszystkie szczęścia nasze
 y dobra przekładać powinni, tak dziś w sercach naszych
 nad smutkiem z odeyścia Chrystusa wesele y radość brać
 powinna gorę, że iuz ośiadł w chwale rowny w Boſtwie

Psal. 44

od wiekow Oyca swego Májeſtat: *Dixit Dominus Domino meo, fede à dextris*, który z námi żyjąc ná ziemi, od bezbożnych y złośliwych ludzi, zá wſtyd, hańbę zá wyrzut poſpolſtwá był miany: *opprobrium hominum & abjectio plebis*, że ſię iuż to dziś ná nim ſpełniło, co mu Ociec od wiekow przyobiecał: *ponam inimicos suos*

Pſal. 109. *ſcabellum pedum Tuorum*, już piekło zburzył, zdeptał nieprzyjaciół ſwoich, y ná podnożek ſtop zwycięzkich położył, który ſię pod nogami w męce zuchwałęgo walał żydoſtwá, iuż ieſt aż do boku, do prawicy Oycá przedwiecznego nád wſzyſtkie wynieſiony Nieba: *ascendit super omnes Caelos*, który był ná ſwiece z obelgá Jmienia ſwoiego na krzyż podwyższony, tam w parze dwóch ſotrow, tu w niezliczonych Świętych Oycow

Akt. 1: poczcie: *ascendēs in altum captivam duxit captivitatem*, tam w zelżywych żydoſtwá bluźnierſtwach, tu w chwalebnych Aniołów pieniach, tam nie iako ná czas od Oyca opuſzczony, tu ná wieki do boku, do ſerca przyięty: *assumptus in Caelum*. Więc ludzie Jezusa kochający! odmieniwſzy ſmutek w weſele, cokolwiek miłości, u-przeymoſci, wdzięcznoſci, w ſercách mácie ku niemu, cokolwiek w uſciech głoſu, y władzy w ięzykach, ná powinne dziek oſwiadczenie zá iego práce ná ziemi podięte, zá ſkończone dzieło zbawienia náſzego, wſzyſcy wſpolnie ná Swiat y Niebo zawoławajcie: *exaltare super Caelos Deus, & super omnem terram gloria Tua!* Bądź podwyższon Panie nád wſzyſtkie niebioſa, á chwáła Twoia nád wſzyſtká ziemiá, Iabym radź wiedział, iak też

Chry-



Chrystus do Nieba wstępował. W dziejach Aposto-
fkich czytamy, że się iawnie w oczach zgromadzonych
uczniów nad ziemię ku Niebu wynosił: *videntibus illis* Act: 1.
elevatus est, czemuż nie tajemnie, nie w nocy, iak Zmár-
twychwstał, iak ná ten świat ztąpił: *dum medium silen-*
tium tenerent omnia? nic pewnieyszego, tylko że chciał
nápomnieć, áby się wszyscy Jego z ziemi do Niebá o-
deyściu przypatrując, y życia model ná ziemi chwále-
bnego przeięli, y po życiu drogę do niebá zmiarkowali:
Ten iest domysł Grzegorza S. to będzie dálszego dziś
przyczyną Kazania. Stawię ná wzor w oczach wszy-
fłkich wstępującego do Niebios Chrystusa, y pokażę,
co w nim máią uważać Sędziowie, uważając czynić,
żeby sobie powierzony sąd Jego ná ziemi godnie sprawo-
wali. *O tym w Pierwszym punkcie.* Co widzieć y ná-
śladować powinni Chrześcianie, żeby mogli śladem Jego
doyść Niebá: *O tym w Drugim punkcie.* Konkluzyá z
Reflexyą ná to. *Na większą część y chwałę Pana Boga
naszego.*

PUNKT PIERWSZY.

JAwna rzecz iest wszystkim, Godni moi Panowie, że
ten Chrystus do Nieba wstępuje; który ztąpił ná zie-
mię, świádek Apostoł: *quod ascendit, quid est, nisi quia* Eph. 4
descendit. Jako tedy Jego ná świat zstąpienie, Jego na-
rodzenie, męka, śmierć, y życie nie bez tájemnicy, nie
bez wyraźnego dla náprawy ludzkich obyczaiow przy-
kładu, tak w Niebowstąpieniu, nie iest bez nauki. Bo ten
to iest, który w káздеy życia swego sprawie, w káżdym
sprawy



Mach. 11

sprawy kroku, samym nawet ztąpienia milczeniem, mo-
wił wspólnie do wszystkich: *discite à me*, uczcie się ode-
mnie, nie iak świat y Niebo stwarzać, nie iak stworzenia
z przepaści niczego wywodzić, nie iak cuda czynić,
wskrzeszać umarłych, chorych leczyć, ślepych oświecać,
bo to Boskiey dzieło Wszemocności, y szczegulna łaska,
ale iak żyć chwalebnie według Boga, prawdy, pra-
wa, wiary, rozumu, sumnienia, nauki, żyjąc Boga osią-
gnąć y widzieć na wieki, *discite à me*. Ten iest o którym
dawney przez Jzaiasza Proroka, Ociec Jego Niebieski
przepowiedział: *ecce testem populis dedi eum, Ducem ac*
Præceptorem Gentibus, átom go dał ludziom za świadka
Prawdy moiey y woli, za Wodza y Nauczyciela Náro-
dom; Miał każdy co widzieć w całym życiu Chrystusa
dla nauki, widząc naśladować dla zbawienia, ma w
Niebowstąpieniu, Jest tu co widzieć, y naśladować
powinni Chrześcianie, żeby mogli śladem iego doysć
Nieba, iest, co w nim mają uważać Sędziowie, uważając
czynić, żeby sobie powierzony Sąd Jego ná ziemi godnie
sprawowali. Proszę Was *Miłościnni Panowie*, o łaska-
we oko, wyrażę wam y stawię ná wzor wszystkie kroki,
mowy, sprawy, y okoliczności, wstępującego do Niebios
Chrystusa. *Nayprzod* tedy Chrystus w Niebowstępujący,
lubo iuz był w stanie uwielbienia y chwały, przecięz się
z Uczniami o wielu rzeczach, iako to o postanowieniu
Kościoła, o rządach y głowie iego, o Sakramentach y
prawach, o Krolestwie przyszłym poufale rozmawiał,
iakby ieszcze z między nich był ieden, *postquam locutus*

Marc. 16

est



est eis, assumptus in Caelum. Powtore, wielu z nich surowo strofował, że w Zmartwychwstanie Jego nie wierzali, *exprobravit incredulitatem eorum, & duritiam cordis,* nie było tam względu, y na przyiaciele: *vos autem dixi amicos,* nie oglądał się ná to, że Brácia: *nuntiate Fratribus meis,* nie oglądał się ná bliską krew swoię: *Jacobū Fratrem Domini,* podobno y Jana nie miął, lub go nád innych ukochał: *quem diligebat Jesus.* Potrzecie, gdy się go ciż Uczniowie o przyszłe pytali krolestwo, w którymby go czasie mogli widzieć: *Domine si in tempore* Act. 1. *hoc restitues regnum,* w całej im Niebieskich w ow czas nie wyiawił tajemnic, y owszem iáwnie dał do zrozumienia, że się o to nieślusznie, niegodziwie pytali, co Bog w przepaści Sądow swoich ukrył; *Non est vestrum nōsse,* Jbid. *que Pater in sua posuit potestate.* Poczwarće, wzniołszy się iuż od Uczniow ku gorze nie cudzą pomocą, bo bez sznurow, bez drábin, bez skrzydeł, bez wozu, iák niegdys Eliafz, ále mocą Bostwa swego: *gradiens in multitudine fortitudinis sue,* pokazał ręce przed niebem y Jsaiz 63. *świątem, że w nich nic cudzego, nic nie miał ziemskiego: elevatis manibus ferebatur in Caelum.* Popiąte, wstępował ná Niebo w obłoku: *nubes suscepit eum ab oculis eorum,* wstępował z przymiotami uwielbionego Act. 1. *Ciała Nayswiętszego, to iest z przymiotem prędkości,* która na tym zawiła, iáko mówią Szkoły, żeby się ciało bez z mordowania, y wszelkier trudności samo ruszać mogło, y stawać w punkcie, gdzie tylko zamysli, z przymiotem dziwney subtelności, że Ciało Jezusa mogło



wszędzie wchodzić bez przeszkody, nawet mury, kamienie, żelaza przenikać, bez ich naruszenia, nie trzeba było na przyście Jego drzwi otwierać, dopieroż gwałtem zamków odbijać, murów łamać, &c: *venit januis clausis*. wstępował z przymiotem niecierpięliwości, bo już Ciało Jego, żadnym więcej ranom, uciskom y bólam, podpadać nie mogło, ani nawet śmierci, mowi Paweł S:

Rom. 6. *Christus resurgens, jam non moritur*, z przymiotem nieśkazytelności, że ciało Jego żadney nigdy podlegać nie może korrupcyi, skazie, lub zepsuciu, y ta to jest naywiększa zmártwychwstania przyszłego dla wszystkich nadzieia; że iák mowi Apostoł: *corruptibile hoc induet incorruptionem*, ciała te, ktore teraz podpadaia zepsuciu, żadney znąc potym nie będą korrupcyi. *Posteste*, wstępował ná Niebo Zbáwiciel bardzo trzeźwo, bo chociaź o tym w dzieiach Apostolskich mamy, że się przed Wniebowstąpieniem, Uczniom pokazywał: *praebuit se vivum per dies quadraginta apparens*, chociaź się z dał iescć, z nimi rozmawiać y siedzieć, przecieź iego pokarm z napoim, w cále był dla oka, na pozor, w samey rzeczy uwielbione ciało żadnego z potraw lub nápoiu nieznało pośiłku. *Postodme*, wstąpiwszy na Niebo, usiadł po prawicy Oyca, ná znak władzy Sędziowskiey, ktorą mu dał Ociec, ná dowod, że nie iest w Sądach y dekretach skwapliwy, bez rozmyśłu prędki, pierwey się bierze do uwagi ná Sąd, niż do miecza ná karę. *Naostatek*, siadłzy obok z Oycem, ktorego obiecał, zesłał z Nieba Uczniom swoim Ducha, Ducha mocy y pociechy, dla ofierocia-
łych



łych. Y toć iest, co w Chrystusie w Niebowstępującym,
widzieć mają Sędziowie, to co widząc czynić. *A nay-
przod*, mają bydź przystępni, łaskawi, z káżdym się w
potrzebie z ludzkością, poufale rozmawiać, iák Chry-
stus przy Wniebowstąpieniu, lubo był w stánie uwiel-
bienia y chwały. Prawda, że y Sędziowie są ludzie nad
ludzi, bo nie tylko mieysce Krolow swoich trzymają, ále
tez y Boskie; *judicium Dei est*, bo przez to, że sąd sądzą Bo-
ski, wchodzą między Bogow, y są Synami Naywyższe-
go: *ego dixi, Dij estis, & Filij excelsi omnes*, z tym wszy-
stkim znać się mają zá ludzi, y do ludzi, nie mają okiem
innych przenosić, mają bydź káżdemu przez przystęp,
przez rozmowę łaskawą poufali: *Sapientis judicis est,*
meminisse se esse hominem, bo to wielka cnota, wielki sto-
pień do Nieba, znać się y przy godności człowiekiem.
Wszak y Bog, Naywyższa iest Godność, á przecię sobie z
ludźmi nie po Bosku, ále po ludzku postępuje, wdáie się
z ludźmi po ludzku w rozmowę, chociaź niedostępnego
Panem Maiestatu, wszák ták mowił z Moyżeszem: *lo-
quebatur facie ad faciem, sicut solet loqui homo ad ami-
cum suum*. Ztąd Archiras mawiał, że Sędzia y ołtarz
jedno bydź powinni, ma bydź Sędzia Ołtarzem, ale nie
starozakonnym, do ktorego barany, owce, cieleća ná o-
fiary noszono, nie nowozakonnym, przed ktorym się pro-
szący nadygała, nábiia czołem, náklaniaia, á czasem spra-
wiedliwości nie wymodlą, poki go dobrze nie pozłocą,
poki na nim srebrney, szczerozłotey nie zawięszą wotyw-
ki, konika, lub kárebeli, ma bydź ołtarzem bez franek,

Deut. 1.

Psal. 31.

Cicero.

Exod. 31



bez zasuwy, dla wszystkich otwartym, z ktoregoby pro-
szącym według prawdy, sfluzności, łatwa bydz mogła od-
powiedz, łatwy przystęp z ucieczką. *Powtore*, mają
winnych Sędziowie bez respektu gromić, strofować, pra-
wdę w oczy mowić, tak iak Chrystus Uczniom, *expro-
bravit incredulitatem eorum*, stanie náprzykład przed
sąd taki wywiacz, który się chce szalbierstwem, wykre-
tami, fałszywym od káry wykrećić świádeństwem, choć-
by go lud zá Prawdza poczytał, czcił zá Sálomona, tniy
Sędzio w oczy, iak ow Dániel, prawdę: *mentitus es in ca-
put tuum*, nie tak świádkowie prawdziwi, nie tak dowo-
dzą inkwizycye: *mentitus es*, stánie sprawa niewsty-
du, y niewstydnik rázem, chcąc zgwałconą cnotę w
płazczyk uwinąć niewinności, mowze Sędzio bez
pokrywki prawdę, zrzuc z oczu niecnoty záslonę,
odkryi niewstyd do poznania wszystkim: *Species de-
cepit te, & concupiscentia subvertit cor tuum*, przyi-
dzie sąd niższy poprawić, y niesprawiedliwość w de-
kretach pokazać, mow Sędzio Sędziemu zarliwością
Daniela: *In veterate dierum malorum, nunc veniunt
peccata tua, quae operaberis, iudicans injusta iudicia, in-
nocentes opprimens*, teraz sąd ná cię, teraz się twoie wy-
daią niesprawiedliwości, krzywdy, uciemżenia niewin-
nych; trafi się sądzić przyiaciela, domowego, sąsiada,
krewnego, choćby y brata, szanuy iako przyiaciela, iako
znáiomego, iak brata, sądz, dekretuy iako winowaycę:
argue, obsecra in patientia, według prawá y prawdy, bo
to gotowy ná sprawiedliwość, á znią y ná Państwo upa-
dek,

Dan: 13.

Jbid.

Jbid.

dek, gdzie mieysce sądow y powinney kary, samo bez surowości zafiada pobłażanie: *ubi non est correptio, ibi corruptio*. Potrzebie iako Chrystus chociaż uczniom swoim nawet Niebieskich nie wyiawił tajemnic: *non est vestrum nosse*, tak Sędziowie nikomu Jzby Trybunalskiey sekretnu powierzać nie mają, gdyby náywiękſzy z życzliwych, gdyby náyżyczliwſzy z przyacioł, náyprzyjaźnieyſzy z konfidentow, gdyby Brat, lub Ociec, gdyby nawet ulubioná kogo ná miłość ná áfekt, ná przyiaźń przyſięgła zaklináła Dalila: *quomodo dicis, amas me, & noluiſti mihi dicere?* iák mowisz, że mie kochasz, á niechcesz powiedzieć, co ſię ná uſtępie Sądowym dziś dzieáło, kto y iako wotował za kim álbo przeciw komu, w tey y owey sprawie? bo ſię każdy z Sędziow ſcifile ná to obowiązkiem przyſięgi zawięzuie: *nemini secreta judicij revelabo*, bo za tym y Boska náſtępuie obraza, y u ludzi nienáwiść. Máią *poczwarne* mieć ręce czyſte, próżne od wſzelkich podarunkow, iak Chryſtus z ziemie do Nieba odchodzący, żeby z Sędziow każdemu przyznáwano: *Iuſtitia plena eſt dextera tua*, że ręka Jego famey tylko pełná ieſt ſprawiedliwoſci, nie wziętku iakiego, bo Sędziowie mają tylko mieć ręce ná karę winnych, ná utrzymanie roſpuſtnych, ná podzwignienie upadłych, ná obronę niewinnych, wydzwignienie cudzey fortuny z rak możnych, y nieſprawiedliwey dzierzawy, ná oddanie co komu náleży, bo ta ieſt ſprawiedliwoſci powinność: *reddere unicuique, quod ſuum*, ále nie ná branie ofiar, upominkow y darow, bo tego Bog ſciflym zakazuie prawem: *non accipies*

Jud. 19

Statuc.

Pſal. 47



Deut. 16

cupies munera, quia munera obcecant oculos sapientum & mutant verba iustorum, Sędzio nie bierz podarunkow, bo te náywiędrzych zaslepią rozum, y odmieniaią słowá sprawiedliwych, bo gdzie ofiary, upominki zaydą, iuż tam niepomną Sędziowie, co im Bog przez Proroka przykazał: *facite iudicium & iustitiam, libera-*

Jer. 22.

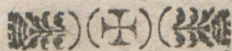
te vi oppressum de manu calumniatoris, & advenam, & pupillum, & viduam nolite contristare, czyńcie sąd y sprawiedliwość, wybawiajcie uciemiezonego z ręku ciemierzących, obcego, sieroty, y wdowy niechćieycie zasinuwać; już tam szczere kálictwo sprawiedliwość, bo gdyby náyświętsza, naysprawiedliwsza, náy niewinnieysza sprawa ná łeb musi upadać, wszák y niewinnemu Jezusowi nie co inszego w sądach życie odebrało, tylko chciwość łakomá: *quid vultis dare?* á przeto gdzie się ta wpląta między Sędziow mákuła, y ná sumnieniu przed Bogiem, y ná sławie przed ludźmi wielki zakał czyni:

Anony

efficiunt turpes turpe Tribunal opes. Wiem ia, że się często wymawiają Sędziowie, á iak że nie brać, kiedy dają ále też niemniey w oczy zarzucają Sędziom pácyenci, iakże niedawać, kiedy biorą. coż zá sposob, áżeby temu zabic złemu? Sędziowie pokazać powinni, że ná żadne rąk y serca nie máją podarunki, nie będą mieć odwági do tego pacyenci. *Popiáte máją bydź Sędziowie ná Sądach, iak w obłoku: *nubes suscepit eum,* bez względu ná wszelkie osoby, tak z nich Bog každemu przykazuie: *non consideres personam pauperis, nec honores vultum potentis,* bo mieć respekt ná godność, ná*

Levi. 19

krew



krew własną, ná przyiaźń, iak niesprawiedliwą, tak niegodziwą: *cognoscere Personam in iudicio non est bonum*, Prov. 28
mowi Mędrzec Pański. Dla tego Ateńczykowie wszystkie sprawy w nocy sądzili, żeby się żadnym osob nie uwodzili respektem. Máią mieć ná to przymioty uwielbienia przyszłego, przymiot nieleniwey prędkości, y miernego obrotu, bo iak zle, kiedy sprawiedliwość zbyt prędka, kiedy nagle bez rozmyślu, bez wysłuchania stron obydwóch sądzi y z sądu dekretuie, kiedy się iey długo na długich spraw wywodach siedzieć niechce, do limity dosiadywać nie może, kiedy sądown stłatecznie nie pilnuie, kiedy tylko Radom widzieć przyiedzie, iutro álbo po iutrze chyzego do domu zaciná, tak teź y to nie dobrze, kiedy zbyt leniwa, kiedy sprawy od czasu do czasu, y ledwie nie do dnia Sądnego odkładá, zwłoki rozne y wybiegi czyni, kiedy iey to prawda pifać każe, co Parlamentowi pewnemu: *qui Jus suum reposuit in hoc foro, necesse est, ut mutuetur annos à Mathusale, pecunias à Cresó, genua ab Antheo*, kto tu chce dość sprawy, trzeba by mieć wiek Mátuzalowy, skarby Krezusowe, Anteusza kolana, bo kłaniać się y dawać nie wystarczyysz, á przecie nic nie wkurasz; przymiot subtelności, nie żeby się to o Sędziach powiedziło, co o Ateńczykach napisał Historyk: *cum equissima haberent jura, & iniquissima ingenia, moribus suis quam legibus vivere maluerunt*, máiąc sprawiedliwe prawa, á wykrétne dowcipy, nie tak według prawa, iak według złych obyczaiow żyć woleli, bo iuż się tam ná nic prawa nie zdadzą, gdzie się
subtelne

Alex. ab
Alexa.

Valer:
Max.

subtelne, wykrętne wmieszają dowcipy, nie może być nikt pewien fortuny, choćby ją prawem trzymał náylepszym, náydańniejszym domu swego dziedzictwem, gdy ją wykręt prawny podkopie, nie dla tego mowią przymiot mieć powinni subtelności, ále żeby wskrusz przeniknąć, by też náycięższą, naytrudniejszą sprawę, máją mieć przymiot niecierpiętlivosti, nie czuiąc rany sercá od kogo zádaney, nie pamiętając ná urazy dawne, nie mszcząc się krzywd przeszłych, bo nic szpetniejszego, iako kiedy Sędzia passyonat, bo Sędzia cudzych krzywd dochodzić nie swoich powinien, bo nie dla siebie, lecz dla innych iest Sędzia, wziąwszy ná się publiczney chárakter uslugi, wezwąwszy do tego łaski Ducha Nays: powinien się w cále w inszego przemienić. To Bog mówi ná sęstwie do niego, co Prorok do Saula ná Krolestwie: *Insiliet in Te Spiritus Domini, & mutaberis in virum alium*, żyjesz prywatnie passyonatem, w záwziętości, ustawicznie w zemście, pamiętało się iak się zemścić, iak swoje oddać, ále Sędzią zostańszy, trzeba tego zapomnieć, trzeba się wyrzec: *mutaberis in virum alium*. Dopieroż mieć máją przymiot cnoty niezkorumpowaney, nieskazytelności: *dotem incorruptionis*, bo nic bardziej y sądom, y Sędziom y sprawiedliwości, zaszkodzić nie może, iak korrupcyja, gdzie się ta wpląta, idzie zá nią wšzytkiego zepsucie prawá, prawdy, sumnienia, sławy, honoru, poczciwości, náreście zbáwienia. *Po szostę* máją trzeźwość w sądach zachować, áby z winá nie była wina, á z niey obowiązek restytucyi, z nie rozsa-

dnych

1. Reg. 10



dnych decyzji, bo to szpetná, kiedy się tácy znádują
w Trybunálach, którym ostrzy przyciąć może Satyryk:
Dicere Frontino semper solet amphora mane, ieszcze
poranek, á iuz Jegomość nie ieden wydufił dzbánek,
szpetná, kiedy taka o Sędziach bieży po Polszcze gazeta,
iaka niegdys o Persach: *quidquid consultant sobrij, decernunt ebrij*, bo gdzie się tak leje, nie dobrze się dzieie,
ciężko choruie sprawiedliwość, kiedy zá iey zdrowie
często w koley wiwat idzie. *Posodme* Sędziowie sie-
dząc sądzić máią, bo iak z doświadczenia powiedział
Democritus: *ten Sędzia dobry, który prędko sprawę poy-
muie, á powoli sądzi: optimus fudex esse judicatur, qui
citò intelligit, & lente judicat*, bo według Seneki: *prope est, ut libenter damnet, qui citò*. Tak sobie Sędzio-
wie postępować máią, iako Bog Naywyższy; rozgniewał
się ciężko o straszny ná Jerozolimę excess, umyślił Jey
mury y twierdze obálić: *cogitavit Dominus dissipare
murum filie Sion*, á iakże? to pewnie razem wszystkie
minami ná powietrze wyrzucił, to pewnie nagle według
gorącego prawa? oy nie: *tetendit funiculum suum*,
pierwey wziął pod sznur, pod miarę sądu swego surowość:
tetendit funiculum, pierwey się námyślił: *cogitavit Do-
minus*. Toć starożytność wyrażała, gdy malowała spra-
wiedliwość siedzącą ná woźie tryumfalnym, który nie
byłstre konie, nie pierchliwe ielenie, ále dwie mátrony
stare y słabe ciągnęły, z których się iedná ná kiju wspie-
rała, druga ná mieczu z ułomanym końcem. *Naosta-
tek* máią mieć Sędziowie, y dla inszych z sądow swoich

Thren.
2.



wysyłać Ducha pociechy y wesela utrapionych; ieżeli która *pupilla* sierot we łzach tonie w uciemieniu, w troskliwościach ięczy, dekret sprawiedliwy iak gębka, winien otrzeć zapłakane oczy, osuszyć zrenice. Ta z Trybunałów na Świat Polski powinna wychodzić nowina, którą z Nieba słyszemy: *absterget Deus omnem lacrymam ab oculis eorum, & non erit amplius neq; luctus nec dolor*, powinny się płacze uciśnionych uciszyć y ucieścić, łzy w pociechy opływać. Atoż macie wzory przykład żywy w wstępującym do Nieba Chrystusie, coście czynić powinni, żebyście sobie powierzony sąd Jego na ziemi godnie sprawowali, J. O. J. W. Trybunału Sędziowie, macie wzor w Chrystusie sądów sprawiedliwych, iako w obrazie istotney prawdy y sprawiedliwości, nie spuszczaście nigdy oczu waszych z niego, myśli y pamięci, macie obraz przed sobą na stole Ukrzyżowanego, mieście y w Niebo wstępującego Jezusa, a będą zawsze sądy wasze chwalebne. Idzie już szczęśliwie o terazniejszy Trybunał Waszym na świat Polski sława, że za Prezydencyi J. O. Xcia JMci Andrzeia Zaluskiego Krakowskiego Biskupa, za łaski J. W. JMci Pana Hołoniewskiego Sędziego Bełskiego, jest Trybunał na wybor, bo Trybunał zgodny, świątobliwy, trzeźwy, pilny y sprawiedliwy, stosujcie w dalszych sądach waszych wole, zdania, rozsądki, na wzor y upodobanie wstępującego do Niebios Chrystusa, mow sobie każdy sercem albo usty zasiadając na sądy: *De vultu Tuo iudicium meum prodeat, oculi tui videant equitatem: z twa-*

rzy Twoicy Panie niech sąd moy pochodzi, á tak nie tylko teraznieysze czasy, nie tylko potomne, ále też y z wás każdy przyzná sobie: *judicium meum verum est*, sąd moy dobry, sprawiedliwy, prawdziwy, bo sąd ná wzor Chrystusa: *judicium verum.*

Joan. 8

PUNKT DRUGI.

Już tedy iasnie widzą Sędziowie, co máią uwazać w wstępującym do Nieba Chrystusie, żeby powierzony sobie sąd Jego ná ziemi godnie sprawowali. Patrzcie y wy Chrześciańskie wierności: co widzieć mácie, widząc náśladować, żebyście mogli śladem Jego doysć Nieba, ia pokaże. *Nayprzed* tedy Chrystus máiąc do Nieba wstępować, miał przemowę do Uczniow o wierze; *qui crediderit & baptizatus fuerit, salvus erit*, rozessał ich ná wszystkie świata tego strony, áby wszystkim náukę Krolestwa opowiedali, národom: *euntes in mundum universum, predicate.* *Powtore* oderwał się od uczniow ná stronę, á nawet się od náyukochańszey Mátki swoicy oddálił, iakoby ináczey wstąpić nie mógł do Nieba, tylko się wprzod od miłości swoich oddáliwszy: *si non abiero, Paraclitus non veniet ad vos.* *Potrzenie* wstąpił ná wysoką górę oliwną, ná ktorey się náyczęściey po nocach zwykł modlić: *erat pernoctans in oratione*, ná ktorey w smutku, w boiaźni, w krwawym pocie omdlewał, ná ziemię upadał, mękę zączynaiąc: *procidit in faciem suam*, áby ztąd wstępował do chwały, zkad miał wstęp do męki: *quid est, quod ascendit, nisi quia descendit.*

Mar. 16

Jbid

Joan.
14.

dit. *Poczwarte* na kamieniu tey gory, z ktorey wstępował do Nieba, iako świadek S. Hieronym; zostawił ślady Świętych nog swoich, á tak mocno wpoione, że chociaż ie pielgrzymi z rożnych krajow Chrześciańskich ustawicznie cauią, trą y skrobia, przecież ich nigdy zerzeć y zątrzeć nie mogą. *Popiáte* wstąpił w Niebo prosto, nigdy ná stronę nie zbaczaiąc, iáko Andrichovius z rożnych znakow dowodzi, wstąpił z trąby odgłosem: *ascendit in voce tube*, wstąpił w dzień czwártkowy, w który wyszedł ná mękę, w południu około szostey dnia godziny w którą konał ná krzyżu, roku życia swego 34. wstąpił błogosłáwiąc uczniom, nic z náymnieyszey rzeczy swiata z sobą nie wziąwszy; coż wám tu w tym Chrześciańskie wierności Chrystus widzieć dáie, czego widząc náucza dla náśladowania? Uczy nas *nayprzod*; że bez wiary iego, bez wiary prawdziwey Nieba dostąpić nie podobná, mowi Jan S. *hec est voluntas Patris, ut omnis, qui videt Filium & credit in eum, habeat vitam eternam*, ináczey kto nie wierza, zbawion bydź nie może, ártykuł to wiary: *qui non crediderit, condemnabitur*. Uczy nas *powtore*, że kto się mieć chce do Nieba, trzeba żeby w rozwod z światem poszedł, trzeba ferce od ziemi, wolą, affekt, chęci od swiata, od dobr iego, uciech, y wszelkich márnosci, przywiązanie od osob oderwać. Tak Paweł S. przykazuie: *Si surrexistis cum Christo, que sursum sunt querite, ubi Christus est in dextera*

Ephes.
4.

Joan. 6

Mar. 16

ad Col.
1of. 3.



dextera Dei. Tak radzi wielki Doktor Grzegorz: *oportet, ut eum sequamur corde, quo corpore ascendisse credimus, desideria terrena fugiamus, nihil iam nos delectet in infimis, qui Patrem habemus in Caelis,* potrzeba żebyśmy się zą tym sercem mieli y wolą, który ciałem wstąpił pierwey, przed námi, potrzebą żeby nas nic nie bawiło ná ziemi, którzy w Niebie mamy Oyca; iak pierwsi Przodkowie náfi Chrześciane ná tę się zapatrywáli ziemię, iak podroźni y przechodniowie, świat sobie za mieysce wygnánia, ciało zą więzienie poczytali, w ustawicznym oczekuiąc ięczeniu, kiedyby z niewoli zycia ná wolność Synow Boskich wyszli, bo to pewná, że im się kto ścisley sercem wiąże do ziemi, tym mniej ku Niebu postępuje, á kto mniej ku niebu postępuje, tym się mniej staie sposobnym do niego, słowá prawdy wieczney: *nemo mittens manum ad aratrum, & respiciens retro, aptus est regno Dei,* álbo tedy Nieba odstąpić potrzeba, kto chce mieszkać ná ziemi, álbo ziemię porzucić, kto pragnie bydź w Niebie, inaczey iak to bydź nie może, żebym ia razem y ná Niebo y ná ziemię iednym patrzył okiem, tak y to wcale niepodobną, żeby niebo dziedziczył, kto się zupełnie ziemi puścić niechce, Uczy nas *potrzezie*, że kto chce doysć Nieba, trzeba żeby się miał sercem, wolą, uczynkiem do gory, sercem przez nadzieie, y codzienne pragnienia, wolą przez wzgardę rzeczy doczesnych, przez affekta, przez akty strzeliste uczynkiem przez zwycięstwo námiętności swoich, przez Święte godne nieba sprawy; Ztądci to chwalebny był

homil.
49.

Chrześcian zwyczaj, obracać się na wschod słońca z mo-
 dlitwą, iakoby przez to za świadectwem Augustyná S.
 iawnie chcieli pokazać, że tam nasze myśli, tam usiłowa-
 nia y chęci skłaniać się powinny, gdzie Pan Chrystus
 Psał. 27. wstąpił: *ascendit super Caelum Celi ad orientem*. Jakoż
 iezeliśmy według Pawła S. z Chrystusem pomarli, y ży-
 cie nasze z nim iest w Bogu ukryte, toćmy też z nim po-
 wstać powinni, á iezeli z nim powstaiemy, z nim mamy
 y w Niebo wstępować. Dla tegoć Aniołowie SS. Uczniow
 nápominali przy w Niebowstąpieniu Chrystusa:
viri Galilej, quid statis aspicientes in Caelum, czegoż
 stoicie patrząc w Niebo Galilejscy Mężowie, do zrozu-
 mienia podaiąc, że nie postawać załomáwszy ręce, nie pa-
 trzyć tylko głowę wzniołszy w górę, ále iść należy, za
 Chrystusem, iść w górę iak po stopniach przez pokorę
 głęboką, przez posłuszeństwo przykazaniom Boskim,
 przez poddanie się wierze, Kościołowi, zwierzchnościom
 Duchownym y Swieckim, przez dobre uczynki. &c.
 Uczy nas *poczwarne*, że iezeli z nim krolować chcemy,
 trzeba żebyśmy w iego wstępowali ślady, á w ślady cnot
 y spraw chwalebnych, w tor świątobliwości, bo za zda-
 niem Hieronymá S. *aula caelestis non suscipit nisi San-
 ctos, simplices & iustos*, w Niebie mieysca nie máią,
 tylko prości, sprawiedliwi, y Święci; trzeba żebyśmy się
 drogi trzymáli Chrystusowey, bo iak Święty przestrzega
 Augustyn: *cum bonitatis auctore non ascendit malitia,
 nec cum Magistro humilitatis superbia, nec cum filio Vir-
 ginis libido atq; luxuria, non inquam ascendunt vitia post
 virtutum*

Ep. ad
 Paulam.

Serm. 176



virtutum Parentem, nec peccata post iustum, z sprawcą, dobroci nie wstępuje złość lub zawziętość, ani z nauceczycielem pokory, pycha y nądętość, ani z Synem Panny niepokalanie poczętey lubieżność, ani żadne grzechy za sprawiedliwym y świętym. Naostatek uczy nás żebyśmy z boiaźnią, dzieło zbawienia nášzego sprawowali, który bowiem z odgłosem tryumfalney wstępuje trąby, przyidzie w głoście ogromnym surowości y sądu, á który nám w łaskawości Przykazaniá swoje zapowiadá, o te się w dzień sądu surowo upomni; *qui placidus ascendit, redibit terribilis, & quidquid nobis cum mansuetudine precepit, hoc exiget cum districtione*, zawczasu Grzegorz S. przestrzega, uczy, że nám trzeba sercem y wolą prosto zmierzać do Nieba, nie udając się w lewą dobr doczesnych, nie dając się uwodzić światu, ciału, czartu y pokusom iego, ná drogi od Nieba rozstayne, od prawdy, y zbawienia dalekie, ná drogi owe, o których Prorok Pański powiedział: *iter impiorum peribit*, zginie droga nieczbożnych, zginie ich z nią zbawienie, *peribit* ! uczy, że iedná droga do chwały, która y do męki, że nám nie tak oto dbać należy, żebyśmy długo żyli ná świecie, iako żeby dobrze choć krotko, że się mamy z ludźmi, z światem w błogosławieństwie rozstawać, to jest w zgodzie, w miłości, w pokoju, że nic z sobą z świata nie wziemy, że się mamy wczesnie z tego wyzuwać, coby nam do wieczności drogę tamowało.

KONKLUZYJA z REFLEXYĄ.

Stąńciez iuz z żywą nád tym myślą, co się dotąd mowiło



mowiło Chrześciance, uważcie stanąwszy, czy to szczerze dla zbawienia waszego poymiecie, poymuiąc czynicie, czego was Wniebowstępujący z siebie uczy Chrystus? Podźcie ieno sam bliżey, niech się z wami rozmówię. Tyż to żywo przenikasz Chrystusa naukę, że bez wiary w Niebie być nie możesz, który się ową przekłętą maxymą w wierze twoiey rządził: *utere religione, quasi seruo*, zażyway wiary iako służebnice, iak y kiedy trzeba, który się z tym bez wstydu, bez boiaźni Boga, z hańbą Chrześciańskiego Jmienia, z krzywdą Zbawiciela Chrystusa, iakoby niebieskiej z wyrokiem mądrości w oczach ludzkich chępsiz: iá z lutrem luter, kalwin z kalwinem, zyd z zydem, z ateuszem ateusz? u ktorego Sąd Boski, piekło, wieczność, nieśmiertelność Duszy, iak Ezopa bayki? Tyż to żywo przenikasz, że kto się mieć chce do Nieba, trzeba żeby w rozwod z światem poszedł, y z iego márnością, któryś się y myślą, y sercem y Duszą, áffektem y chęcią, do ziemie, do zbioruw, do roskoszy, do uciech, do ciała y pożądliwości, iak żelaznym spięty łańcuchem, z całą siłą przywiązał? Tyż w ślady wstępuiesz Chrystusowe, w ktorego życiu y wszystkich postępkach, nic pokornego, nic skromnego, nic czystego, nic cierpliwego, nic świątobliwego &c: nie widzieć, sama wyniosłość, humor nad stan wyższy, rozpusta, lubieżność, bezbożność, wolność ná wszystkie niecnoty rozpalana panuie? Tyż poymuiesz naukę Chrystusową, żeć z boiaźnią dzieło zbawienia sprawować potrzebá, żeć nic z sobą z świata ná inszy nie weźmiesz, żeć się trzeba w

zgodzie, w miłości, w błogosławieństwie z bliźniemi,
rozstawać, który tak śmiało żyiesz, tak odważnie grze-
szył, tak zuchwale prawa Boskie depcesz, iakby Boga,
śmierci, sądu, piekła y kary nie było, iakbyś sam był ab-
solut na świecie? który dobra doczesne tak łakomie zbie-
rasz, tak troskliwie chowasz, iakobyś żyć bez nich, umie-
rać, zchodzić nie mógł z tego świata na inšy, iakobyś
wiekować miał z niemi? Który w zawziętości, w gnie-
wie żyiesz z bliźnim? w gniewie chcesz umierać, który
się iak wściekły, iak zązarty kądel gryząc z domowemi,
z Bracią, z Sądziadami, z tym się nad to odzywasz, nie od-
puścę im aż do śmierci, pierwey mi piasku na oczy na-
sypią, niż się z niemi obaczę? Ey! czy podobna, żeby-
ście tak żyli, tak mowili, czynili, gdybyście żywo tę
Chrystusa naukę poymowali? Niezczęście nasze! tá-
kąż z nas pociechę Chrystus z ziemie z sobą do Nieba
przeniesie? także u nas wyśłużył posłuszeństwo rádom
y naukom swoim, stawšy się dla nas nie tylko Oycu
Niebieskiemu, ále nawet kátom aż do śmierci posłusznym
á śmierci krzyżowey? to to nie wštyd nasz wieczny, w
oczách Nieba y świata? Niech że was się ieszczé o rzecz
mnieyszą spytam; mowi Leo S. że gdzie przeszła Głowy
naszey chwała, tám isć ma y ciało: *quò præcessit gloria
capitis, eò spes vocatur & corporis*, poymuieciez podo-
bną tym słowom Chrystusa naukę, że kto chce doysć
Nieba, trzeba żeby się miał za nim sercem, wolą, uczyn-
kiem do gory, ieżeli poymuiecie, macieź się tam sercem
przez codzienne prągnienia, widzieć Boga na wieki, wo-

lą przez áffekta; uczynkiem przez zachowanie przykazań? Dowiedziawszy się Jákob Pátryarcha, że żyje Syn Jego Jozef, y panuje w Egypcie, mowi Písmo S. że w nim ożył Duch Jego, y iákby się ze snu ocknął twárdego, rzekł z radością serca: *vadam & videbo eum, antequam moriar*, poydę y obaczę go nizeli umrę; słyszemy, że Pan nasz Zbáwiciel żyje, y Kroluie w Niebie, á ktoż iest z nas táki, żeby się mógł z chęci Jego widzenia dzisiay zaraz w tym oświadczyć momencie: *vadam & videbo!* áh kto by mi dał zwalić z siebie ciała ciężar, potargać pęta ciężkicy jego niewoli, rozstać się z życiem, z ludźmi, z światem, y do widzenia Boga Stworcy wylecieć, *vadam & videbo?* Nie na nas że w tym punkcie żal serdeczny z podziwieniem wynurzył Dawid S: *Filij hominum usq̄quo gravi corde; ut quid diligitis vanitatem?* Synowie ludzcy czemużeście tak sercem y wolą ociężeli? czemu się niemi-ku Niebu do Boga nie wznosićcie? czemu ie w ziemi, w nikczemnych grzebiecie márnościach, do Nieba będąc y Boga stworzeni: *usquequo gravi corde!* o iákienistwo! iáką opieśzałość do szczęcia wiecznego! Chrystus pierwey przeszedł, żeby nas za sobą pociągnął, o stworzył nam Niebo zewsząd do tych czas zamknięte, żebyśmy do niego wolny mieli przystęp: *ascendit pandēs iter ante eos*, y chcę tego koniecznie, iák ow Jozef w Egypcie względem Bráci swoich, żebyśmy z nim wspólnie wiecznych zázywali swobod, iákoby mu bez nas czegoś do zupełney nie dostawało szczęśliwości; on to iest iák ow wielkich skrzydeł orzeł, *aquila grandis magnarum ala-*

Gen: 45

Ps. 41.

Mich. 2

alarum, który się wynosi ná Niebo, żeby swoje zá sobą
 zwabił y pociągnął ptaszęta, bo což to są przed Wniebo-
 wstąpieniem owe Jego mowy, obietnice: *vado parare vo-*
bis locum, idę, żebym wam miejsce nágotował, y znowu
ieżeli poydę y zgotuię wam miejsce, wrocę się do was, y
wezmę was do siebie, żebyście tam byli, gdzie ia iestem,
 co są owe do Oyca modlitwy: *volo, ut ubi sum ego, &*
illi sint mecum, ieżeli nie jáwne chęci Jego dowody, że
 nas prágnie mieć z sobą? toż się tu opierać? to się ná tey
 ziemi ofadzać? ná ktorey gniiemy y giniemy, czy tu ma-
 my wiekować? czy nie wierzamy, że nas lada kiedy po-
 zew zaydzie od Boga: *egredere de terra, de cognatione,*
 wychodź z tey ziemi ziemianinie, do ktorey sercem
 Igniesz y wolą, *egredere!* wychodź z Fámilii, z pokrewień-
 stwa, o ktore dbasz bárdziey, niż o powinowactwo z
 Świętymi: *egredere!* á któryż więzien z radością z wię-
 zienia nie wychodzi, gdy go na wolność wypuszczają?
 kto nie iedzie, nie spieszy, nie leci, gdy mu się do szczę-
 ścia, do chwały, do błogofławieństwa, wstęp wolny, y
 łatwy otwiera? gdyby nam był kazał Chrystus iść do
 Nieba za sobą, przez tyśiączne trudności, przez wody,
 przez ognie, przez miecze, szli tak Święci naši Przodko-
 wie, y mybyśmy powinni, bo nam nic po wszystkim, ieżeli
 celu tego chybiemy? což gdy nam drogę do tego wypro-
 stował, ułatwił, gdy nas wzywa łaskawie? Oíak my w
 tym punkcie więkzey dla nas w bestyach doznaiemy
 wierności! widzi bez rozumny szczeniuch, że Pan Jego
 wszedł do domu iákiego, w niśc zá nim nie mogąc, do-

Joan. 17

Ibid.



tąd przy drzwiach ślęczy, nadskakuie, pātrzy, aż Pana
 ogląda, zgubi na czas zbłąkany ślady Pana swego, dotąd
 ciekā troskliwy, aż zwietrzy tor iego, y węchem dobie-
 ży, a chociaż żyć może bez niego; Odszedł Pan nasz do
 Nieba, y iuz dziś Kościoł S. znać dáie, że iest w Niebie:
Dominus in celo, wiesz kátoliku, nie czynię tu psa, z go-
 dnością twoią, porownania, ale tylko z wierną względem
 Pana miłością, wiesz, że bez niego żyć nie mozełz, boś
 iest Duchem iego ożywiony, ná iego stworzony widze-
 nie, patryysz że też sercem y oczyma w Niebo, dokąd
 Pan twoy odszedł? rzekł żeś kiedy z przywiązaniā do
 niego: *cupio dissolvi & esse cum Christo*, pragnę się z cia-
 łem moim rozstać, y bydz z Duchem w Chrystusie?
 Masz że to przynaymniey ná pāmieci, ey trzeba mi ko-
 nięcznie tego Pana widzieć, widząc kochać ná wieki, kto-
 ry mię tak Duszą y życiem ukochał? Y miłyż Boże!
 nogi, ręce y oczy, &c: że się głowy częściami bydz znaia;
 gdzie głowa zamyśli, gdzie idzie, gdzie się mieścić mo-
 że, tam ręce y nogi. Naszą Chrystus iest Głowā, więc
 gdy wszedł ná Niebo, czemuż się zá nim chęciā przynay-
 mniey y áffektē nie mamy? gwałtby to był wielki, y iákies
 naturze okrucieństwo, gdyby serce od duszy, Dusza od
 serca y ciała w osobności żyła, y prawdziwiēy śmierć
 by była prawdziwfza, niżli życie; Chrystus serce nasze,
 bo cel y centrum miłości naszey, bo w nim żyiemy, ru-
 fzamy się, iesteśmy, a czemuż przynaymniey
 do niego nie wzdychamy? kto sobie w rozstaniu bez nie-
 go, świat więzieniem, gwałtem, y okrucieństwem ná-

tury, życie śmiercią poczyta? kto w smutku, w tęsknicach, w boleści z Pawłem S. ztęka? *vivere, mihi Christus est, & mori lucrum?* Y możemyż mowić, że kochamy Chrystusa, że stoiemy o niebo? Dopieroż mamyż się spodziewać, że dojdziemy Chrystusa? ah ciężki zawo-dzie! kto tak zbytnie ufasz! Słuchay, o czym S. upewnia Augustyn: *qui non gemit ut peregrinus, non gaudebit cum Christo, ut civis*, kto w tey życia niewoli, ná tym świa-tá wygnaniu nie jęczy w ustawicznych prágnieniach, nie wzdycha w tęskności, iák wygnaniec do Nieba, nie bę-dzie się w nim cieszył po śmierci iák obywatel: *non gau-debit ut civis!* nie będzie się cieszył dziedzictwem osią-gnionego Krolestwa, pięknością Świętey swoiey Oyczy-zny: *non gaudebit ut civis!* nie będzie się cieszył chwałą SS. Aniołów, społecznością wybranych, iáko wspól towa-rzysz: *non gaudebit ut civis!* ieszcze to mnieysza, gdyby Boga widzieć, ah to to szkoda nád wszystkie náywieksza, nie będzie się cieszył w błogosławieństwie przez upra-gnione od wszystkich Boga, Stworcy, Odkupiciela, wi-dzenie: *non gaudebit ut civis.*

Philip.
2.

Ah Panie! Krolu chwały wieczney! który dziś ná wszystkie Nieba z niewidanym od wiekow wstępu-iesz zwycięstwem, wzdychamy do Ciebie z padołu tey ziemi, á bárdziej z głębokości serc naszych, y z suppliką wojującego prosimy Kościoła: *ne derelinquas orphanos, sed mitte promissum in nos spiritum Patris!* nie opu-szczay nas sierot z Oycowskiey opieki, ále spuść Ducha, Ducha mocy, y dzielnego náchnienia, któryby od świa-

ta, ziemie, y wszelkich marnoſci, ſerca, wole, checi ná-
 ſze za Tobá pociągał, miłość Ciebie y widzenia Twego
 w Dufzách náſzych pomnazał, poki cię na wieki w przy-
 ſzłym nie doydziemy żywocie, áby ſię z nas o káżdym
 przy ſmierci pełniło: *assumptus in caelum!* ten z mieyſca
 Sądown, zá utrzymaná we wſzyſtkim ſprawiedliwość; ow
 z ſtanu, y ſtopnia powańania ſwego, zá miłość y naſla-
 dowanie Chryſtuſa, wzięty ieſt do Nieba: *assumptus
 in Caelum.* Amen.

KAZANIE IV.

Na Niedzielę między Oktawá Wniebowſtá-
 pienia Pańſkiego.

Recta judicate filij hominum Pſal. 51.

Sprawiedliwie ſádzcie Synowie ludzcy,

Vos testimonium perhibebitis de me Joan. 15.

Wy dácie o mnie ſwiadectwo.



Inszuić Kaznodziei nowego J. O. Trybu-
 nále, Godni ná wybor Sędziowie y Pano-
 wie Moi: *quotquot vocati etiam electi,*
 winſzuić y wám Chrzeſciańskie wiernoſci,
 ſłowá dobrego od Boga: *noviſſimè locutus
 eſt nobis in Filio ſuo.* Dotąd ia mowiłem od Chryſtuſa
 iako niegodny Jego Kaznodzieia: *legatione fungimur pro
 Chriſto,* dziś do was ſam głoſ z mowá zabiera, iako
 Nauczyciel y Słowo: *Verbum Caro factum eſt,* Słuchay-
 cież

Hebr. 1

a. Cor 5

cież, co mowi? mowi do Was J. O. J. W. Sędziowie, żebyście nie tylko według prawdy y prawa sądzili: *recta judicate*, ale też, żeby wasze sądy y w sądach Dekreta, szczerą, istotną w sobie miały prawdę: *vos testimonium perhibebitis de me*; mowi do was Chrześcijańskie wierności, żeby się wasze Serca z mowami, wasze mowy y słowa, tak z Jego nauką, wiarą, przykazaniem, Ewangelią, istotnie zgadzały, iakby on sam w ustach waszych, waszym mowił językiem: *vos testimonium perhibebitis de me*. Tak Chrystus Prawdą wieczną każe, tak y ia kazać będę, y tego dowodzić: *w Pierwszym Punkcie*, każdy Dekret Sędziow bydź powinien iawnym szczeręj prawdy y niezawiedzionej świadectwem: *w Drugim Punkcie*, każde Chrześcijańskich ust słowo żadnego w sobie fałszywego świadectwa, żadnego mieć niepowinno kłamstwa, niezczerości, obłudy. *w Konkluzyi*, będę rzetelności y prawdy między ludźmi szukał. *Na większą cześć y chwagę Pana Boga naszego.*

PUNKT PIERWSZY.

Jest to prawda, co o rzetelności y prawdzie mám mowić *Godni moi Panowie*, że iako jest cnota wysokiej przed Niebem y światem zacności, bo Stworcy samemu przyzwoita: *magna est veritas, & prevalet*, tak ią w wszelkich pismach, mowach y świadectwach każdemu zachować należy człowiekowi, bo wszelkie kłamstwo iak jest przeciwne rozumowi, tak nie mniej óncie y poczciwości człowieka. Jako bowiem przez rzetelność y pra-

3. Edr:

4

y prawdę godności człowieka dochodziemy, tak przez obłudę, mątaństwo y fałsze, wielkicy Jego niedoskonałości; bo iezeli obmowić, udać, donieść fałszywie, iest nie tylko poszczwąć, ale też prawdziwie oszczezać bliźniego, a iakoż to człowiekowi przystoynie má służyć, co kondy-
 sowi y samey beśkotliwej zia przyrodzenie dało? Należy kázdemu prawdę zachować człowiekowi, náyszczegulniey iednak Chrześcianom y Sędziom. A náyprzod
 pierwsze Sędziom dáiąc mieyscę, mowię y dowodzę, że Sędziowie świata, z wielu sprawiedliwych przyczyn, o to się starać usilnie powinni, żeby ich dekreta były iawnym szczeroy prawdy świadcstwem. *Pierwsza* tego przyczyna, że Sędziowie w swoich sądach ziemskich, urząd, moc y władzę sądow Boskich trzymáią, tak Sędziow nie-
 gdyś upominał Moyzesz: *videte, quid faciatis, non enim hominis exercetis iudicium, sed Dei.* Patrzcie, co czynić mácie, ponieważ nie sąd ludzki, ale Boski sądzicie! Są prawdziwi Jezusa Chrystusa namiestnicy, iako ten bowiem od Oycy swojego ná Niebie y ziemi Sędzią umarłych y żywych uczyniony: *ipse est, qui constitutus est à Deo iudex vivorum & mortuorum,* tak ci wszyscy, którzy w Trybunałach ziemskich świat y ludzi sądzą, nie tylko mieysce Panow swoich y Krolow, ale też stolicę samego Chrystusa zasiadaia, ile że on iest Sędzią, nie tylko ostatniego sądu, ale też wszystkich sądow ziemskich: *omne iudicium dedit Pater Filio.* A zátym idzie, że iako Bog we wszystkich sprawach náyszczegulniey upatruie
 prawdy: *veritatem requirit Dominus,* iako Chrystus istotną

2. Paral.
19.

Act. 10,

Joan. 5.

Esai. 30



istotną jest y wieczną prawdą: *ego veritas*, y po to z Nieba na świat zstąpił, aby dał prawdzie świadectwo: *ego ad hoc veni in mundum, ut testimonium perhibeam veritati*, tak Sędziow Dekreta bydź powinny iawnym szczerey prawdy świadectwem, iako by ie sam Bog, sam Duch Jego dyktował. Druga ze to Bog Sędziom ściśle na wielu mieyscach piśmá swego przykazał, żeby prawdę kochali, mowili, pisali; tak *Exod. 33.* mowi do każdego z Sędziow w szczególności: *In iudicio plurimorū non acquiesces sentētia, ut à vero devies*, w sądu wielu nie będziesz się zdania tego trzymał, przy którymbyś mógł zdrożyć od prawdy, tak przez Zacharyasza Proroka upomina: *veritatē & iudiciū pacis iudicate, juramentū mendax non diligatis, omnia enī hec sunt, quae odi*, sądzcie sąd prawdy y pokoiu, przyśięgi się fałszywey wystrzegaycie, to bowiem jest wszystko, czego nienawidzę, tak przez Psalmistę swojego, każe Sędziom sprawiedliwość czynić, iak ofiarę kapłanom u Ołtarza: *sacrificate sacrificiū iustitiae*, niby chcąc nápominać, iak tłumaczy Oliwá: *wám Trybunał niech będzie iedno, co Kapłanom Ołtarz, kreski wasze y zdania w sprawach z taką ostrożnością, prawdą y szczerością, wymawiajcie, z iaką się święte w poświęcaniu Hostyi słowa wymawiaią! gdzie co niewyraźnie, fałszywie, lub nierzetelnie wymowić Kapłanowi, jest kryminal popelnić obrażonego Majeřtatu Boskiego, na koniec przez Pawła S. na zemstę owych ciężkim grozi gniewem, ktorzy więc prawdę w sądach tłumią: *revelatur ira Dei de Caelo super omnem in iustitiam hominum eorum, qui veritatem Dei in**

Joan. 14.

Jbid. 18.

Cap. 8.

Psal. 4.

Tom. 1.
Cap. 5.

Rom: 1.

lib. 1. de
offic.

justitia detinent. Ponieważ tedy za zdaniem Bernarda
S. prima justitia est in Deum, secunda in Patriam, tertia
in parentes, quarta in omnes, pierwsza sprawiedliwość
względem Boga jest, druga względem Ojczyzny,
trzecia względem Rodziców, czwarta względem wszyst-
kich, Sędziowie na to mają najpierw w sądach swoich
pamiętać, aby się to z zachowaniem Jego prawą działo,
y z prawdą zgadzało, co dla Ojczyzny y wszystkich
stanow iey stanowią. *Trzecia* tego przyczyna, że to jest
Sędziom właściwa poczciwość, y poczciwa własność
prawdę w sądach zachować. To iawnie wyraził Jethro
świątobliwy kapłan, kiedy dając Moyżeszowi radę, co
by miał w obieraniu Sędziow iak najpilniey uważać, po-
wiedział: *provide viros, in quibus sit veritas.* Sędzio-
wie bowiem bydz powinni wszelkiego kłamstwa nie-
przyjacielami, powinni wszelką ganić y potępiać niesz-
czerość, szalbierstwo, zdradę y machiawellstwo, powinni
bydz troskliwi w szukaniu, w dochodzeniu prawdy, żeby
według niey sprawiedliwie sądzili. Dlatego u staro-
żytności, prawdy obraz na pierśiach nosili Sędziowie, żeby
z niey w sądach nigdy nie spuszczała oka, iako z Bogini
wszystkiemi rządzącej sądami, żeby iey tak pilnie w są-
dach y dekretach strzegli, iak zrzenice w oku. *Czwarta*,
że bez prawdy w sądach nic sprawiedliwego bydz nie
może. Dlatego Hippokrates malował sprawiedliwość
na wozie siedzącą, który łaskawość, y prawdą powoziły,
bo tak to jest pomienioną para ściśle z sobą złączoną, że
ani sprawiedliwość bez prawdy, ani prawda bez sprawie-
dliwości



dliwości obeyść się nie może, mowi Ezdras: *veritatem* lib. 1. c. 4
invocat omnis terra, celum etiam ipsam benedicit, & omnes
Creaturae reverentur, & non est cum ea quidquam
iniquum. Pięta naostatek przyczyná, że nie zachowác
szczerey w sądach prawdy, ktora jest istotą, y nieiako du-
szą sądown y sprawiedliwości, jest przez to gwałcić fromotnie
sprawiedliwość. Co to jest, co mowi Pismo S. *con-*
cupiscentia spadonis devirginavit juvenculam, sic qui facit
per vim iudicium iniquum, poządliwość rzezańca, zgwałciła
Pannę, tak kto gwałci sąd sprawiedliwy; według Bel-
larminá tak się má rozumieć: Sprawiedliwość jest Panna
nienaruszoná, iako iá Poete y Filozofowie málowali, Sędziowie
są iey stróżowie y opiekunowie, iak przedtym Panien byli
rzezańcy, iako tedy tamci wielką krzywdę y niezbożność czynili,
kiedy Panny sobie powierzone przez gwałt czy infzym iakimkolwiek
spůsobem do utracenia panienieństwa przymuszali, tak Sędziowie
gwałt sprawiedliwości, y wielki iey czynią uszczerbek całości,
gdy niesłusznie przeciw prawdzie sądzą. A tu J.O.J.W. Trybunału
Skarbowego Sędziowie co czynić mácie, sami sobie wnoście.
Słyszycie, iakiey po wás w sądach wászych prawdy, Bog, wász
urząd, oyczyzná, przysięga y sama wyciąga sprawiedliwość,
na toż pamięć wászą, sumnienia, na to staranie obracaycie,
żeby iey świadectwem wásze były dekreta. Staraycie się,
żeby się taka w sądach wászych y dekretach
znaydowała prawda, iaką Ezdras opisał: *non est apud eam*
accipere personas, neq; differentias, sed que sunt iusta,
facit omnibus, nie mász u niey

Eccl. 20.

lib. 3. c. 4



- względu ná ofoby, ani w ofobach różnicy, ále to czyni dla wszystkich, czego wyciąga sprawiedliwość. Nieuwázajcie ná sędziwość świadkow, ná godność, ná mądrość, ále prawdy dochodźcie, boć y oni u Daniela starzy byli świadkowie: *duo senes*, byli mądrzy, y godni, bo wybrani ludu swego Sędziowie, á co większa mieli wiarę u ludzi: *credidit eis multitudo populi*, a przecie skłamali, przez kłamliwe świadectwo ná śmierć niewinną podali Zuzannę; słowem, tak prawdę y sprawiedliwość kochajcie, iáko BOG przykazał: *veritatem & iudicium iudicate in portis vestris*, niech będzie prawo y sąd bez kłamstwa: *sine mendacio consummabitur verbum legis*, żeby z was každemu Wojewodztwa y Ziemie, każdy pacyent w szczególności przyznawał, co Eliafzowi owa w Piśmie wdowa: *in isto cognovi, quoniam vir Dei es Tu, & verbum Domini in ore Tuo verum est*, w tey sprawie, w tym y w tym dekrete, iawnie iak ná dłoni poznaię, żeś Sędzia prawdziwy, prawdziwie mieysce Boskie trzymasz. żeby wám y sam Bog na sądzie ostatnim nie wymawiał: *cum essetis ministri Regni illius, non rectè iudicástis, nec custodistis legem iustitie*, gdyście byli Sędziami Krolestwa tego, nie sądziliście prawdziwie, nie według prawá y sprawiedliwości. Ja idę do Punktu drugiego.
- Cap. 13.
Zach. 8.
Ecol. 34.
3. Reg. 17.
Sap. 6.

PUNKT DRUGI

Jeżeli Sędziom, iákościé slyszeli, niemniey Chrześcíanom, y mowić prawdę, y kochać, y czynić należy. Bośmy się wspólnie z diabłem, kłamstwa ná Chrście Świętym



tym wyrzekli, a Chrystusa wyznali, bo jeżeli diabelska rzecz kłamać, toć prawdę mówić Chrześcijańska, bo iák diabeł od początku iest kłamcą: *ab initio mendax*, tak Chrystus od wiekow iest prawdą: *ego veritas*, y na to usta y iezyki nasze, ciałem, krwią swoją najsświętszą, y łaską poświęcił, żebyśmy Prawdę Jego we wszystkim wyznawali. Właśnie to Chrystus Chrześcianom wyświadczył, co niegdyś uczniom swoim obiecał: *accipietis virtutem supervenientis Spiritus in vos, Et eritis mihi testes usq; ad ultimum terre*, weźmiecie ztępującego na was moc y światło Ducha, Ducha prawdy y będziecie mi świadkami aż na koniec ziemi; zmocnił nas bowiem y oświecił Duchem swoim Świętym, Duchem rzetelności, szczerości, żebyśmy byli świadkami prawdy, nie synami kłamstwa: *eritis testes usq; ad ultimum terre*. A nie tylko nas ciałem swoim y łaską poświęcił, Duchem prawdy zmocnił, ale też ściśle Prawdę mówić przykazał: *sit sermo vester, est, est, non non, ut non sub iudicio decidatis*, niech, mowi, będzie mowa wasza, iest iest, nie masz nie masz, żebyście nie podpadli sądowi. A z tą idzie, że się nigdy kłamać niegodzi, ani z pokory y z cnoty, ani dla więkzey Pana Boga chwały, ani nawet dla obrony honoru, fortuny lub życia własnego, ani politycznie, ani żártem, ani z umyśsu ná szkodę bliźniego. Nie godzi się kłamać z pokory y cnoty, chcąc naprzykład z dobrych iákich uczynkow prózney chwały uniknąć, bo iák Święty upewnia Augustyn: *cum humilitatis causâ mentiris, si non eras peccator, antequam mentireris, mentiendo*

Joan. 8.

Ad. 1.

de verb.
Apost.



endo efficeris, quod antea evitaveras, gdy, mowi, kłamiesz z pokory, jeżeliś nie był grzesznikiem, niżes kłamać począł, kłamiąc takim się staiesz. Nie godzi się kłamać dla większey Pana Boga chwały, bo iak pomieniony dokłada Augustyn: *cokolwiek jest dobrego, z wszelkiewy miary bydz powinno dobre, kłamstwo zaś dobre bydz nie może, bo jest zły przez się uczynek, y Bogu się wielce nie podoba*. Nie godzi się dla obrony honoru, fortuny, lub zycia własnego, bo iak mowi Apostoł: *Non sunt facienda mala, ut eveniant bona*, złego czynić nie trzeba, żeby z tąd dobro iakie mogło pochodzić. Nie godzi się kłamać politycznie lub zartem, bo się tym Bog brzydzi, iako grzechem przeciw swojej istocie, która szczerą jest prawdą, mowi Mędrzec Jego: *abominatio est Domino, labia mendacia*, obrzydzeniem są Bogu wszelkie usta kłamliwe, bo się tego zawsze y każdemu strzedz kazał: *non contradices verbo veritatis ullo modo*, bo takowe kłamstwo wielu łatwo zaraża, jest bowiem iak moneta lub pieniądz fałszywy, który z rąk iednych do drugich przechodząc, wielu zawodzi y zdradza; dla tegoć rozumiem diabeł w postaci węza kłamstwo na świat zprowadził, że się iad jego po wszystkich rozchodzi. Y toć jest, dla czego Paweł S. pilnie upomina, żebyśmy się uśilnie kłamstwa wystrzegali, iako wspolne członki iedney głowy Chrystusa: *deponentes omne mendacium, loquimini veritatem unusquisq, cum proximo suo, quia sunt invicem membra*, bo iakby człowiek długo żyć nie mógł, gdyby náprzykład gęba chciała nápoiu, a ręka by chleba dawała,



ła, tak w nas duch iedności z miłością trwać nie może dla kłamstwa. Dalekoż bardziey nie godzi się kłamać z umysłu na szkodę bliźniego, bo takowe kłamstwo złe iest z swoiey istoty, y żadnego dobrego mieć nie może końca, bo iest iawnie przeciw prawu towarzystwa ludzkiego, przeciw prawu natury, bo znośi miłość, pokoy, y dobro publiczne pozycia ludzkiego. Dla tegoć Bog takowe kłamstwo ciężko zawżse karał, a karał iuż to trądem na ciele, iako Giezi sługę Elizeusza Proroka, iuż to ślepotą na oczy, iako Elima Czarnoksiężniká, iuż to nagłą śmiercią, iak owych do ziemie obiecaney wyprawionych na zwiady, iuż to opętaniem od czarta, iako wielu; bo takie kłamstwo wielu razem szkodzi, szkodzi temu, dla którego zdrady, oszukania, y szkody umyślnie kłamiemy, bo iest iak strzała cicho z łuku wypuszczona, żeby go na zdrowiu, na sławie, na zyciu, na fortunie zabić, o takich Jeremiaż Prorok przepowiedział: *extenderunt linguam suam, quasi arcum mendacij*, wyciągnęli swoy język, iako iaki łuk kłamstwa; szkodzi wszystkim poczciwym, bo takowe kłamstwo psuie y znośi ich wiarę, że im nie zawżse, nie ze wszystkim wierzą, dlatego, że się nie raz na kłamcach zawiedli, szkodzi kłamcy samemu, bo chociażby prawdę kiedy mówił, iuż mu nie wierzą; y wychodzi na to, na co wyszło iednemu: często zmyślał, iakby nogę złamał, y przechodzących o rękę do powstania prosił, a gdy go podnieśli, śmiech sobie z nich stroił, lecz kiedy do prawdy złamał, y zebrał rátunku, iaki taki iuż nie raz zwiedziony, ręki podać niechciał mówiąc:

tollat

4. Reg.
6.

Act. 13.

num. 14

Cap. 9.

tollat, qui te non novit, niech cię podźwignie, kto nie zna. Ztądci Chryſtus niechciał przyiać diabelskiego ſwiadectwa, chociaż go prawdziwie Boſkim wyznawali Synem; że diabli będąc kłamſtwa oycami, wiary byli niegodni; Szkodzi intereſſom iego, bo iak takim ſerca, intereſſu powierzyć, który ſię iak Chamaleon w uſtach ſwoich mieni? iak żyć z takim, którego według po-wſzechnego przyſłowia, trudno w moźdierzcu lub w ſte-pie potrafić? zdradzi cię iak oſzułt nieſzczery, powie-rzyłſz dolegliwości iakby wſpoł boleiaćemu nád tobą? u-znaſz w krotce Tyrana, przez urągania uſzczypliwe, przez obelgę y wyiawienie nieprzyiaźnym tobie, daſz fortunę ná kredyt, ná párol, ná układne, y pozorne ſłowka? bądź pewien, że iey nie odbierzeſz, aż drugą utraciſz, na figle y wykręty matackie. A co mowić o całości publiczney, gdy ſię iey przez iakązkolwiek okoliczność, choć iedna tylko takowa tykać może oſoba? czy podobna, żeby ſię miało dobrze dobro poſpolite, gdzie wykrętarze, fakcy-anci wchodzą, intereſſa mieſzają, zawodzą, y rożnym faktorują ięzykiem? a co więkſza ſzkodzi kłamſtwo kłamcy, na ciele y Duſzy, bo takich Bog częſto ná zdro-wiu, y ná życiu gubi, iak upewnia Prorok: *perdes omnes qui loquuntur mendacium*, ſzkodzi ná duſzy y zbawie-niu, bo według Mędrca Pańſkiego: *os quod mentitur, occi-dit animam*, uſta ktore kłamią, zabiąją duſzę. Każde tedy Chrzeſciańskich uſt ſłowo, żadnego w ſobie nie po-winno mieć kłamſtwa, dopieroż żadnego przeciw pra-wdzie, ſłuſzności, fałszywego ſwádectwa; bo iak to grzech ciężki

Lucz. 4

Pal. 15.

Sap. 1.

ciężki, wydaie się z Piśma Świętego, z kary tak kościel-
 ney iak Boskiey, wydaie się z własney Jego złości. Wy-
 daie się z Piśma; bo iak mowi Mędrzec: *Sześć są rzeczy,*
ktorych Bog nienawidzi, y zcierpieć nie może, oczu wy-
niosłych, kłamliwego ięzyka, rąk krew wylewających
niewinną, serca knującego złe myśli, nog prędkich do
złego, świadka fałszywego, ; tego, który rozstawa między
Bracią niezgody. Wydaie się z kary, bo Bog w Piśmie
 swoim karę taką naznacza, iaka mogła nastąpić dla o-
 fkarzonego fałszywie: *si invenerit falsum testem dixisse cō-*
tra Fratrem mendacium, reddet ei, sicut fratri suo face-
re cogitavit. Kościoł także Boży, za infamifow takowych
 osądził, y nie którym na lat pięć, siedm, dzieścięć, pofty
 o chlebie y wodzie nąznaczył. Wydaie się z własney
 iego złości, bo ten, który świadczy fałszywie, wielorako
 grzeszy: *nayprzod* przeciwko Bogu, *powtore* przeciw Sę-
 dziemu, *potrzecie* przeciw obwinionemu, *poczwarne,*
 przeciw Rzeczypospolitey. Grzeszy przeciw Bogu, bo
 świadcząc fałszywie przez przysięgę, popełnia krzywo-
 przysięstwo, á to czyniąc gardzi Bogiem, y czyni go
 kłamcą. Grzeszy przeciw Sędziemu, álbwim kłamiąc
 zawodzi go y zdradza, y iest tego sprawcą, żeby albo
 winnego uwolnił, álbw niewinnego potępił, fałszywym
 uwiedziony świadectwem. Grzeszy przeciw obwinione-
 mu, bo iezeli iest winny? á on go przez kłamliwe swiá-
 dectwo udaie niewinnym, czyni gorszym, dáie mu zgor-
 szenie, y przez to zábiia na duszy, iezeli niewinny? á czy-
 ni go winnym, wydiera mu niegodziwie albo sławę, al-

Prov. 6 .

Deut. 19.



bo honor, albo fortunę, albo życie. Grzeszy przeciw Rzeczypospolitey, bo jeżeli winnego udać niewinnym, Rzeczpospol: nie może mieć pożądanego z sądów swoich końca, który jest nagroda dobrych, ukaranie zbrodniow, pokoy obywatelów. A iako wielce ciału szkodzi, kto przeszkadza, żeby nie był odcięty członek zarażony, od którego pewne niebezpieczeństwo dla innych, tak kto przez fałszywe przeszkadza świadectwo, żeby zły, szkodliwy wielu, nie był ukarany, albo też zniesiony, nie mało szkodzi Rzeczypospolitey.

KONKLUZYA z REFLEXYĄ.

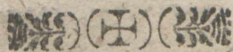
Juven: Tak jest grzech ciężki fałszywe świadectwo, tak niegodziwá rzecz kłamstwo, a nietrafiają się w sądach, w Trybunałach fałszywe świadectwa? Przykazuje lub Pogański Poeta: *ambigue, si quando citabere testis, incertę rei, Phalaris licet imperet, ut sis falsus, & admo- to dicitur perjuriam tauro, summum crede nefas animam preferre pudori*, gdy cię mówi wezmą na świadectwo jakiej rzeczy wątpliwej y nie pewnej, choćby ci tyran z mieczem stał nad karkiem, choćby Falarys wołu ognistego w oczach twoich stawiał, żebyś krzywo przysięgał lub fałszywie świadczył, za wielki to poczytay kryminał, strach y męki nad duszę przekładać; a takż w nas odwaga, choćby życie traścić, byle serca, ust, myśli, Dusze, krzywoprzyśięstwę, fałszywym nie zmazać świadectwem? mówi S. Jzydor: *beatus, cujus testimonio innocens ab objecto scelere purgatur, & cujus prodicione etiā iniquus permi-*



perimitur, błogosławiony, za którego świadectwem, niewinny od nieślusnych zarzutów uwolniony został: błogosławiony, z którego świadectwa winny życie traci, lub karę sprawiedliwą odbiera, a wielu takich, którzyby według Boga, prawdy y sumnienia świadczyli? nie więcej takich, którzy za pieniądze, dla wziętku, z miłości przyjaciół, krewnych, dobrodzieiów, z bojaźni wyższych nad się stanów, z nienawiści nieprzyjaciół swoich, fałszywie, bez sumiennie świadczą? ah iaká Stworcy Boga krzywdą? przekładać przyjaźń, miłość; boiaźń ludzi nikczemną, y mizerny wziętek nad Boga y duszę? A nie masz że y owych, którzy bez pamięci na Boga, bez bojaźni sądu, piekła, y zguby, fałszywe poprzyśiągłszy świadectwo, jeszcze się cheścić z tego śmieją: *non ego juravi*, Ovid.
legi iurantis verba, juravi lingua, mentem injuratum gero, nie iam przyśięgał, tylko usta y język, myśl y serce od przyśięgi wolne, iakoby to Boga miał oszukać, który wie o wszystkim. O Sądy Boskie iak wy wielu takich w oczach Nieba y święta sławicie, którzy przez fałszywe świadectwa, y przyśięgi y wielu na fortunie, na sławie, na żybiu zgubili, y siebie na duszy wiecznie potępili! o iak się to prawdzi, co niegdys żartem rzeczono; Pytano się dworskiego, coby też przy Sądach, Trybunałach naysławniejszego bydz mogło? odpowiedział, iak mądrze, tak najmniej prawdziwie: wiara, język, y dusza, drogi tam chleb zwyczajnie, drogie mięso na stoł, drogie wino, to waży dla znacznego ziądu, y zbycia łatwego, wiara, język y dusze naysławniejsze, bo byle kto choynie rzucił pię-



niądzi, wnet mu fałszywy wiare sprawi świadek, za
pieniądze kupiony, wnet będzie miał y nie ieden język
na wymowkę niewinności swoiey, choćby naywinniey-
szy, a przytym duszę w bezsumienney sprawie diabłu za-
przedaną. Doświadczył tego y Święty Jzydor za czasu
In Sent. swoiego: *non deerit multiplex conventus falsorum testiū,*
si tantum sit presentia nummorum, ah! ludzie ná własną
tak odważni zgubę, ktorzykolwiek tácy w Trybunale tu-
teyszym, lub w inszych bydź możecie Sądach, proszę
was na miłość zbawienia, pámiętaycie ná to, o czym was
przestrzega S. Doktor wspomniony: *qui spe eremij, metu*
Jbid. *potestatis, veritatem occultat, ejusdē sibi veritatis celitus*
iracundiam provocat, kto dla wziętku lub iákiey boiá-
źni, prawdy nie powiada, teyże gniew prawdy, ktorą Bog
jest Sędzia, y zemstę ściąga na się z Nieba sprawiedliwą,
ściąga gniew y zemstę na zdrowie, życie, Famiłią swoię:
provocat iracundiam! ściąga na sławę y honor, ściąga y
na zgubę duszy: *provocat iracundiam!* A coż mowić o
kłamstwach? mowi S. Hieronim do kaźdego: *tantus in*
te sit veri amor, ut quidquid dixeris, juratum putēs, tak
prawdę kochay, żebyś to, co mowisz za przysięgę po-
czytał y sądził, a także się dzieie? wielu się z was moi
mili Polacy pieczętuie Prawdzcim, ale czyście wfzyfcy
w obietnicach y słowach Prawdzciami? ktoż się z was z
Cap 24 Jobem może odezwać: *quis me potest arguere esse menda-*
cem, a kto mi może fałsz wczym kiedy zadać? A wy co
o sobie mowicie Chrześcianie! o was Cyrill Święty napi-
sał, żeby rzecz podobnieysza bydź powinna do wiary,
gdyby



gdyby kto z was mowił, że naprzykład, wielbił po powietrzu lata, niż kiedyby miał skłamać, a macieź dotąd tę o sobie wiarę? nie także się na wszystkich przekłete z złym nalogiem kłamstwo, iak grzech przez krew wylewa pierworodny? nie wam że to w oczy Prorok mowi: *à Propheta usq̄ ad Sacerdotem cuncti faciunt mendaciū,* począwszy od Proroka aż do Kapłana wszyscy kłamstwo sprawują? o iak rzecz rzadką w tych czasach między ludźmi Prawda! Proszę któryz kraj iest w świecie, które w kraju Krolestwo, Prowincya, Miasto, Dwor, Pałac, Dom, Sąd, Trybunał w Krolestwie, żeby się tam y na miejsce prawdy, y przez warty nie wciśnęło kłamstwo, nieszczerść, obłudą? który człowiek z młodych, z szrednich, z starych bydz może, żeby kłamstwem ust swoich nie zmazał, uczynkiem nie ztwierdził? iużci to teraz za wielką sobie świat poczyta mądrość, zklamać, zmyśleć, oszukać, wyznać czego nie masz, zaprzec się, co iest w samey rzeczy, ze wszystkimi pięknie, pozornie, udalnie, a znikim bez obłudy, szczerze postępować, co inszego mieć w sercu, co inszego w uściech: *hujus mundi sapientia est, cor machinationibus tegere, sensum verbis velare.* Tego się młodzi, tego dzieci, uczą, y iuż to proflak, nie dworak, kto nie matacz, nie machiawel, nie kłamca; nie polityk, kto nie krzywoprzysięzca, nie dobrey wiary, kto tego za artykuł nie trzyma, *pulchrè mētiri nō est peccatū,* pięknie, kształtnie skłamać, to nie grzech. Podźmy krotko z uwagą po stanach. Weyrzał tam pierwey Ozeasz Prorok, y z doświadczenia powiedział:

Jerem. 8.

S. Grego.
10. moral
Cap. 16.

Cap. 4. *non est veritas, non est scientia Dei in terra, maledictum & mendacium inundaverunt*, nie masz prawdy ná ziemi, nie masz znáiomosci Boga iako prawdy istotney, wszędzie kłamstwo panuje. Nie masz prawdy u Panow, iuz teraz y ze stołow spadła, bo tam wszystko na obietnicach, powierzchowney przyjaźni y ukłonach zawisło, w samey rzeczy obłuda: *sepulcra dealbata, intus autem sunt plena ossibus*. Mie masz u slug, u dworskich, bo tam ledwie co nie slowo w mowach, w powiesciach, w przyśięgach, to kłamstwo: *ipsi sibi somnia fingunt*. Nie masz u poddanych prawdy, nie masz w stanach nizszych, bo tam wielu w tym punkcie podobnych do owego iezá, ktory gdy ná grufzki álbo iabłka idzie, zeby ie do swey iamy przyniosł, má nogi, ięzyk y głowę, ále gdy go psy napadną, álbo człowiek spotka, tak się w kłębek zwinie, ze się zda, iakby áni nog do chodzenia, áni głowy nie miał, tak ci pospolicie, y te stany czynią, máią do chodzenia nogi, gdzie nie trzeba, máią ręce do brania, czego się nie godzi, máią gębę, y ięzyk ná kłamstwa, máią głowę ná przemyśli, w nidźze w rzecz z niemi, pytay, zeby się przyználi, zaprą się, ze tam y tam nigdy nie byli, tego y tego nie czynili, nie mowili, iakby rąk, nog y gęby nie mieli. Nie masz prawdy w sądach, w Grodach, w Trybunałach, bo y tam widział Mędrzec Pański ná mieyscu sprawiedliwosci nieprawosc: *vidi in loco iustitie iniquitatem*. O prawdo! drogi wiekow dawnych kleynocie gdzież cię szukać? álboż się w stanach przyjacielskich, w stanach poprzyśiężoney wiary, y miłości
znay-



znaydziesz? ah y tam o nią nie pytay! álboż nie widzie-
my, że się y tam wszystko rzecz wiednych ustach kończy?
w iednych słowach próżnych, w komplementach, w ofia-
rach, w ukłonach, tytułach, w umizgach? á w praw-
dzie nic nie masz, tylko chytróść, zawód, nienawiść obel-
ga. Nie może się gęba wygadać dostatecznie z owych
obowiązkow dozgonnych, z poprzyśięzonych afektow,
z chęci serdecznych aż do deski grobowey zamierzonych,
ále serce w cale o tym nie wie, co gęba plecie, ná co się
przyśięga. Nie mogą częstokroć listy poczty udzwignąć
owych braterstw serdecznych, z serca serdecznie kocha-
jących siostrzeństw, náywierniejszych, náyzyczliwszych,
náyunizzeńszych klientow, sług, wasalow, podnożkow, á
rzecz samá má się do fałszu, y odmiany prędkiey, do o-
szukania, niechęci, obmowisk, zazdrości, nieuczynności,
nienawiści, y obłudy wnętrzey: będzie owo w us-
ciech: moy iedyny serdeczny Bracie, życie moje całe y
wszystkę fortunę masz ná woli y potrzebie twoiey, nic dla
siebie nie zostawuję, co ci się upodobać może, á kiedy te-
go choć w naymniejszey części doświadczyć usilnie
potrzeba, aż znowu będzie, widzi Bog, że nie mam,
niech nie żyję, ieżli mogę uczynić, do diabła z tym, day
mi pokoy! będzie w słowach y owo: czemużes nieśla-
skaw, nie náwidzisz zyczliwego sobie, iakbyś nie wie-
dział, gdzie mieszkam, tyć się przecie przeiedź, ziedz ze-
mną chleba w domu kawałek, wypijmy po iedney, u-
cieszmy się chociaż ná moment z sobą, aż będzie y to wy-
rażniey niż tamto; zamknij wrota, powiedz że mię
w domu

w domu nie masz, JMć ná odpust poiechała, czyć go diabeł nádał, drugi náycić się nie może, trzeci ná moy się chleb wymorzył, tylko się od kominá do kominá włoży, dymu wácha cudzego. Będzie ná całą gębę iakby w kotły uderzył: Ey Kawaler że z ciebie dorodny, serdeczny y mężny, właśnie cię do buławy uformowała natura, rozum, godność, rozsądek do Senatu prowadzi, nadzieia Oyczyźnie na podporę, pociechę obiecuie, vivat ozdoba narodu nášego, Wodz náš przyszły, Regimentarz, Kancelerz y nie wiem iaki Monarcha, aż będzie y owo (wybaczyć proszę, że powiem iak często slyszę) będzie owo, drwiłem z niego, nápiłem się z tey przyczyny do woli, w biłem mu hypokondryią w głowę, nie postrzegł się dudek, mám sposob náieść się y nápić u niego. Bywá to y między Damami: moia z serca serdecznie iedynie nayukochańsza siostrzyczko, a kiedy owę przy niey tak kochaną Siostrzyczkę, mile wspomni z kawalerow który, gdy z przymiotow zaleci, znak ku niey pokaże inklinacyi, aż znowu będzie: dali Bog, ten chłop serca zażyć nie umie, ná ludziach się nie zná, ladaco chwali, kochá y wspomina, że się umizga, á to iest ladaco, krygowni się, pod farbą udatná y rumianá, bez niey trup y gliná. O przemierzły náтуры przewrocie! o prawdziwie farbowane ná pozor przyiazni, w samey rzeczy szczere y wierutne kłamstwo, obłudno y nieszczerości, bogday się y nie śniło o tobie! Y któż iest proszę między námi, żeby się mu słusznie przyznać mogło: *sermo Tuus veritas est.* Prawdą mówisz y Bogiem? Ey cóż to za nie uwaga!

Joan. 17.

wstydź

wstydzi się z was káždy, á náwet slyszec o tym niechce, gdy mu kto w brew powie, kłámiesz, á przecie się kłámac nie wstydziemy? To przekłétego nálogu tego nie poprzeštaniemy? slychaycież, ná czym się to kończy, á to Mędrzec Pański znać daie: *qui loquitur mendacia*, Prov. 19. *peribit!* kto fałszywie świadczy, kłámstwo kocha, á prawdy się zapiera, zginie: *peribit!* zginie u ludzi, ktorých kłámstwem zwodzi, ná imieniu y sławie: *peribit!* zginie u Boga, ktorego tym obraza, ná cieie y Duszy: *peribit!* zginie sobie ná wzyftkim: *peribit.*

Ah Ukrzyżowany Zbawicielu! Prawdo wieczná y niezawiedzioná, wszak ci to y nieprzyiaciele przyználi: *verax es*, upewniłeś Twoich Uczniow kochanych, że iak z świata wynidziesz y wstąpisz do Nieba, prosić będziesz Oyca Przedwiecznego, żeby ná nich y wzyftkich wiernych, Ducha swego zesłał, Ducha szczeroci y prawdy: *rogabo Patrem, & alium Paraclitum dabit vobis Spiritum veritatis*, á to y my wierni Twoi iesteśmy, bośmy przez Chrzeft S. wiarę Twoję przyięli, Twoim náznáczeni y poświęceni Jmieniem: *signatum est super nos lumen vultus Tui*. Słowo Wcielone rzecz że słowem za námi do Oyca, niech w serca Sędziow, w usta Twoich Chrześcian tchnie Ducha prawdy, áby tamtych zdania, sądy, dekreta, tych zaś mowy, słowa, uczynki Twoim były świadcstwem, ábyśmy zawsze, we wzyftkim y wszędzie prawdę zachowuiąc, mogli tego doznać, co Jan S. Twoy od serca Kochanek przepowiedział: *veri adoratores adorabunt Patrem in Spiritu & veritate*, á wielbiąc Oyca, Joan. 4. mogli



mogli razem Ciebie, y Ducha Święt: w Swietle chwwały
 widzieć, kochać, chwalić bez końca na wieki y wyzná-
 Ephes. 5. wać, że: *fructus Tuus in bonitate & veritate. Amen.*

KAZANIE V.

Na Dzień zesłania Ducha Nays.

Recta iudicate Filij hominum Psał. 51.

Sprawiedliwie sądzcie Synowie ludzcy.

Vado & venio ad vos. Joan. 14.

Jdę, y przychodzę do was.



Hwała Bogu w Troycy iedynemu! Mamy
 Gościa na ziemi Ducha Nayswiętszego,
 ktorego wieki wiekow z nieutulonym o-
 czekiwały pragnieniem, Dawid Krol y
 Prorok S. na odnowę ziemi w niewymo-
 wnych żadał tęsknicach: *emitte Spiritum Tuum, & re-*
 Psał. 103. *novabis faciem terre*, spuść Panie Ducha Twoiego, á
 odnowisz twarz ziemie; iuż się ten czas zbliżył w czasie,
 ow dzień szczęśliwie zaiasniał, kiedy nám BOG w Przed-
 wiecznych Dekretach, zesłać Ducha swego obiecał: *in*
 Joël. 2. *diebus illis effundam Spiritum meum super omnem carnem,*
 iuż się y słowa spełniły Chrystusowe, ktoremi nám po w
 Niebowstąpieniu przyście Jego naznaczył: *cum abiero,*
 Joan. 15. *mittam eum ad vos*, już o iego stąpieniu Mędrzec Pán-
 ski znać daie: *Spiritus Domini replevit orbem terrarum,*
 Ssp. 1. Duch S. wielkością Majestatu swego nápełnił świat cały,
 iuż

już y sam o sobie upewnia, że przyszedł y jest między nami: *vado & venio ad vos*, á przyszedł nie próżno, bo z obfitością wielu darow swoich, z darem mądrości, rozumu, rády y umiejętności, ná znieśienie wszelkich świata błędow, bo ten jest, o którym wieczney wyrok prawdy: *ille vos docebit omnia, & suggeret omnia*, przyszedł z darem pobożności, męstwa y boiaźni Boskiej ná poprawę niezbożnych, ná zgromienie zuchwałych, ná umocnienie z serca boiaźliwych: *non turbetur cor vestrum, neq; formidet*, przyszedł z pełnością zbawiennych owocow, ná zbogacenie uboństwa Dusz ludzkich, z weselem, z miłością, z pokojem, z cierpliwością, z dobrocią, łaskawością, z cichością, z powolnością, z wiarą, z skromnością, z wstrzemięzliwością, y czystością: *non quomodo dat mundus, ego do vobis*, przyszedł z zupełnym wszystkim grzechow odpustem y Jubileuszem, wszak to o nim sam Ociec Niebieski przez Proroka swojego zapowiedział: *effundam super vos aquam mundam, & mundabimini ab omnibus inquinamentis vestris*, wyleię na was czystą, świętą wodę, y będziecie oczyszczeni z wszelkich grzechow waszych. O iaka z Duchem S. łask y darow pełnia z Nieba ná świat zstępuje, o coż go też kto z wás prosić będzie? kiedy ia się przytomnemu pod ten czas Trybunałowi w Radomiu przypatruię, iako tu różne stany widzę, stan náypierwszy J. O. J. W. Komissarzow skarbu Koronnego, stan Patronow, Dozorcow, Opiekunow spraw cudzych, stan Wálcznego woysk Koronnych Rycerstwa, stan w pospoli-

Joan. 14.

Jbid.

Ezech. 44



tości różnych kondycyi Chrześcijaństwa, tak każdemu w szczególności z tych stanów, różne przymioty, łaski, dary, owoce Ducha Najsświętszego potrzebne bydź przyznam Y tak stan Patronów y Rycerstwa Polskiego, na dzień drugi, y trzeci świąt następujących odłożywszy, dziś nayprzed J. O. J. W, Trybunału Skarbowego Sędziom, naypotrzebnieysze przyśadzę Dary Ducha Najs: gdy tego *w Pierwszym Punkcie* dowiodę, że żaden z Sędziów dobrym, sprawiedliwym bydź nie może Sędzią, który nie ma Darów Ducha S. Stanom całego w popolitości Chrześcijaństwa owoce tegoż Ducha Bożego, gdy to *w Drugim Punkcie*, pokażę, że żaden z Chrześcijan, bez takowych owoców w dobre obfitować nie może uczynki. *W Konkluzyi*, będę tych owoców w życiu Chrześcijańskim szukać. *Na większą część y chwałę Pana Boga Naszego.*

PUNKT PIERWSZY.

Opisując Sędziego żywych y umarłych Jezusa Chrystusa Jzaiasz Prorok, tak o nim mowi: *requiescet super eum Spir: Domini, Spir: sapientie & intellectus, spiritus consilij & fortitudinis, spiritus scientie & pietatis, & replebit eum Spiritus timoris Domini*, zstąpi na niego Duch Pański, y mieć będzie Ducha mądrości y rozumu, Ducha rady y męstwa, Ducha umiejętności, y pobozności, y napełni go Duch boiaźni Bożey. Słyszycie? iakimi był ubogacony darami Ducha Najs: Chrystus Sędzia Naywyższy? czyż w nim wzor y przykład, jezeli nie sędziów ziemskich? którzy Sąd Jego na ziemi



y w sądach mieysce zasiadaia. Zeby tedy náprzykład nay-
wyższego Chrystusa Sędziogo, dobrymi, sprawiedliwymi
bydź mogli Sędziami, iak Chrystus, ták oni koniecznie
dary Ducha Bozego mieć pominni. *A nayprzed* mieć po-
winni dar mądrości Bozey, áby się to o kazdym pełniło,
co o Salomonie Pismo święte mowi: *audivit omnis Israel* 3. Reg. 3.
judicantem, & timuerunt, videntes Sapientiam Dei esse
in eo, ad faciendum iudicium, slyszal sąd Salomoná Izrael
cały, y wszyscy się bali, uwážaiąc w nim Mądrość Bożą,
do sądow, bo z tąd iest wielka sądow ochyda, kiedy kto
głupstwo Sędziom zada, iak ow Daniel Prorok Sędziom
Izraela: *Filij fatui, non iudicantes, neq; quod verum, co-*
gnoscentes, Synowie głupi, nie sądząc, co sprawiedliwe-
go, áni prawdy poznaiąc. Dla tegoć wspomniony Salo-
mon Rząd Państwa y sądow objawszy, náyusilniey o
serce mądre Paná Boga prosił: *dabis seruo tuo cor docile,* 3. Reg. 3.
ut populum tuum iudicare possit, dlatego Jethro światobli-
wy Kapłan mowiac z Moyżeszem o wyborze Sędziow,
mądrych kazał obierać: *provide viros sapientes,* bo za
mądrością Sędziogo następuie sąd dobry, y z nim spra-
wiedliwość: *justitia sapientia comes,* bo ktory się z Sę-
dziow rządzi mądrością, w sądach zbłądzić nie może,
świadectwo Psalmisty: *os iusti meditabitur sapientiam, &*
lingua ejus loquetur iudicium. Powtore mieć powinni
dar rozumu z rozsądkiem, bo Sędziogo powinność, żeby
dobrze y prawo y sprawę rozumiał, co tedy oko iest w
głowie u Sędziogo, to y rozum bydź wspólnie powinien,
i akoby bez oka nie mógł pisać w dekrecie: *lectis inqui-*
sitionibus

Cap. 4.

3. Reg. 3.

Exod. 18.

Psal. 63.

sitionibus, gdyby w nie nie weyżrzał, tak słusznie *meritū*
cause rozsądzić nie może, iezeli prawa nie rozumie: *lex*
lux est. Trzeba tu rozumu, y doskonałego, bo według
 9naft 6. *Tostata: bene sententiarie in duobus consistit, in intellectu*
 sub. Ex: *recte determinante per prudentiam, & in voluntate recte*
eligente per iustitiam, sprawiedliwy sąd na dwóch rze-
 czach zawisł, ná rozumie sprawiedliwie rozsądziącym,
 przez roztropność, y ná woli za tym się przez sprawiedli-
 wość skłaniającej, co rozum sądzi przez roztropność.
Potrzecie, mieć powinni Sędziowie dar rady; Sam Bog
 tego po sędziach wyciąga, gdy Moyżeszowi za Sędziow
 9um. II. dla ludu, Starcow kazał obierać, *quos nosti, quod senes*
sint populi ac magistri, bo zwyczajnie rady sędziwość
 znayduie się w starych: *in senibus ratio & consilium est*,
 bo iezeli gdzie, to w sądach y sobie, y inszym dobrze ra-
 dzić należy, owa tu nie uydzie wymowka, którą się A-
 braamowi Abimelech składał: *nescivi hanc rem*, nie
 mam w tym rozeznania, rady y przezorności, nie mam
 światła do tego, bo zbłądzić w sądzie bez światła rady,
 iest y własne ciężko zawieść sumnienie, y częstokroć nie-
 winnego zgubić, mowi S. Augustyn: *ignorantia iudicis,*
plerumq; est calamitas innocentis. Poczzwarte dar mę-
 stwa; to się o káżdym z Sędziow mowić, y prawdziwie
 powinno, co o Ferdynandzie II. Cesarzu Rzymskim La-
 mormainus napisał; że go od sprawiedliwości áni moc
 czyia, áni obietnice z nadzieią, áni prośba, áni groźba
 odwieść nigdy nie mogły: *frustra fuit illi aut potentiam*
alterius, aut spem suam obijcere, stetit contra omnia im-
motus

motus, nec inclinavit, nisi quo traherat justitia. Jędrze-
 iem każdemu bydź potrzeba Sędziemu: *Andreas fortitu-*
do, ktoryby się procz sprawiedliwości nikogo procz Boga
 nie lękał, choćby mu też za prawdę y na krzyż iść przy-
 szło, y umierać z Andrzejem, tego dawno po Sędziach
 Mędrzec Pańki wyciągał: *agonizare & usq; ad mortem* Ecc1. 45.
certa pro justitia, konay, y aż do śmierci staway przy
 sprawiedliwości, to pilnie każdemu z osobna zalecił, aby
 Sędzią raczey bydź przestał, nizeli żeby się miał obawiać
 możnego dla boiaźni, nie bydź zdolnym zwyciężać nie-
 prawość, gromić y woiować niecnoty: *noli querere fieri*
judex, nisi virtute valeas interrumpere iniquitates, ne Jbid. e. 7.
forte extimescas faciem potentis, iakoby chciał mowić:
 Sędzio! trafi się ná cię y nie ieden olbrzym, ow Senator,
 Minister, Urzędnik, Mocarz, iak na Dáwida Goliat, ná-
 stąpi iako zwierz okrutny, żeby cię od słuszności odstra-
 fzyć, odwieść ná stronę od sprawiedliwości, oprzeyze się
 mężnie, mow z Dáwidem: *vadam, leonem & ursum in-*
terfeci ego, erit & hic, qua si unus ex eis, poydę, staneę
 przy słuszności, y temu y owemu wystarczę, albo mnie to
 pierwsza z mocnymi iak ze lwy na owey ugodzie, kon-
 descencyi, na tamtych passować się sądach: *erit & hic,*
quasi unus ex eis, bo to árcy szpetna, gdy Sędziemu zá-
 dadzą, że placu prawdy y sprawiedliwości dla boiaźni
 lub prywaty ustąpił: *non vales resistere Philisteo huic.* 1. Reg. 19
Popiąte mieć powinni Sędziowie dár umiejętności: *lucē*
debet aspicere, qui vult de tenebris judicare, mowi Grze- hom. 60.
 gorz Święty, do Sądow y sprawiedliwości, procz sumnie-

nia y



nia y głębokicy uwagi, prawo y iego wiadomość, albo umiętność, koniecznie má w chodzić, bo gdzie ná tey zbywá, y sąd, y dekret dobry byđz nie moze. Stawmy sobie tey ná przykład prawdy, nászych wsiow Polskich y miasteczek sądy. O iak wielu márnie, nieprzyzwoicie y nieflusznie ginie, ná kátowskie potępionych ręce! iak wielu niewinnie nápełnia pale, szubienice, y inne śmierci nieślawné warzszaty, iak często tam po osiecku kołodzieia za szewca obieszá, zá fluszarza gancarza, zá winowaycę niewinnego stracá! iak często śmieszná sądow formá, inkwizycye plotki, Saxon ná pozor rozłożony zadrze nogi do gory, sentencyá racyi, dekret fundamentu niemá, á fundament prawdy, iak często zá trzepaczkę ná gardło, zá wołu ná gorzałkę lub grzywny, zá zaboystwo ná plagi pod pręgiem, albo też wyświecceniem z miasta, osądzá lub zkazá, ále przebog! prawo każe inaczey, inaczey zdrowy sądzi rozsádek, prawdá, ále ktoz prawo umie, kto przeczyta? kiedy P. Woyt prostack iako sadło, P. Burmistrz litery nie zná, P. Pisarz co czyta nie rozumie, Panowie Ławnicy tylko śmierzduchę, z grzewien pić umięá, dlá tego też y sąd taki będzie, taki dekret, przez ktory szczera ginie niwinność, iak mucha w ukropie, lubo nic w nim nie ziadła. *Pobożste* mieć powinni dar pobożności; to jest, co kazdemu z Sędziow Kassiodorus przykazuie: *esto vite continens, ut possis esse in alios iudex*, bądź zycia świątobliwego, pobożnego, áżebyś Sędziá mogł byđz inszych, o tym dá-

Ep. 31.

WRO



wno Cicero po Chrześcijańsku lub Poganin sądził: *judicis est maximè estimare conscientiam mentis suæ, quam à Dijs immortalibus accepimus, quæ à nobis divelli non potest,* naywiększa mowi, Sędziego powinność wielce sobie bogoboynie szacować sumnienie, któreśmy od Bogow wzięli nieśmiertelnych, z którym się nigdy rostać nie możemy. Ztąd u Egypcyan ciż byli Sędziami, co y Xięża, aby tak o ich sumnieniu, pobożności y cnotach, żadney nikt nie miał wątpliwości, którymby nie było czym oka z złego życia zápluśnąć, bo iák mowi Xenofon, *carere debet vitio, qui paratus est in alium dicere,* nie ma mieć występku, kto go w inszych chce ganić. *Naostatek Sędziowie mieć powinni boiaźń Pana Boga. Tákich Jethro Sędziow rádził obierać, którzyby się bárdziej báli Boga, á nizeli ludzi, bárdziej tego, który iest Sędzią sędziow, Krolem krolow wszytskich, niz ziemskich Monarchow: provide viros timentes Deum.* To Święty Dawid Krol y Prorok Sędziom ziemskim zalecał: *qui judicatis terrã, servite Domino in timore,* Służcie Bogu w boiaźni, którzy ziemię sądzicie. Przeto Fryderyk III. Cesarz spytany, których z sędziow swoich osobliwiey zá Przyiacioś poczytał, odpowiedział: *eos, qui non magis me, quam Deum timent,* tych, którzy się bárdziej Boga, nizeli mnie boią, bo boiaźń Boża, Sędziow Boga się boiących dalekich czyni od wszelkiego zákaśu niespráwiedliwosci, dalekich od owey cenzury, którą III. Jnnocencyusz Papież jednemu z niespráwiedliwych przypisał: *non curat prodesse, sed gloriatur preesse, presumat se alijs meliorem,*

Ælian.
lib: 14.

Exod 18

Psal. 2.

N

qua

quia crevit in iudicem altiore, niedba, żeby był kázde-
 mu pomocny, ale tylko, żeby był pierwszy, rozumie się
 lepszym, sprawiedliwszym, nad innych, że wyższym iest
 Sędzią. Jnaczy, który z sędziow nie ma Darow Ducha
 S. dobrym, sprawiedliwym bydz nie może sędzią. Bo iák
 się ma Sędzia bać gwałćić sprawiedliwości, który się Bo-
 ga Naywyżzey Sprawiedliwości nie lęka? iák ma śmiało
 nástąpić na niecnotę, bezbożność karać, zkarana potępic,
 gdy się sam zna do niey? iák doydzie, czy który z Patro-
 now prawdę mowi, sflusznie prawo, czy opacznie sfloma-
 czy, gdy sam prawa nie umie, y statutu? gdy kreskuiąc
 sprawę, dosyc ze się na te sflowa zdobędzie, piszę się z
 JMcia N. na to, á sam nie wie na co? iák się oprze nie
 sflusznym możnych naleganiom, gdy mocy, serca, y Ducha
 nie mając, chwieie się iák trzcina, y na tę y ná owę stro-
 nę? z kąd Pacyent w trudnych sprawach y prawnych
 trudnościach rády może zaciągnąć, iezeli iey sędzia w
 głowie nie ma? iezeli sobie rádźić nie może? iák potráfi
 záwiśe rozsądzić kontrowersye, który się na zdrowy zdo-
 być nie może rozsádek? iák záciętych rozstrzygnie w kłó-
 potach, wzniecone uspokoi burze, zámiészania, gdy mu
 na to rozumu y głowy nie staie? dopieroz coż wíkora bez
 mądrości, kiedy się táka sprawa przed sáđ Jego przyto-
 czy, iáką dwie niewiastry przed Sálomona przyniofły, kie-
 dy to iedná spráwa wyznaie, druga záś zápiera, á bez
 świadkow, bez iáwnych dowodow? darmo, dármo, trze-
 ba tu miecza dobyć mądrości, ostrego rozumu, rady, mę-
 stwa, y umiętności: *afferte gladium*, trzeba rozciąć tak
 záwiły

zawiły węzeł: *dividatur*, słowem, trzeba tego koniecznie do sprawiedliwości, żeby miał Sędzia dary Ducha Bożego.

PUNKT DRUGI.

Co do punktu drugiego, iak jest iawnna rzecz przez się, że żaden z Chrześcian bez owocow Ducha Nayśw: w dobre obfitować nie może uczynki, tak się ná tym dłu-go bawić nie myślę. Wszakże ieżeli do dobrych, Chrześciańskich, należy uczynkow, czynić kázdemu sprawiedliwość, czynić miłosierdzie, z Bogiem záwſze chodzić iako mowi Prorok: *indicabo tibi, o homo! quid sit bonum, utique facere iudicium, diligere misericordiam, & sollicitum ambulare cum DEO*, iakże ma sprawiedliwość czynić, iak miłosierdzie nád bliźnim, iak bydź z Bogiem záwſze w nierozdzielnym związku, ieżeli nie ma miłości Ducha Nayświętſzego, ktora nas y z Bogiem iednoczy, y serce z litością do bliźniego skłania? ieżeli do dobrych należy uczynkow, czcić, kochać wielbić, y wyznawać Boga: *Diliges Dominum Deum tuum*, Jego pełnić y zachowywać przykazania, Jemu się nad wszystko, we wszystkim przypodobać, nie mieć wątpliwości o rzeczach przyszłych y táiemnych, o Sądzie, o Niebie, o Piekle, o nieśmiertelności Dufſze, o Zmartwychwſtaniu &c: święta gardzić marnością, czarta, y rady iego nienawidzić, pokusy zwyciężać, nie dać się im od Boga, od cnoty, od chwalebnych y świętobliwych uwodzić zámyſłow, trzymać ciało z zmyſłami w umartwieniu, w kárności: *mortificate membra vestra, que sunt super terram*, pokoy,

Mich. 6

zgode, iedność z bliźniemi zachować: *diliges proximum tuum*, gorzkości, smutki y oschłości ducha, odmianę szczęścia, honoru, fortuny, utrapienia różne, przykrości, prace y dolegliwości życia doczesnego, w nienaruszoney serca y umyśłu zność spokoyności, słowem żyć y postępować, iák mowi Apostoł, według Boga, prawdy, rozumu, prawa, sumnienia wstrzemięzliwie, pobożnie, y sprawiedliwie: *sobriè, justè, & pie*, iákże ma czcić, kochać wielbić y wyznawać Boga, iezeli go nie zna? iák ma znać, iezeli weń nie wierzy? iák ma wierzać w Bogá, iego zachować przykazania, Jemu się podobać, dobrze sądzić y trzymać o rzeczach przyszłych y táiemnych, iezeli nie ma wiary z Ducha Bożego? bez ktorey niepodobná podobać się Bogu: *sine fide impossibile est placere Deo*, niepodobná zachować iego przykazania: *qui credit Deo attendit mandatis*, nie podobná po kátolicku o Boskich sądzić táiemnicach: *fides est sperandarum substantia rerum, argumentum non apparentiam*, iák się ma światu, ciału, czartu, y pokusom sprzeciwiać, bydlęce rozumowi podbiić zmyślności, iezeli mu zbywa ná wstrzemięzliwości, na wnętrznym pokoiu, iezeli woli z rozumem, ciała z duchem ustáwiczna woyna: *concupiscit caro adversus spiritum, & spiritus adversus carnem*? iák ma wesóło y spokoynie wszelkie zność przykrości, utrapienia, uciski bez cierpliwości, y duchownego wesela? iák má zgode, iedność z bliźnim zachować? bez dobroci, łaskawości, cichości, &c: Naostatek iezeli do doskonałości Chrześciana prawowiernego należy, według przykazania Chrystusa



stufa, nie tylko w dobre obfitować uczynki, ale też i aśnić
niemi przed światem, dla większey Pana Boga chwały,
y zbudowania dla bliźnich: *sic luceat lux vestra coram* Mat. 5.
hominibus, ut videant opera vestra bona, & glorificent
Patrem eternum, iakże tego dokaze bez czystości y nie-
winności sumnienia? która jest naywiększą Chrześcianina
przed Bogiem y ludźmi ozdobą: *pulchra est apud Deum*, Sap. 4.
nota est apud homines, iak bez skromności? którą i aśnić
powinien: *modestia vestra nota, sit omnibus hominibus*: Phil. 4.
Toć to jest, co Piotr S. wszystkim przykazał Chrześcia-
nom: *curam omnem subinferentes, ministrare in fide ve-*
stra virtutem, in virtute scientiam, in scientia abstinentiã,
in abstinentia patientiam, in patientia pietatem; in pie- 2. Pet. 2.
tate amorem fraternitatis, hæc si vobiscum adsint, non va-
cuos, nec sine fructu, vos constituent, wszelkiego przykła-
daiąc staraniã, zãffuguycie sobie w wierze wãlzey, na
cnotę, w cnocie nã umiejętność, w umiejętności, na
wstrzemieszliwośc, w wstrzemieszliwości nã cierpliwośc,
w cierpliwości nã świętobliwośc, w świętobliwości nã mi-
łośc Pana Boga y bliźnich, bo to mairac nie znajdzie się
bez pożytku, dobrych y chwalebnych uczynkow.

KONKLUZJA z REFLEXYĄ.

Jawnã tedy rzecz przez się, że iak żaden z sędziow,
dobrym, sprawiedliwym bydź nie może Sędziã bez Dã-
row Ducha Nayświętszego, tak bez iego owocow żaden
z Chrześcian w dobre obfitować nie może uczynki. Weź-
myż tu nã krotką uwagę; Znãydniãż się w Sędziach

wieku tego Dary Duchu S. dla dobrych, sprawiedliwych sądów? znayduiąz owoce w sercach Chrześciańskich dla pomnozenia się w dobrych y chwalebnych uczynkach? nie prawdziż się o sądach wiekow teraznieyszych, o czym dawniey oznaymił Salvianus: *tam imbecillia sunt hujus temporis judicia, & penè iam nulla, ut qui legunt, & judicant, non tam considerent, quid legant & judicent, sed cujus legunt & judicant*, tak są nikczemne, niegodziwe y niesprawiedliwe czasu tego sądy, że ci, którzy prawā, sprawy czytają, y sądzą, nie tak uważają, co czytają y sądzą, iako bardziey, czyie sprawy czytają y sądzą, czy Pańskie, grzywniašte, szlacheckie, czy mieyskie? Nieprawdziż się o Chrześcianach, o czym Paweł S. czasu swego prorokował: *pryjdą, mowil, te czasy, gdy w wielu szczerą miłość ostygnie, y wiara, a złość gorę wężmie y niezbożność, nastaną nienawiści, niepokoie, zemsty &c.* A iezeli tak iest, możesz bydź w Chrześcianach takich miłość Duchu S. pokoy, cierpliwość, łaskawość? &c. możesz bydź w Sędziach owych Dar boiaźni Bożey, praw y sądow Jego? dār męstwa, rozumu, rady, y umiejętności? &c. A my też przytomni, co też sądzić o sobie możemy? gdyby tu z nas kogo, iak niegdyś Baltazara owego u Daniela, Boska ná wagę wzięła sprawiedliwość: *appensus es in statera*, czyby tu ná iednego padł dekret: *inventus es minus habens*, owemu z Sędziow nie dostaie do sądow mądrości, rozumu, rady y umiejętności, owemu męstwa, pobożności y boiaźni Bożey: *inventus minus habens!* dla tego też sądzi bezsumiennie; iakby

Gap 5.



iakby Boga nie było y sądu dla niego, sądzi lekkomyślnie, ślepo y ná pamięć, iakby prawá y umiejętności nie było: *tam imbecillia sunt hujus temporis judicia*; Temu z Chrześcian nie dostaie miłości Boga y bliźniego, nie dostaie cierpliwości, pokoiu, łaskawości, powolności, cichości, dobroci: *inventus minus habens*! nie dostaie wewnętrznego wesela, wiary, skromności, wstrzemięzliwości, czystości: *inventus minus habens*, dla tego się też ustawicznie, z bliźniemi, z sąsiadami, domowemi, przez nie zgody, kłutnie, nienawiści, źrze iak tygrys zaiadły, iak zmiia, iak iędza piekielná, dla tego Boskie przykazania gwałci, radami, natchnieniami gardzi, ktorých zachować y wypełnić nie może, kto Boga nie kocha, dla tego przy niecierpliwości, nárzekaniu, przekłéctwach, w domu zawsze iak w piekle, dla tego w sercu gorę biorą zgryzoty, rozpacz, oziębłość w życiu Chrześciańskim, wierze, zdania przeciwne, y nie ufność w Bogu, dla tego się szerzą w ciele námiętności, lubieżność y skłonność do grzechow wszetecznych, zbytnia wolność, y odwága ná złe, á zatym ná wszystkie niecnoty? Ah! Sędziowie Trybunałów ziemskich! ah Chrześcianie náymilsi! iezeli się to w was dzieie, iakaż po skończonych funkcyach, po skończonym życiu, dalsza z tąd dla was nádzieia? iuż dekret gotowy: *auferetur à vobis regnum, & dabitur genti facienti fructus ejus*, nie macie Sędziowie Darow Ducha Nayśw: więc nie możecie według Boga, prawdy, sumnienia, y prawa, godnie, przezornie, sprawiedliwie sądzić, nie macie owocow iego Chrześcianie, toć z przy-

czyny



czyny takowey, nie możecie w dobre obfitować uczynki, coź zatym? to nacyjęzszą dla was! nie możecie Sędziowie, godnie, przezornie, sprawiedliwie sądzić? atoz was Bog od swego odsądzi krolestwá, ktore tylko sprawiedliwi dziedziczá: *auferetur à vobis!* nie możecie Chrześcianie moi, dobrych, chwalebnych, przykładnych sprawować uczynkow? atoz was Bog Sędzia z wieczney zkwituię nadgrody, ktora się tylko dobrze czyniącym y zaśluzonym náleży: *auferetur à vobis*, á odsądzi od krolestwá swoięgo, zkwituię z nadgrody, nie ná postrach, y nie ná czas iaki, ále w prawdzie, ná wieki, poki Bogiem będzie, y wieczność wiecznością: *auferetur.*

Ah Panie, Boże, y Sędzió nasz przyślżyliakęs przeyzrzał od wiekow, w czasie przyobiecał zesłanie Twęgo Duchá Boskiego, takeś y to przyrzekł, że miał przysć ná odnowienie y náprawę serc ludzkich, aby wszyscy w Twoich chodzili przykazaniach, wołá twoię pełniłi, áby byli prawdziwie ludem twoim wybranym, á ty ich Bogiem: *dabo eis cor novum, & Spiritum novum tribuam in visceribus, eorum, ut in præceptis meis ambulēt, faciantq; ea, & sint mihi in populum, & ego sim eis in Deum,* niech że dziś ta twoia święta obietnica przy zesłaniu TęgożDuchá Twoięgo nad wszystkiemi się zpeśni, niech z woli twoięy tchnie w serca Sędziow dary swoie, owoce w serca Twoich Chrześcian, áby ci w dobre obfituąc uczynki, tamci sąđ Twoy sprawuiąc sprawiedliwie, wszyscy wspólnie z sąđu y dekretu Twoięgo, przyzwoitá swym sprawom odebrali nadgrodeę, y stali się w przy-
szłym

Et ech:
11.



złym ná żywot inszy zmartwychwstaniu, nowym y mi-
 łym Tobie stworzeniem: *emitte Spiritum tuum, & crea-* Pſal. 103
buntur. ANEN.

K A Z A N I E VI.

Na Poniedziałek Święteczny

Lux venit in mundum Joan: 3.

Światło ná świat przyszło.



Udźie, w życiu iak w ciemnościach podzie-
 mnego więzienia utęsknieni! iuż że się w
 niecierpliwych narzekaniach wászych u-
 spokoycie: *expectavimus lucem, & tene-* Jſai. 59.
bre, oczekiwaliśmy światłości, á oto cie-
 mności. Przeſtańcie iuż wołać z Dawidem ná Pana
 Stworcę Nieba y światłości Jego: *emitte lucem Tuam* Pſal. 42
& veritatem, spuść Panie ná nás światłość Twoię y
 prawdę! iuż ztąpił ná świat w prawdzie y światłości Duch
 S. który wszelkie rozpędza ciemności, á sam żadnych
 nie zná, iako doyzrał Jan S. *lux est, & tenebre in* 1. Joã. 1.
eo non sunt ullæ, iuż ná wszystkie kroleſtwá, ziemie y
 krainy, swoię iasność rozpóztarł, który wſzystkich ná ten
 świat oświeca przychodniow, á sam ſię niedoſtepną ota-
 czá światłością: *lucem habitat inaccessibilem.* Ey ktoz-
 kolwiek ná rozumie, ná duszy, ná rozſądku zbawien- 1. Tim: 6.
 nym, właſną zaſlepiony złością, nie uznáiesz Boga y wia-
 ry Jego prawdziwey, nie widzisz ſtanu, powołania, koń-



Joan. 12

Joan. 12

Pfal.

106.

Act. 2.

ca życia twego, nie przenikasz iawney Dufze zguby, ktożkolwiek w grubych Dufzy ciemnościach gnieiesz, y giniesz nieszczęśliwie, teraz że do światła! wołam ná wszystkich z Janem S. *ambulate, dum lucem habetis, ut non vos tenebrae comprehendant*, wstań ty, y wynidź ná światło, który tak dawno z boku się ná bok przewracając, leżył ná łożu nieprawości twoich, ná łożu zastarzałych náłogow, wstań y otrzy fen z oczu, przerwy letarg śmiertelny, który w sprawie zbawienia bez pamięci ná Boga, ná Niebo, ná wieczność, dniem y nocą zasypiał: *in tenebris & in umbra mortis*, obacz iak wyłoko nád tobą łaska Boska iaśniecie: *lux venit in mundum*; wstańciez bez odwołki y chodźcie w światłości, żeby was ostatnie piekła nie ogarnęły ciemności: *ambulate, dum lucem habetis*. Mnie się widzi, że to światło Ducha Nayświętzego, iakieś światło bydz musi nadzwyczajne, bo gdy o nim w dziejach Apostolskich czytamy, iest tam iawne świadectwo, że się w tey światłości, ogniście wydawały ięzyki, y w ięzykach światłość: *apparuerunt linguae dispersite, tanquam ignis*; Dajby Bog, aby ludzie ná tę światłość cudowną rozumy y oczy obrociwszy, mogli ięzyk przeiąć niebieski, żeby się nim Boga, prawdy, nieba y zbawienia Dufz swoich dopytali, żeby się nim zagrzali do cnoty y miłości Boga, do dobrych uczynkow, do potyczki z światem, z ciałem, z czartem, y pokusą iego, żeby zrozumieli, czego Bog chce po nich, czego Chrześcijańska wyciąga powinność. Jezeli się iednak komu o ten starać ięzyk należy, to wam nád innych náyszczegulniey



niew Synowie światłości, honoru, sławy, fortun cudzych obrońcy, J. O. Trybunału y wszelkich sądow Patronowie. Wam ten język rozumieć, przeymować, y umieć potrzeba, bo ia dziś *w Punkcie* dalszego kazania o tym mówić będę: że, Patronowie, dozorczy, opiekunowie spraw cudzych, żeby ie według Boga, sumnienia y prawdy, w sądach Sędziom zalecać, zalecone utrzymywać mogli, trzeba, żeby językiem Ducha Najsświętszego mówili, w *konkluzyi* przyślucham się, iakich do tego zażywaią językow. *Ná większą część y chwałę Paná Boga naszego.*

BOgday nie zgadnę, *Godni moi Panowie*, że tu nie mała wielu bierze ciekawość, dla czego też Duch S. w językach z niebá na świat zstąpił: *apparuerunt lingue dispersite*, kto tedy chcesz wiedzieć? proszę Świętych posłuchać Doktorow, zdanie w tym iest wszystkich, że Duch S. dla tego *nayprzed* w ogniistych pokazał się językach, żeby był swoię przez to wyraził istotę, iako Bog iest prawdziwy współistotny Oycu y Synowi Jego, Boga bowiem hieroglifik iest ogień, iako náywyższy, náyczystszy, náy mocniejszy element: *Deus noster ignis consumens est*, á iako od ognia światłość y ciepło pochodzi, tak od Oycy Syn, y Duch najswiętszy, słowa Damascená S. *Powtore* ná dowod, że Apostołowie przez języki ogniiste mieli świat zapalic do miłości Boga, y podbić wierze Jego Świętey, poznaniu y chwale, mowi złotousty Doktor: *ignis vehementiam gratie, que vinci non possit, demonstravit*, ogień znaczył moc łaski Apostołom

Deut. 4.

De fide
Cap. 9.

daney, ktorey nikt zwyciężyć nie mógł. Sprawdziło się
 w ow czas, co im Chrystus obiecał: *dabo vobis os &*
sapientiam, cui non poterunt resistere omnes adversarij
vestri, dam wam usta takie y mądrość, ktorey się żaden
 nie będzie mógł oprzeć z nieprzyjacioł wászych. *Po-*
trzebno zstąpił Duch Święty w ogniistych ięzykach, ná
 pokazanie mocy y dzielności Ewangelii S. y prawá Bo-
 zego, iáko jest pełne ognia Boskiej miłości: *in dextera*
ejus ignea lex, áby tak ognište Pana Boga prawo, nau-
 kę, Ewangeliá iego, ognište ięzyki ogłaszały: *ut igne-*
am legem ignea loquerentur lingue, mowi Bernard S. *Po-*
czwarte ná przestrogę y náukę, dla wielu, iacy bydz
 mieli Apostołowie Chrystusa, iacy bydz powinni kazno-
 dzieie, náuczyciele kościoła, że máią bydz ognišci w wy-
 mowie y w duchu: *ignis vibrante lumine, lingue figu-*
ram detulit, verbis ut essent proflui, & charitate fervidi,
 spiewa Kościół S. bo iak má słuchaczow Kaznodzieia za-
 grzać do miłości Boga, do cnoty y świątobliwego żywo-
 ta, kiedy sam w tym zimny? darmo myśleć o tym, coš
 by to było nád náture, mowi Grzegorz S. *otiosus est ser-*
mo Doctoris, si prebere non valet incendium amoris,
 próżná káznodziei mowá z wiatrem się rozleci, serca w
 słuchaczu nie zagrzejé, ieżeli iey zbywá ná ogniu miło-
 ści, gorákości ducha: *ardeat orator, si vult incendere*
judicem, zdanie mowcy Rzymskiego. Ale nadewsz-
 stko ten był zamysł Ducha najswiętszego, dlaczego w
 ogniistych ięzykach z Nieba ná świat zstąpił, żeby był
 ludzkie zlé y zepsute náprawił ięzyki, żeby się to z iego
 przy-

Lucę. 21.

Deut. 33.

Cic lib. 2
de Orat.

przy-



przyściem spełniło, co przez Proroka zapowiedział: *red-*
dam populis labium electum, przywrocę usta ludziom
wyborne. Nic do zepsucia nąd ięzyk skłonnieyszego.
Miętki iest, prędko się da uwieść, nągiąc y ną stronę nie-
sfuszną, sliiski iest, prędko się poliznie, prędko upać
może: *lapsus lingue, quasi qui in pavimento cadens*,
świadczy Mędrzec Pański. Jak się raz poliznoł, y z
chytrey w raiu z węzem rozmowy, pierwszym zepsuł
Rodzicom, tak się dotąd doskonale naprawic nie może,
mowi S. Jakob Apostoł: *omnis natura bestiarum domita*
est à natura humana, linguam autem nullus hominum
domare potest, nie masz tak srogiego w swoim przyrodze-
niu zwierza, ktoregoby nie mogła ludzka uiąć y pow-
ściągnąć siła, ięzyka własnego nikt uiąć nie może. Ten
to iest, ną którym wzystkiego zbior złego: *lingua ini-*
quiritatis universitas, zeznacie Apostoł pomieniony, z nie-
go nąywiękze pochodzą zgorzzenia, złości y występki,
z niego szkodliwe podchlebstwa, mowy niewstydlive,
wszeteczne, bluznierskie, z niego obmowiska, kłamstwa,
przekleństwa, skargi, niesfuszne zarzuty, fałszywe świade-
ctwa, zdrady, nieszczeroci, z niego ną złerady, od do-
brego odmowy, szepty, poduszczania szatańskie, w nim
się wzystkie zwierząt znayduią rodzaje, w nim letkość
ptaftwu przyzwoita, lwom przyrodzoną zaiadłość,
srogość dzikow leśnych, mrukliwość niedzwiedzi,
wilcza drapieżność, trucizną iadowitych smokow: *o-*
mnia ferarum genera reperiuntur in lingua, mowi Piotr
Damian, z niego krzywoprzysięstwa, zwady, kłutnie,

Soph. 3.

Eccl. 20.

Jacob. 1.

lib. 2 Ep.
18.



Ecl. 28.

niezgody, a ztąd krwawe wojny, pojedynki, zaboystwa: *multi ceciderunt, in ore gladij, sed non sic, quasi interierunt per linguam suam*, słowa Mędrca Pańskiego,

S. Chry:
hom. 59.

gdybyśmy, mowi, rachowali na świecie pobitych, wiele prawda giną od miecza, ale więcey nierównie od języka, z tąd zguba, upadek y śmierć nieuchybna: *inde nobis mors, inde lapsus, inde perditio*. Ztąd skaza na ciełe y duszy, ztąd zákał ná sławie y dobrym

Jacob. 1.

Imieniu: *lingua constituitur in membris nostris, que maculat totum corpus*, z doświadczenia napisał Jákob Apostoł. A jeżeli gdzie, to w sądach, w Trybunałach ziemskich, jeżeli czyi, to Patronow spraw cudzych nayskłonniejszy do kłamstwa, nieszczerości, závodu, korrupcyi, oszukania, niesprawiedliwości. Nie mówię o wszystkich, bo nie ma-
ło znam godnych, rzetelnych, sprawiedliwych, sumiennych, bogoboynych, pocziwych, słowem ná sławę Patronów, mówię iednak o wielu, którzy tey nie mają cnoty; Czyliż iednego duchem złości, nienawiści, boiaźni, zakłęty iest język, iák opętanego, żeby prawdy nie mowił? iednegoż język, iák paralytyka, miłość krewnych, przyacioł y powinowatych, ná bok od słuszności, ná stronę nieprawną y niesprawiedliwą, wykręciła? iedenże z miłości, z respektu Panom przychylnego, tak daleko od rozumu zdrowego, od pamięci y sumnienia mowi: iákoby w cale cudzym mowił językiem? czy ieden się złotey wędzie lub nići zá język dá wodzić, iákoby go obcey gębie, rozkazom, potrzebie záprzedał? Doświad-

czył

czył za wieku swego, kto powiedział: *in judicijs mul-
ti linguam habent venalem, calamum, & animam*, wie-
cie, gdzie nawięcey na sprzedaż językow, nie w iatkach
nie u rzeźników, ale w Trybunałach, y w sądach. Tuć
to tu, gdzie indziey nigdy, ofiara z sobą niezgodna, tu
się mowie godzi kłamstwo z prawdą, y prawda z kłam-
stwem, bo iak prawda za fałsze, y fałsze za prawdę u-
chodzą, tak obojga za iedne dostaniesz pieniądze; bo
tuć się to tacy częścokroć znayduią, iakich dawno Ber-
nard S. upatrzył, którzy napełnili usta swoje kłamstwem,
wymowni aż nad to przeciwko sflusności, niemi za spra-
wiedliwością, uczeni kłamać, mądrzy, żeby złe czynili,
obrotni, żeby prawdę przytłumić: *diserti adversus justi-
tiam, eruditi pro falsitate, sapientes ut faciant malum,
eloquentes, ut impugnent verum*. Tu się tacy znayduią,
na iakich Petrus Blesensis z zalem serca nárzekał, którzy
na zdradę y oszukanie Sędziow, lub strony przeciwney,
instrumenta fałszywe, na mieysce prawdziwych podkła-
daią, prawa przeciwnie tłumaczą, kłocą, futruią, prze-
wracaią, zaiętą między stronami nienawiść, przez sze-
pty pokątne rozdymaią; na sprawy kłutliwe ziewaią,
ugodzone wadzą, rozpoczęte odwołczą, z wielu chytrze,
niezłoczery, zdradziecko postępuią: *officium officialium
est hodie jura confundere, lites suscitare, transactiones re-
scindere, dilaciones innectere, inhiare actionibus, versu-
tias concinnare*, Znayduią się tacy, o iakimśiś z nich
Mędrzec Pański przepowiedział: *uniuscujusq; voluntati
serviens, ad quodcumq; volebat, convertebatur*, co to
wszyst-

Marchā.

lib. 1 de
Confid.
Cap. 10.

Sap. 16.



wszystkich flużą woli, y upodobaniu, wszyscy ich Pa-
nowie, wszystkich oni słudzy, podobni do owego ná-
wieży kogutka, który się na tę z pyszczkiem stronę obraca
y nie iáko piecie, gdzie go wiatr nákręci, to jest większych
nádzieia obietnic. A iézeli sądy, Trybunały Polskie, dla
ziaźdu wielorakich stanów, owym nazwie kto morzem,
w którym się niezliczone mnoŝstwo róźnych zwierzow
znayduie: *hoc mare magnum & spatiosum manibus, illic*
reptilia, quorum non est numerus, są tu niektorzy, iák o-
we ná morzu Syreny, którzy pieknie śpiewaią, podchle-
bnie, sztucznie, łagodnie namáwiaiąc do kłutni pacy-
entów, nieomylnie o wygraney káźdego upewniaiąc, áby
w głębią nieskończonych uwiodłszy zátargow, ná skopuł
nieodbitych kłutni, ze wszystkiego złupili, á czasem nie
tylko z fortuny, ale też z sławy, z honoru y zycia, słowem,
żeby ták uczynili, iák Pánowie z cytryną, z ktorey
gdy sok wycisną, skóre ná bok rzucaią. Wszak im to w
oczy Jnnocencyusz Papież III. wymawia: *sepe causas*
tamdiu trahunt, quamdiu parti adverse plusquam totum
auferant, quia sepe major est expensorum sumptus, quam
sententie fructus. Są iészce y tácy, iákich w duchu
zdaleka Dawid S. przyzrzal: *quorum os maledictione est*
plenum, których usta pełne mow złośliwych, uszczypli-
wych y przenikaiących, wielu do żywego, gdy winnych
broniać, potępiaią niewinnych, wymawiaiąc niewin-
nych, winnym nad to szkodzą, są tu, których ięzyki
iák pokrzywa, iák głównie z czeluści, iák strzały w łuku
nápiętym: *extenderunt linguam, quasi arcum menda-*
cij,

Psal. 103.

Psal. 13.

Jerem. 9.

cij, co to w wywodach spraw większych bez respektu nie
 iednego sparzą, y żywo dopieką, nie iednego sławę, ho-
 nor, poczciwość osmolą, oczernią, że się z nią nie pozna,
 nie iednego ciężko ferce zranią, przesznią iák żeleźcem
 na wylot. Są na koniec tacy, którzy wyuzdanym w od-
 wadze ięzykiem, y Bogu czafem, y wierze, y Świętym,
 y świątnicom Pańskim nie folguią: *posuerunt in celum*
os suum, iniquitatem in excelfo locuti sunt, położyli u-
 sta swoje na niebo, mowi o nich Pfallmista, y niezbożność
 ná wyfokości mowili. A słufznaż to? sumiennaż to? czy
 sprawiedliważ to? Coż więc czynić mają Patronowie,
 Dozorcy, Opiekunowie spraw cudzych, żeby ie według
 Boga, sumnienia y prawdy, w Sądach Sędziom zalecać,
 zalecone utrzymować mogli? trzeba tego koniecznie, że-
 by w nich ięzykiem Ducha mowili Nayświętszego, tak
 wfzelkich unikną niezfzczerości, przewrotow, kłamstwa,
 chytróści, ofzukania, záwodu, przekupienia, złości, &c:
 bo ięzyk Ducha Nayświętszego, iest język ognisty, ia-
 sny w sobie, y czyfsty bez wfzelkiego zákału: *apparuerūt*
linguae, tanquam ignis, ięzyk rzetelności y prawdy, nie
 obfudy, y kłamstwa, bo ięzyk kłamliwy, iest ięzyk
 diabelski, którym on naypierwey iefzcze w Ráju do na-
 fzych przemowił Rodzicow: *eritis sicut Dij*, á ięzyk pra-
 wdziwy, ięzyk Ducha Bożego, którym nigdy nikogo zá-
 wieść y zdradzić nie może, bo iak diabeł duchem kłam-
 stwa, y Oycem: *pater mendacij*, tak Duch S. duchem
 prawdy wieczney, á iák diabeł przez wfzelkie sztuki,
 kłamstwa chce nauczyć, tak Duch Boży przez wfzyskie

Pf. 42.

Ag. 2.

Joan. 8.

- spofoby, prawdę w nas chce wmówić: *cum venerit spiritus ille veritatis, docebit vos omnem veritatem*; świadectwo Chrystufa, gdy mowi, przyidzie ow Duch prawdy, wszelkiey nauczy was prawdy, bo ięzyk Ducha Nayswiętzego, iest ięzyk bez wszelkiego wykrętu, świętey pełen prostoty, szczerości, wierności, y dlategoć się w postaci gołębice, widziec daie Duch Boży, iako świadek
- Joan. 19. *vidi Spiritum descendentem de Celo, quasi Columbam*, widziałem mowi, zstępującego z Nieba Ducha S. iako gołębicę; ięzyk pełen dobroci, łaskawości, miłości, doświadczył Mędrzec Pański y wyznał: *o quam suavis est Domine Spiritus Tuus*, o iakże słodki Duch twoy iest Panie, iak przyiemny y miły! Bo ięzyk Ducha Świętego, ięzyk iest wolności, nikomu się uiąć, obowiązać y przekupić nie dá, bo iak mowi Apostoł, *ubi Spiritus Domini ibi libertas*, gdzie Duch Pański, tam wolność; ięzyk pełnomocney u Boga wymowy, do przebłagania, wyjednania miłosierdzia Boskiego, łask y błogosławieństwa skuteczny; *postulat pro nobis gemitibus inenarrabilibus*.
- Rom 8. Nacstátek język Ducha Nayswiętzego, język bez zawodu, bo zwłoki nie cierpi: *nescit tarda molimina, Spiritus Sancti gratia*, w odpowiedziach, w podpisach, w upewnieniu skutecznym, w obietnicach prędky, bo iest tego język, ktory mowi o sobie: *lingva mea calamus scribae velociter scribentis*, język moy Pifarza prędko piszącego.
- Pfal. 44.

KONKLUZYA z REFLEXYĄ

Już tu z wami mam mowić w szczególności, Godni Grodu tuteyszego, Ziemstwa y Trybunału Pałantranci

franci, Rozumiem, że do mnie za to, com w pospolitosci dotąd do was mowił, żadney mieć nie będziecie urazy, bo tu nikogo nie mianuję, do żadnego nie mowię w osobności, ale iako moje Kazania do wszystkich zmierzają Sędziow, ktorzykolwiek y gdziekolwiek ten sprawują urząd, tak do wszystkich zarówno Patronow, w Sądach miejsce mających, a zwyczajnie według zdania mądrych: *dicere de omni, est dicere de nullo.* a dotego zawzięcia jestem dla was wszystkich z respektem, kocham, szanuję, poważam, ba mam y przyiacioł; a iak u siebie poważam, tak publicznie mowię, że Wasz stan wyfoki, Godność Jego nie mała, wyście Miał, wsiow, Panow, Ministrów, Senatorow, Biskupow, Aniołowie stróżowie, bo się waszcy opiece, pilności y straży w Trybunałach y Sądach oddają, Wyście publicznego szczęścia piastownicy, bo wam wszyscy fortun, sławy, honorow, życia nawet własnego powierzają, Wy Praw y ustaw Boskich, Kościelnych, ludzkich, wy woli, chęci, y serc wszystkich tłumacze, wy y na ziemi jesteście Patronami, y w Niebie bydz możecie Świętymi, jeżeli się tylko w powinnościach waszych Duchem Bożym rządziecie, jeżeli w sprawach Jego natchnieniami y językiem mowicie, ale wszyscyżecie tego Ducha Uczniowie? wybaczcie mi y wy, z ktorymitu mowię, że stojąc na tym prawdy miejscu, spytam się każdego, czy macie Ducha Bożego, dár jego języka? Przyznaię ia, że się o was prawdzi, co o Apostołach, ich dziecie świadczą, iż rozmaitemi mówili językami: *ceperunt loqui varijs lingvis,* boć y wy wło-

skim językiem, y Francuzkim y Niemieckim, y Polskim,
 y Litewskim, mówić potraficie, ba y iednym wielorako
 mówicie, byle choyna ręka za usta uieśa, ale nie wiem,
 czy się o was to prawdzi, żeby sam Duch Święty wasze-
 mi władał językami: *prout Spiritus S, dabat eloqui illis,*
 czy się też nie mieszczą ducha ciała, krwi, y powinowactwa,
 ducha nieuczciwości, y kłamstwa, ducha przyjaźni, albo
 nienawiści, ządności, y złości, gdyby teraz z Nieba Świę-
 ty zstąpił Paweł, gdyby wszedł do naszych Trybunałów
 Polskich, co rozumiecie, tu w samym Radomiu, czy nie
 znalazł by między wami takiego, ktoremby iak nie-
 gdyś czarnoksiężnikowi wyrzucił na oczy: *o ! plene omni
 dolo, & fallaciâ fili diaboli, inimice omnis justitie, non
 desinis subvertere vias Domini rectas,* o pełny wszel-
 kich fałszów y zdrady, Synu diabelski, nieprzyjacielu
 prawdy y sprawiedliwości, nie przestajesz wykręcać pro-
 stych drog Pańskich? nie mógł żeby komu zadać Job S.
docuit iniquitas os tuum & imitaris linguam blasphemantium,
 nieprawość cię mówić nauczyła, y naśladowiesz
 złość ięzyka bluźniących? Nie z was że komu S. w brew
 Ep. 36 wymawia Augustyn: *contra veritatem fecisti, iniqui-
 tati adstitisti, iudicium sefellisti, causam justam oppressisti,
 de falsitate vicisti,* a toś w ow czas, w tych y owych Są-
 dach przeciw prawdzie mówił, a przy kłamstwie stanął,
 sądeś oszukał, sprawę sprawiedliwą potępił, z fałszuś
 zwycięstwo z tryumfem otrzymał? Sądzicież wy się da-
 ley, wszak się znacie, y wiecie o sobie, czy nie masz mię-
 dzy wami takich, ktorychby palcem wytykał Sydoniusz:

hi sunt, qui causas protendunt adhibiti, impediunt praetermissi, fastidiunt admoniti, obliuiscuntur locupletati, oto ci są, ktorzy zwłoczą sprawy, gdy im są zlecone, popychają ná zgubę do nich nie wezwani, puszczają w niepamięć, kiedy się z bogacą? czy nie może się y o waszych mówić, co o czasach Tyberyuszowych napisał historyk: że nie było w towarach tańszego, nad niewierność y zdradę Patronow: *nec quidquam publicae mercis tam venale fuit, quam advocatorum perfidia?* Niech was Bog broni, żeby o was tak miano sądzić, tak pisać, tak mówić. Mówię przeto do was słowy Krola y Proroka S. *nolite loqui adversus Deum iniquitatem,* w wszelkich praw wywodach, niechcieycież nic mówić przeciw Bogu, to jest przeciw sflusznosci, prawu, prawdzie, sumnieniu, y sprawiedliwosci, pamietaycie w czym was Mędrzec Pański przestrzega: *svavis est homini panis mendacij, & postea implebitur os ejus calculo,* słodki jest człowiekowi chleb kłamstwa, ale potym kością w gardle stanie. Niech nie będą takie wasze języki, iaki jest u wagi, który się tam przekręca y skłania, ná ktorey kto stronie więcej czego położy, żeby się tak z was komu nie stało, iak owemu, o którym Cefaryusz pisze, ten że wiele spraw niesfluszných przeymował, y niesprawiedliwie utrzymował, po śmierci bez języka znalezionym był, co się sprawiedliwym sądem Pana Boga stało, aby ten zgubił język po śmierci, który niegodziwie zá życia przedawał: Nie mieycie tego zá artykuł wiary, chyba przekłetej y Machiawelskiej, że to teraz nie dobry Terminalista, nie wielkiej estymacyi

Tacit.

Ps. 74

Prover

I n. hist
c. 46.

cyi Patron, który prawa Oczystego nie wykręci przewrotem, nie nákręci ięzykiem, iák mu tylko trzeba, kiedy się z prostotą serca ięzyk iego zgadza, y owszem to mi Patron ná sławę, kanonizacyi godzien, który prawdy bro- ni y sprawiedliwości, bo wieǳcie o tym, że ile razy pra- wa opacznie tłumaczycie, przeciw prawdzie mowicie, mowiąc sąd y Sędziow zdradzacie, sprawy niesprawie- dliwe utrzymuiecie, tyle razy winniście, to pod sumnie- niem oddać, w czym stronę przewidziona krzywdzicie: nie iá was to sądę, ále S. Augustyn: *si iustitia sincerius consulatur, iuste dicitur advocato, redde quod accepisti, quando contra veritatem fecisti*, bo to prawie iedno krásć, co brać w sprawie niesuszney, iedno grabić, zdzierać, co byǳ komu przyczyną do szkody, do utraty przez prze- grane fortuny. Wiedźcie o tym powtore, że kiedy ko- mu złe, nieszczere rady daiecie, do kłutni prawnych Pa- cyentow waszych námawiacie, sprawy przedłużacie, á ztąd zyskow niesuszných nábywacie, wielkiemu Dusz niebezpieczeństwu podpadacie, bo tak czynić, iest czy- nić przeciw bliźnich miłości: przeciw przykazaniu Bo- żemu, á tak czynić iest grzeszyć śmiertelnie, á grze- szyć śmiertelnie nie iest że to znak ná zgubę zbawie- nia? y znowu tak czynić, iest kłamać z rozmyśłem, á kłamać umyślnie ze szkodą bliźniego, iest Dusze zabi- iać, mowi Pismo S. *os quod mentitur, occidit animam*, iest byǳ synem przez to diabelskim, mowi S. Ambrozy: *omnes qui loquuntur, & amant mēdaciū, filij sunt dia- boli, non carnis successione, sed criminis*, wzyńcy, którzy kła-

Ep. 36.

Sap. 1.

1. 4, in
Luc.

kłamaią, y kłamstwá kochają, są synami diabła, nie przez krew ciała, ale przez grzechu dziedzictwo, iako bóg Ociec niebieski zrodził Syná prawdę, tak diabeł upadły zrodził syná kłamstwo, ponieważ przez niego do raju, z raju na świat wyszło. Wiedźcie nád to potrze- cie, że nie mówić prawdy z natchnienia ięzykiem Ducha S. iest mówić przeciw prawdzie iego, á tak czynić, iest bluźnić, á bluźnić iest grzeszyć bez nádziei odpuszczenia na wieki: *qui blasphemaverit in Spiritum Sanctum, non habebit remissionem in aeternum*, boycieź się tak strasz- nego zguby wieczney piorunu, ále y tego, ah tego się boycie, czym Psalmista každemu z was grozi: *Dilexisti iniquitatem magis, quam loqui equitatem, propterea Deus destruet in finem, evellet te, Et radicem tuam de terra viventium*, ulubieśś bardziej mowić nieprawość, niżli sprawiedliwość, á toż cię Bog zgubi ná koniec: *destruet in finem!* zgubi ná tych dobrach, ktoryches przez kłam- stwá, z spraw nieślusnych nábył: *destruet!* zgubi ná imię- niu y sławie, ná ktoreyes wielu inzym szkodził: *destruet!* zgubi ná łasce ostateczney, ná zbawieniu duszy: *destruet!* ieszcze kary nie koniec, zgubi cię, y z ziemie żyjących wykorzeni: *evellet te!* wykorzeni z dziedzictwá z potom- stwem: *evellet!* wykorzeni z potomney u świata pa- mięci, *evellet!*

Mar. 13

Psal. 57

Ah Duchu náyswiętszy, palcem cię prawey ręki Oycy Przedwiecznego Kościoła S. zowie: *Digitus Paterna dextera*, w Twoiey mocy Pan Jezus niemym mowę przywracał, od kłamliwego diabelstwa ięzyki uwalniał:



in Digito Dei eijcio demonia, w Twoiey mocy rozestłani w świat Apostołów naukę z prawdą, y prawdę z nauką opowiedali Krolestwom, Palcu Boski! dotknijże ust Patronow spraw cudzych, poświęć ich ięzyki łaską tey wymowy, którą Uczniow napełnił Chrystusowych, uwolnij od wszelkiew nieuczczerości, obłudy, y zdrady, aby według Twoiego natchnienia prawdy y sprawiedliwości, powierzone sobie w sądach Sędziom sprawy zalecając, na koniec mogli sprawę życia y zbawienia swego arcydobrze Bogu w sądach Jego zalecić, zaleconą wygrać, z wygraney, z Tobą z Oycem y Synem w iedności wybranych na całą bez końca wieczność tryumfować. Amen.

KAZANIE VII.

Má Wtorek Święteczny.

Veni ut vitam habeant Joan: 10.

Przyśzedłem, żeby życie mieli.



O to za dobroć Ducha Nayświętszego nieograniczona! nie dosyć, że na dniu pierwszym ztąpienia swego, darami z skarbu bogactw Niebieskich, cały świat zbogacił: *replevit orbem terrarum*, Dufze ludzi, y

Sap. 2.

ferca, wybornymi swoiey słodkości napełnił owocami: *dulcis hospes animae, dulce refrigerium*, nie dosyć, że dnia wczorayszego dzień dobry z światłością z Nieba zstępującą, cały przyniosł ziemi: *lux venit in mundum*, ziemia-

now

now niebieskiemi mowić nauczył ięzykami: *apparuerunt eis lingua dispartite*, ieszcze dziś nád to z życiem do nas przychodzi: *veni ut vitam habeant*. To to Duch prawdziwie Pański, Duch Święty y błogosławiony, Duch życia, nie zguby! Waleczne Woysk Koronnych Rycerstwo, Panowie Woyskowi! do was dziś mám kazać, iakom nádniu pierwszym obiecał, domyślacież się z tych słow Ducha Bożego, iaka wásza powinność? taka bydz powinna, iaką z ust Jego slyszycie: *veni, ut vitam habeant*, z życiem, Duch Boży, z Duchem życie chodzi, bo wszyscy ludzie iego tchnieniem żyją: *inspiravit spiraculum vite, & factus est homo in animam viventem*, Męstwem Gen 2: Ducha wászego żyć powinna Oyczyzná, y obywátele. Wy nieprzyjacielom Oyczyzny śmierć gotować mácie, żebyście w domu wspólne wszystkim życie zachowali. Z was każdy z tym się Braci swoiey oświadczać powinien, z czym Duch Boży wszystkim: *veni, ut vitam habeant*, przyszedłem, nie zdzierać, nie męczyć, nie zabijać iak Tyran, ále życiem własnym życia swoich bronić, obronione zachować, iako Syn Oyczyzny: *ut vitam habeant*. A kiedy ta jest wásza powinność, która Ducha Bożego, o tym dziś daley mowić będę, iakie náyszczegulniey łaski Ducha Náyswiętszego, przymioty, y dary mieć powinni żołnierze, żeby sprawiedliwie obowiązkom swoim zadosyć czynili. *W konkluzyi* będę tych przymiotow pilnie pod ten czas upatrował w Woyskowych. *Na więkšą część y chwate Pana Boga nášego.*

Q

jest



Jeſt to w prawdzie ſtworzonym Aniołow y ludzi nie-
doſciągłá rozumem, zrozumieć y poiać, co ieſt w ſwey
iſtocie Trzecia Oſoba Troyce Przebłogoſławionej Duch
Święty, bo iáko w tym rowny ieſt Oycu y Synowi: *Pa-*
tris & Filij & Spiritus Sancti, una eſt Divinitas equa-
lis gloria, ták rownie od żadnego ſtworzenia niepoięty:
immensus Pater, immensus Filius, immensus Spiritus S.
Atoli z ſkutkow miárkować możemy powierzchownych,
ktore przez wieki w rozumnym ſprawuie ſtworzeniu, że
to ieſt Duch męſtwa, mocy, y odwagi: *Spiritus fortitudi-*
nis, Duch umieiętności: *Spiritus ſcientie,* Duch powol-
ności z poſluſzeńſtwem, y poſluſzeńſtwa z powolnością,
iáko od Oycy y Syna pochodzący: *Spiritus à Patre &*
Filio, Duch pokoiu, łáskawości, dobroci, miłości, *fructus*
Spiritus in bonitate, mowi Apoſtoł: Duch choynoſci y
ſzczodrobliwoſci, którą przez wylanie ſwych dárow ſwiát
y ziemie napełnił: *Spiritus Domini replevit orbem terra-*
rum, Duch ieſt niewinnoſci, czyſtoſci y boiaźni Bożey;
Spiritus Timoris Domini. Te ſą łáski, przymioty, y
Dary Ducha Nayſwiętſzego, ktore w ludziach przez przy-
tomnoſć ſprawuie, te nayſzczegulniey nad innych mieć
powinni zołnierze, żeby ſprawiedliwie obowiázkom ſwo-
im zádoſyć czynili. *A nayprzed* mieć powinni w ſercach
męſtwo, moc, odwagę, chociaź to trudno tego wymoc
na ſercu, żeby ſię w lwiey odwadze y wſpaniałoſci trzy-
mało, ktore natura w záięcey záwiázała ſkorze, przecieź
ten przymiot, męſtwa chwalebny, Zołnierzom koniecznie
ma bydź przyzwoity, bo proſzę iaka ieſt Zołnierza po-

Symbol
S. Athá

Jſá. II.

Jbid.

winnoſć



winność? powinność żołnierza, całość y oyczyste swo-
body utrzymować siłami, złe zdaleka oddalać, wczesnie
niebezpieczeństwom zabiegać, strzec granic Krolestwa,
niewypartą z toru y kroku odwagą, wstręt czynić nieprzy-
iacielowi, dla obrony, Kościoła, Wiary, y honoru Bo-
skiego, dla utrzymania praw, wolności, y sprawiedliwo-
ści, krwią duszą, szczerobliwie szafować; powinność
żołnierza, wszystkich życie, domy, honor, pokoy, be-
bezpieczeństwo, fortuny, sercem, pierśiami, iak tarczą, wła-
snym zdrowiem zastłaniać: *pro aris & sceptris, & liber-
tatis honore, occumbere ferro*, na wszystkie się niewcza-
sy, dla dobra y wczasu publicznego, na wszystkie trudno-
ści, prace, niebezpieczeństwa, przeciwności odważać, y
natarczywie narażać, wszędzie, zawsze, we wszystkim
mężnie y odważnie stawać: *frigora seva pati, gravibus
non cedere nimbis, aestivum tolerare jubar*, na to Bog
stan żołnierski na świecie postanowił: *creavit haec & e-
duxit in numero militiam*. To o Krolu Judzkim Jozafac-
cie Pismo święte mowi, że rozstawił Woyska w całym
Państwie, po wsiach y miastach, aby były obroną dla
wszystkich od nieprzyjaciela: *constituit militum numeros
in cunctis urbibus, praesidiaq; disposuit in terra Juda*, na
to się w rozne zbroją oręża, żelazem od stop do głowy
odziewają, żeby życie swoje, y cudze, od postrzału, y
śmierci zachowali, a iakże się takowym obowiązkom za-
dosyć uczyni, kiedy męstwa odwagi, y serca nie będzie?
kiedy to na pierwszy zaraz ogień mdleie? na najmniey-
sze żyły zacięcie obumiera? *Powtore Wodzowie, He-*

Claud.

Isai 43

3: Paral.
17.



tmani, Officyerowie, mieć powinni zupełną do rozkazow y rządzenia woyska umiętność, Towarzystwo, Gemeyni doskonałą w woiowanu, w mustrze sposobność, naukę y biegłość, woyskowych artykułow, praw y powinności wiadomośc, bo iák moze rozkazywać y rządzić Wodz woyskiem, iák Generał, Officyerowie sobie zleconemi, gdy nie wiedzą sposobu? iák moze to wykonać żołnierz, co mu Wodz rozkaże, kiedy w swoich nieuk powinnościach? *Potrzenie* mieć powinni żołnierze ná rozkaz y ordynanse Hetmanow, lub ich Namiestnikow wszelką z posluszeństwem powolność, y z powolnością posluszeństwo, żadnych nie wszczynając buntow przeciwko rozkazom, rządóm ich, y woli, bo to w woysku wielce S. gani Augustyn: *in militibus damnatur feritas rebellandi, libido dominandi*, bo władza Hetmanow, władza Pana zastępow, ponieważ za zdaniem Apostoła wszelka moc ná świecie swoje ma uczestnictwo od Boga, tey się tedy sprzeciwiać zwierzchności, jest się Bogu sprzeciwiać; *qui potestati resistunt, Dei ordinationi resistunt*, bo gdzie w Woysku panuie posluszeństwo, tam pewne z nieprzyiáciol zwycięstwo, *Vir obediens loquetur victorias*, za woyskiem bez posluszeństwa y rządu, nie zwycięstwo, nie tryumf, nie szczęśliwe powody, ále zamieszania publiczne, obelgi, wstydy, hańba, sławy, honoru, życia niebezpieczeństwo, y zguba następuie. *Poczwarte* mają mieć Ducha pokoiu, nie kłotni y zamieszania, bo iák S. naucza Augustyn: *non pax queritur, ut bellum excitetur, sed bellum geritur, ut pax acquiratur*, żołnierze woiować powinni,

Rom. 13

PROV. 21

Ep. 207

wiśni, nie żeby pokoiu szukać, wojnę podnosili, ale
 żeby wojnę tocząc, pokoy otrzymali, mają mieć ducha
 śaskawości, dobroci, miłości Oyczyzny, y obywatelow,
 bo frogość, zapalczywość, y brawury wszelakie, nie lu-
 dziom, ale dzikości zwierow nierozumnych należą, kto-
 re w samey tylko zaiadłości swoiey moc, sprawiedliwość
 y zemstę pokładają, człowiek zaś rozumny sprawy swoje
 uwagą nie złością, nie okrucieństwem wyuzdanych pas-
 syi miarkować powinien. Wielce żołnierzom okrucień-
 stwa takiego S. Augustyn zakazywał, gdy mówił: *in mi-
 litibus damnatur nocendi cupiditas, ulciscendi crudelitas,
 impacatus atq; implacatus animus*, kiedy to żołnierz na
 tym całą zakłada junakeryą, żeby wąsy nadać, nos do
 gory zadrzyć, czuprynę naieżyć, mórfa na czole posta-
 wić, ramię, oko y gębę wykrzywić, bąby po wsiach z
 gęściami y kurami płoszyć, po chałupach piece tłuc, okna
 wystrzelać, nad karkiem chłopow pałaszem wywiić, o-
 gień z brukow krzeszać, ścinać koyce, obory, gumna,
 szpiklerze rabować, nędzne poddaństwo na szlaki y zwia-
 dy pędzić, włoczyć iak psy przy koniu, a nawet y w
 Pańskich pokoiach drzwi wybijać, warty od drzwi y
 hayduki na śleb z gory zpychać, bo za takim żołnierzem,
 który zbyt wladzą swoią bryka, ludziom przystępu,
 krzywdzie ucha, nędzy serca, zbyt kom wstretu, skargom
 sprawiedliwości nie pozwala, tak zuchwale chudoby nę-
 dznych ludzi depcąc, iakby były przez siłę y cnotę mę-
 stwa zburzeniem Troi, albo też Krymu Pogąńskiego, za
 tym mówię żołnierzem, który nad ubóstwem ludu, bez
 uwagi,



uwagi, na oko po sobie nieprzyjacielskie, na władzę zwierzchności, na karę od Boga, na natchnienie od sumnienia własnego, żadney nie mając ostrożności, iak tyran frozeie, idzie płacz w konwoju uciśnionych, idą nárzekania, przekleństwa, głosy po zemstę do nieba wołające, á ztąd ciężar sumnienia y duszy, głowy y oka, swobodnie, dopieroż chwalebnie w brew nieprzyjaciela podnieść nie pozwala, trwoga spraw okrutnych, złych, y bezbożnych, ferce mięsza, y psuie, że go zażyć walecznie nigdzie, nigdy nie może, Bog zaś który najmnieyszemu uciskowi ludzkemu assystuie, mści się krzywdy na życiu, y woiennych powodach, ot ten okrucieństwa skutek. *Popiąte* mieć powinni żołnierze Ducha choyności, y fczodroblowości, nie łakomstwa y zdzierstwa, bo tácy, ktorzy są zbytne chciwi na zdobycz, na łup y pieniądze, łatwo się przekupować dáią nieprzyjacielowi, á przez to miasta, fortece, krolestwa y z ludźmi, iak z bydłem w ręce. Tyrannow zaprzedaia; tácy byli owi u żydow żołnierze, ktorzy znaczne wzięwszy pieniądze, nie tylko niewinnie zchwytali Jezusa, na mękę y na śmierc oddali zelżywą, ale też bezbożnie, fałszywie namowieni od żydow, oskarżyli, potępili: *acceptâ pecuniâ fecerunt, sicut erant edocti.* *Pososte* mają mieć czystość serca, y sumnienia niewinność, bo gdzie to jest, tam y odwaga koniecznie być musi. Wolność wewnętrzna, ma w czynieniu swobodę, w niewoli ktoż się wybiie y dokaże swojego? odwaga w czynieniu potrzebuie rezolucyi na śmierc, śmierc gotowości, gotowość niewinności dusze, niewinność czystości



ści sumnienia, za tą dopiero idzie moc y siła ferca, które doczesney nie wzdryga się utraty, dla nabycia pożytku wiecznego, a z iakąż ochotą y natarczywością junák koniá zażyie ná nieprzyiaciela, ná ktorego się z grzechu przesiadł dopiero? iákim fercem uderzy na oboz przeciwny, kiedy złe sumnienie grzechem obciążone, samo sobą trwoży? iákim szczęściem ná placu woennym w kroku się utrzyma, kiedy za nim tuż obok Boskie dybie przeklęctwo? Oy darmo! iezeli chce żołnierz śmiało iść na ogień, ná kule, ná groty, mieć powinien za tarczą y y puklerz stalowy, poczciwość sumnienia grzechem niezmasaną, powinien nie tak złocistą ostrogą, szablą, lub sygnetem herbownym, iáko rączey życia nieskalanego splendorem, szczyć się y błyskać; krotko mowiąc, mają mieć żołnierze, w ferce boiaźń Bożą, miłość Boga y wiary, w życiu szczerą pobożność, w stroiu, w mowie, w obyczaiach skromność, w mársie, w obozach, w potyczce posuszenstwo, zgodę, iedność, ku bliźnim swoim, litość y łaskawość, a będzie pewne w káżdym polu y kroku zwycięstwo. Naostatek iáko Duch S. nigdy nie spoczywa, ále zázsze w sprawach woli swoiey zołtaie, tak żołnierz iak śmiertelney zarazy ma się wystrzegać próżnowania, bo iezeli kogo, to żołnierza wielki defekt próżnowanie, y gnusność, bo przez nie nie tylko cnota, y męstwo niszczeie, ále też krew sama gniie, y trupieie, która życie człowieka utrzymować y pomnażać zwykła, a iezeli tá w żołnierzu przez gnusność zropieie, iákoż do odwagi ferce zdrowe y sposobne mieć będzie, ktorego



rzeźwością wszystkie sprawy dobrze stoią? pewnie się żywo do szabli, do oręża nie porwie, nie podnieśnie, dopieroż nie zażyje kopij, gdy żyły moc ręki wzmagające zwolnieją, ostygnie ochota do wojny, do zwycięstwa, y sławy, kiedy w sercu przyrodzony ogień przez lenistwo zwolniecie y zgaśnie. A małoż wielkich Kawalerow, á czasem woysk całych w ten sposob zginęło? Przypomnijcie sobie Annibala Kanny, Kiiow naszego Bolesława śmiałego, y wielu innych próżnowanie, á przyznacie, że to zguba Krolow, Krolestw, y woyska: *otium cives simul & beatas perdidit urbes*, Teć łaski, dary y przymioty Ducha Najswiętszego, mieć powinni żołnierze, ieżeli chcą sprawiedliwie obowiązkom swoim zadosyć uczynić. Bierzcie przykład na próbę tey prawdy z Starożytnych Polakow, iák waleczni, iák niemniey straszni byli Narodom, czemuż? bo byli pobożni, BOGA się boiący, wiarę kochający, w iedności się y zgodzie trzymający, bo nie prywat własnych procz sławy każdemu miłey, ále pomnożenia chwały Boskiej, wiary S. y całosci publiczney szukali: bo Hetmani bez woyska, woysko bez Hetmanow, nigdy nie bywało niesforne, bo ci ciało Jego na sobie, owo duszę w sobie ich miało, á iák się nie na pozor tylko, ále ná sławę, Hetmańska władza, y powaga síliła, ták żołnierz zá przykładem Wodzow sercem ochotnym, czwiczeniem usilnym, á nie gębą y czczą tylko brawurą dokazywał, konia od dobrego rzemienia, broni od cnoty, nie od złotych pachew, sukni od pracowitego gatunku, ochoty od ordynansu, serca dzielności,
od



od Błogostawieństwa Boskiego y wolności sumnienia zażywaiąc.

KONKLUZYA z REFLEXYĄ.

STańciez iuz ná prostym oka mego celu, niezłamani publicznego pokoiu, fortun y swobod Oyczystych Piasłunowie, całości y bezpieczeństwa nášego Aniołowie Strożowie: & *clypeis*, & *Marte pares* Panowie Woyskowi! stańcie mi ná celu, niech wam się przypatrzę, álbo się też y wy sobie przypatrzcie, wydaiaż się też w was pomienione przymioty? wydaieź się rządu wspaniałość w woysku y obozach naszych, przez ktore swobodná Rzeczypospolitey facies ustawicznie wyglądać, y zdobieć się zdawała, mając wszystko w cnocie y rzetelności serca Wodzów swoich, co do całości, sławy, y ozdoby národu, gdzie y kiedykolwiek náleżało, tak dálece, że ią nie bárdziej w Krolach, iák w Hetmanach y w Woysku postronne uważały Pánstwa, tamtych zá ozdobe, tych zá fundament y podporę Maještátow uznaiąc. Wydaieź się siła, moc, męstwo, odwaga, pod którą náymocniejszy nieprzyiaciel padać, y grube karki łamać musiał koniecznie, pod którą iák stálową tarczą, Wiara y Święte Kościoły niewzruszone stały? pod którą wolność y swobody Szlacheckie iák pod cieniem pogodnego obłoku arcypięknie kwitnęły, pod którą ludzie wszystkich praw y pożytków swoich zażywali spokojnie? Práva, powaga, wszelkie powinności regularnie chodziły? Maještaty Pánskie w zupełnych ozdobach, w zaiemney

Claud:



poufałości, w bezpieczeństwie stały? pod którą sam Bog z Pátronami SS. wiele za nás y dlá nas dokazywał cudow, ták że się świat cały, sławy Imienia Polkiego ná-słuchać, y widziwić nie mógł? pod którą, że krotko zamknę, nic przykrego, nic trudnego, nic niebezpiecznego, nic niedośkonałego, w pewney szczęśliwości y obfitości wszystkiego bywało? iestże wszelka ná rozkazy zwierzchności z posłuszeństwem powolność? nie tákaz, o iákiey słyszemy, mowi Towarzyszowi Reimentarz: Mći Pánie skocz ná ochotnika, záyrzy w oczy nieprzyiacielowi, odpowie Reimentárzowi Towarzysz, dáley w konia Pánie Reimentarzu, day z siebie serca y odwagi przykład, ále ia Reimentarz, rozkazywać powinien, ále ia, odpowiada Towarzysz, iutro bydź mogę Reimentarzem, á tym czasem przy gorácey dyspucie kłania nieprzyiaciel, y w oczy ogniem pluie sromotnie. Wydaież się chęć, ochota do woyny? pilność ćwiczenia się w prácach y sztukach woiennych? zważcie proszę, nie práwdziź się teraz o Rycerstwie Polskim, co o nim pewny Krytyk nápiisał: w Polszcze, mowi, przed laty, rolą się báwić kmieca, á kupieństwem mieyska rzecz była, Szlachcic zaś Rycerskie dzieło, miał w ręku, y woynę ustawiczną. Nic to było y siedm lat bez przestanku, mroz, zimno, goráco, głod y infze trudy cierpieć, walczyć, á to sobie zá skárby poczytać náybogatze, kto się sławy dobił, á iezeli pokoy kiedy nástąpił, bynaimniey zábaw nie opuszczali żołnierskich, ále mniemaiąc, iákoby iutro wsiadać mieli ná koń, zbro-

ie

ie z koniem pogotowiu mieli, a nąd to ząwſze lud ſłu-
 żebny w polu iąko Szkołę Rycerſką młodym ludziom
 trzymali, z ktorey potym ſiła wychodziło mężow bi-
 tnych y walecznych, zączym też y Polſka z ſwoiemi
 wolnościami y Prąwami uroſła, y granice między dwo-
 ie morza, Bałtyckie y Euxynſkie rozciągnęła, teraz Syn
 Szlachecki konia oſieść nie umie, ále kuſła, kart, koſtek,
 tańcow y ząlotow bąrdo dobrze ſwiadom, dlą czego
 zginęła żołnierſka w Polſzcze okążałość: nie uſſyſzysz,
 ktoby gładko wziął kopiań pierſcień, ktoby z ſuku pta-
 ka w lot ubiiał, áłbo kule w kule z ruſznice, nie prze-
 ſkoczy przekopy áłbo płotu rownemi nogami Pániątko,
 áni konia doſiędzie, ſiodła nie tykaiąc, áni ſię w biegu
 z konia ná koń przeſiędzie, áni ſuku wyciągnie ſtoiący
 ná koniu, iąko nám náſi pokązywali Przodkowie, ledwie
 trzy kielifzki y to krzyſztałowe, od ſtołu podnieſie do
 gęby, nie żeby miał trzy kopie zą grot y uiąwſzy pod-
 noſić od ziemi: nie máłz przeto u nás żołnierzy, nie
 máłz mężow y bohатыrow walecznych, tylko *ſzynka-*
rze, przekupniowie, pieniacze, bo wſzytka ząbawa oko-
 ło goſpodarſtwa y roli, handlow, y kupiećtwa, iąko Sa-
 tyr Kochanowſkiego opiewa: *to náyniękſze meſtwo,*
któ do Brzegu z woły, á do Gdańſka wie drogę z zbo-
żem y z popioły. Nie prąwdziż ſię mowię o Rycerſtwie
 Polſkim? wydąieź ſię ſąłkawość, dobroć, miłofierdzie
 nąd nędzą ubogiego ludu, dopieroż choyność? nie więk-
 ſzeź Tátarſkie y Kozackie miłofierdzie? Przykazał Jan

Lucy.



neminem concutiatis, neq̄ cuiquam calumniam faciatis,
sed contenti estote stipendijs vestris, nikogo nie biycie, nie
 zdzieraycie, nie szkaluycie, ale bądźcie kontenci z za-
 sług y żołdu waszego, á także się dzieie? nie trzeba-
 by codzien przydawać w Litaniach, iáko niegdys jeden
 z Xięzy Plebanow! *à malo milite libera nos Domine,* od
 złego żołnierza wybaw nás Pánie, spytany, czemuby
 się tak modlił, y to przydawał w Litaniach, czego nie
 masz, odpowiedział: *miałem w Parafy moiey tak złego*
żołnierza, że mnie ledwie ze skóry nie odarł, więc że
iuż umarł, proszę Boga, żeby mnie więcey od takiego
zachował. Coż mowić o pobożności, o wierze, o nie-
 winności życia, y sumnienia, o infzych przymiotach?
 Stárzy waši Przodkowie moie miše Rycerstwo, mieli ten
 świątobliwy zwyczaj, że się podczas czytaney w Ko-
 ściele Ewangelij, do oręza, do szabel porywali, chcąc
 to skutkiem oświadczyć, że iáko z rąk Boga życie mieli
 dla siebie, tak go ná obronę, pomnożenie wiary y chwa-
 ły z krwią byli wylać zawsze gotowi, iestże przynáy-
 mniey w fercach waszych iskierka tey przy Bogu y wie-
 rze żarliwości, gdy iuż szabel w ręku nie widać? nie
 pędzeyź się teraz dla punktu znikomego honoru, dla
 ámazyi iákiey, miasto wiary, do oręza, do pojedynkow,
 do krwi wylania porywacie? nie prawdziź się pod ten
 czas o was: *nulla fides, pietasq̄, viris, qui castra sequun-*
tur? w żołnierzach pod ten czas pobożności nie masz,
 boiaźni Bożey nie pytay, wiary nie znáydziesz, u nich
 S. Troyca widły, Kościół browar, Dusza para, Káza-
 nia



nia bayki, Czyściec wymyśl Xięzy, pacierz plotki mi-
sterne; nie prawdziż się y to, czego się wieku swego Pe-
trus Blezensis nápatrzył y násluchał: *cujus os malorum*
verborum spurcitiâ polluitur, qui detestabilius jurat, qui
minus Deum, ministros Dei vilificat, qui Ecclesiam non Epist.
veretur, iste hodie in cetu militum fortior & nominati- 49.
or reputatur, Kto teraz w woysku wżetecznik, kto
przekłęctw, bluźnierstw, krzywoprzysięstw, pełne ma
usta, kto się mniey Boga boi, Jego Káptłanami gárdzi,
kto nie szanuje Kościoła, áni się obáwia, ten teraz mię-
dzy żołnierzami pierwsze czoło trzyma, ten mocniejszy,
odważniejszy, lepszy nád innych. Ah Polacy! náró-
dzie bitny, zdáwna zwycięstw, chwałą, y sławą zá-
szczycony, nie dáycieź godności upadać Imienia wasze-
go? niech ná was ta niepada przymowka: *hi laudant*
in pace preda, inter arma fugas, inter vina victorias,
cum sint in pretorijs leones, in praelijs lepores, ci chwa-
lą łupy w pokoju, ná woynie ucieczki, przy winie zwy-
cięstwa, w domu lwy, w potyczce zaiące. Pámięta-
cie náprzod, że znak y dowod Towarzysza godnego, nie
sama wołoska czupryna, álbo przywiązana do boku hame-
lika, nie stępel za pasem, cybuch zá kołnierzem, haust
niezmierny, nie wás zá ucho zakręcony, ále serce zá-
dney trwodze, żadney nie poddane słabości. Pámię-
tacie powtore, że Imie y zászczyt iego nie w czczym
rynsztunku polorze, nie w stroiu konia, nie w wytwo-
rze kroju y gatunku, iákoby do ślubu czyli ná wesele,
ále w záślugach publicznych, w dziłach walecznych, w
chwale-

Idem.
Ibidem.



chwalebnych życia y sumnienia przymiotach zawisło. Pamiętaycie potrzecie, że Generalstwa, Pułkownictwa, Rotmistrzostwa powinność y chwała, nie ná samych tylko dyspozycyach, kwaterach, hibernach, Kommissyach, largicyach, porcyach, y infzych dochodach wydaie się, ále ná pracowitych kámpaniach, ná cwiczeniu y dobrym zażywaniu żołnierza, ná powszeczney Oyczyźnie y pilney usłudze, wstępuycież w strzemie waszych Przodkow walecznych, wzbudźcie w sobie moc ramienia Polskiego, dzielność serc Rycerskich, dosyć iuż dosyć rozniosły po świecie publiczną Imienia Polskiego

Psal. 78. y národu niesławę cudzoziemskie poczyty: *facti sumus opprobrium vicinis nostris*, rozebrały ná śmieszną po teatrach zábawę nieprzyjazne národy, obyczaie nasze, sprawy y postęпки, w nich serca słabość, w oppressyach siłę, wstydy w szyku, w posturze sromotę, w imprezach zawod, w liczbie wiatr płonny, w potędze y regule woienney wielki niedostatek, w posłuszeństwie swywołę, w swywoli zbytek, w zbytku nieupamiętanie, w słowach y w brawurze letkość, we wszystkim niesforność. Wzbudźcie cnoty miłość, żarliwość Wiary S. y honoru Bożego, wstrzymaycie się od zdzierstw, od uciemiężenia ludu ubogiego, wiedzcie, oczym Mędrzec Páński upewnia: *Lacrymę cum videntur in terram defluere, ascendunt usq̄ ad Caelos, & exclamatio earum super deducentem eas*, łzy wyciśnione z ubogiego ludu, chociaż spływać zdają się ná ziemię, iednakże wstępuią do nieba, á głos ich ná tego, który ich jest przy-



przyczyną, bo jeżeli nie będzie obyczaiow złych ná lepsze odmiany, ciężki, ciężki czuwa miecz Boski ná wami? Spełni się Izáiasza Proroctwo: *omnis militia eorum defluet, sicut defluit folium de vinea*, iáko się liścia rozlatuią z drzew z wiatrem, ták się rozleci, rozpruzy ich woysko, gdy stánać trzeba będzie nálepiey: *defluet*: rozpruzy się bez sławy, honoru, obrony wolności Oyczytych: *defluet*, rozpruzy się z pósmiewiskiem nieprzyaciół wáśnych, *defluet*, rozpruzy się z wiecznym wstydem y hańbą Imienia swoiego: *defluet*!

Cap. 34.

Ah Duchu Náyswiętszy! Duchu życia, nie śmierci, wszyscy Tobą zyiemy, w Tobie y przez Ciebie? wionąłeś kiedyś ná pola pełne kości umárłych, y z ozywionych woysko wielkie powstało; *accesserunt ossa ad ossa, steteruntq; exercitus grandis*, od Pola Polacy? iuż teraz to pole nie tylko záležało ugorem, ále obumarłe częścią dlá pobitych ták wielu wielkich y walecznych w tey Oyczyźnie mężow, częścią po upadley świezo przez śmierć w tym czasie woysk Koronnych Głowie J.O. Jozefie Potockim, Kásztelanie Krakowskim, Hetmanie Wielkim Koronnym, częścią dlá osłabialey w fercach Polakow dzielności, Duchu Náyswiętszy, ozywicielu wszelkiego stworzenia! tchniýze dárem męstwa Twego, mocy, y odwagi w to Pole: *Veni Spiritus, & insuffla super interfectos*, áby się y o nim spráwdziło, że z prochow y kości umárłych stárożytnych á walecznych Polakow, ná obronę chwały, Imienia, Honoru Twoie-

Ezech. 73.

Ibid.



Twoiego, wiary y Kościoła, ná utrzymanie práw, wolności Oyczytych, ná záfzczyt nieśmiertelney tego Pánstwa sławy, woylko wielkie powstało: *steterunt exercitus grandis.* Amen.

K A Z A N I E VIII.

Ná Uroczystość TROYCE Przenáyswiętzey,
w Kościele WW. Pánien Benedyktynek.

Recta iudicate Filij hominum. Psal: 31.

Spráwiedliwie sądźcie Synowie ludzcy.

Data est mihi omnis potestas, euntes ergo docete omnes Gentes. Math: 28.

Mam moc wszelką, więc idąc uczcie wszelkie
Národy.



O to chwalebna, Święta y przykładná Boga w Troycy iedynego, Oyca, Syna, y Du-cha S. spráwiedliwość y Dobroć! Mam, mowi, moc od wiekow, przez wieki, w sobie y z siebie nád wszystkim: *potestas in Caelo & terra*, moc wszystko stwarzác, y stworzone psłowác; *ego occidam & ego vivere faciam*, moc prawa stánowić, y ustanowione odmieniać, sądzić, potępiać y zbáwić, *ego percutiam & sanabo*, moc wszystkim władać y rządzić: *per me Reges regnant, & Legum Conditores iusta decernunt*, moc wszystko widzieć y wie- dzieć, dobrym dobrze czynić, złych surowo kárać: *ego*

Deut. 32

bid.

Prov. 28

Domini-



Dominus visitans iniquitatem Patrum in Filios usque in tertiam, & quartam generationem. Coz z tą czyni mocą, á to iak się nád wszystkim y do wszystkich ná niebie y ziemi rozciąga, tak iey wszystkim wspólnie bez braku udziela, mam moc ná niebie y ziemi, idziecz z nią, mowi, námieśnikom swoim, do wszystkich narodow, tak pogańskich, iako Chrześciańskich, szafuycie nią, tak dla sprawiedliwych iak niesprawiedliwych, tak dla bogatych, iak ubogich, tak dla Panow, iako ich poddaństwá: *euntes docete omnes gentes.* Z tey ci Boga mocy w Troycy iedynego wzyfscy wzytko maia. świadczy Richardus á S. Victore: *Tria sunt invisibilia Dei potentia, sapientia, benignitas, ab his tribus procedunt omnia, in his tribus consistunt omnia, per hæc tria reguntur omnia,* trzy są niewidome siły; moc Boska, mądrość, dobroć, od tych trzech wszystko ná świecie pochodzi, ná tych trzech wszystko wcale polega, tymi się wszystko wszędzie rządzi: *moc stwarza, mądrość rządzi, dobroć zachowuje, od Boga Oycá moc bierzemy, mądrość od Syna, niewinność z poświęceniem od Ducha, w Oycu iesteśmy, w Synu żyjemy, w Duchu chodzimy y postępujemy,* słowá Cypriana S. Czyżie to obraz: *cujus est hæc imago?* obraz Twoy istotny J. O. Trybunale. Zywym iestes Troyce nayświętszey wizerunkiem: *ad imaginem & similitudinem,* bo iako tam trzy są osoby, á iedná trzech itność, powágá, panowanie y władzá: *alia est persona Patris, alia Filij, alia Spiritus S. una divinitas, equalis gloria,* tak w Tobie J. O. Trybunale, trzy się naciako znáyduia osoby;

Exod. 20

Mat. 22

Genes. 1.

In symb S. Athan

S

Maje-



Majeſtat Krolewski, ſtan Senátorski, ſtan Rycerski; a tych trzech moc iedná, iako tam trzech ſą, ktorzy ná niebie y ziemi wſzelkiey daią prawdzie ſwiadectwo, Ociec, Syn Duch S. *tres ſunt, qui teſtimonium dant in Cælo, Pater* ^{1 Joan. 5} *Verbum, & Spiritus*, tak tu od trzech ſtanow Twoich, iedná dla wſzytkich w ſądach y dekretach wiara: *hi tres ſunt unum*. A ieżeli kiedy do Troyce Nayſwiętſzey podobnieſzy mógł bydź kiedy Trybunał, to ty J. O. Trybunale, w ktorego zgromádzonych ſtanach, właſnie iak w owych Troyce S. oſobach, z podziwieniem wſzytkich, z Twoią nieſmiertelną chwałą, iedná myſl we wſzytkim, iedno zdanie y woła, a ztąd pokoy iak w niebie, miłość, zgoda, y iedność przykładná: *animá ſpiratis in una*, żywym ieſteś Troyce Nayſwiętſzey wizerunkiem J. O. Trybunale, iakże ſobie w Twoich maſz poſtępować obyczaiach? tak, iak Ci na dniu dzieſieyſzym Bog w Troycy ieden z ſiebie przykład daie, daſci z ſądem ſwoim moc wſzelką ná ziemi, bo moc ná fortuny, ná ſławę, ná honor, ná kary, ná śmierć lub życie kaźdego, y pilnie we wſzytkim według prawá y prawdy, czynić przykazał ſprawiedliwość: *juſta iudicate Filij hominum*. Maſz tedy mocy y ſprawiedliwości ſobie pozwołoney, po Boſku dla ludzi, to ieſt wſpolnie dla wſzytkich bez braku udzielać: *data omnis poteſtas, ergo docete omnes gentes*. Na tym ia dziś ſtanąwſzy, nie ſpuſzczam ſię z płytkością rozumu w przepaść taie_mnicy Troycy Przenáyś: bo iey wyſokość, głębokość obſzerność, y dłuogość, iako ſwiat y niebo przewyżſza,
tak



tak wszystkich poiętność rozumow ludzkich y Aniel-
 skich: *excelsior celo, & quid facies? profundior infer-* Job 11.
no, & unde cognosces? longior terrâ, latior mari, nie
 spuszczam się mówię w tę bez gruntu przepaść, chcąc
 dochodzić, y przytomnym ná oko pokazywać, co iest
 ieden Bog w Troycy, ále stojąc ná brzegu, á trzymając
 się lub ná inszey ambonie przedsięwziętych Kazań Try-
 bunálskich! *w Pierwszym Punkcie* o tym mówić będę,
 że Sędziowie Ziemszy máią ná wzor Bogá w Troycy
 iedynego, dla wszystkich bez braku w sądach swoich
 czynić sprawiedliwość. *w Drugim Punkcie,* dla náuki
 wszystkich stanow przydam, iak wielką ludzie ludziom
 czynią w tym niesprawiedliwość, gdy się powierzchow-
 nym osob brakowaniem uwodzą, *w Konklnzyi* spy-
 tam, iezeli się ta niesprawiedliwość, tak w ludziach, iak
 w Sędziach nie znáyduie. *Ná większą część y chwalcę*
Boga w Troycy iedynego.

PUNKT PIERWSZY.

MA wiele własnych sobie przymiotow niestworzoná
 Boga w trzech osobach iedynego sprawiedliwość.
 P. M. Mocna iest tak w sądach, iak Dekretach swoich, y
 nieporuszona, bo wiekow wiekami ztwierdzoná: *pot-* Dan. 7.
estas ejus, potestas eterna, que non auferetur. Nieod-
 mienná iest y nie odwołaná, bo tego, ktory w sobie za-
 dnego niestatku, zádney w niczym nie zná odmiany:
ego Dominus & non mutor. Surowa iest y nieubłaga- Mal. 3.
 na, bo nie według oczu y powieści ludzkich, ale według

Jsa. 11. uczynkow, y zasług każdego dekretuie: *non secundum visionem oculorum iudicabit, nec secundum auditum aurium arguet.* Sprawiedliwa jest y niezawiedziona, bo we wszystkim wagę z miarą trzyma: *pondus & statera iudicia Domini.* Jeżeli się iednak który z iey przymiotow względem rozumnego stworzenia iaśniey może wydawać, to ten naywydatniey, że dla wszystkich bez braku iednaka. Nie má Bog, nie má w sądach y dekretach swoich względu ná osoby: *non est acceptio personarum apud Deum,* przyznáie Apostoś, tak Panow, iak náylichsze poddaństwo, tak bogatych, iak náyuboższego, tak náy-mędrszych, iak náywiękzych prostakow według prawá, słuszności, y uczynkow sądzi: *non subtrahet personā cuiusquā, nec verebitur magnitudinē ejus,* świadczy Mędrzec Pański. Ta jest istotná sprawiedliwości P. Boga własność, ta má bydź sądō y Sędziom ziemskim przyzwoitá. To im sam Bog, zdaiąc swey sprawiedliwości władzę, ná wielu mieyscach Pisma swojego przykazuie. Tak *Levit: 19.* przykazuie, áby żaden Sędziow nie uważał ná osobę harłaka, áni cziś osobę możnego, ále wszystkich sprawiedliwie sądził, iako bliźnych: *non consideres personā pauperis, nec honores vultum potentis, sed iustē iudica proximo tuo.* Tak *Deutoron, II.* sądzić kaze bez względu, czy to kto znáiomy sąsiad, obywatel, domowy, y krewny, czyli też daleki y obcy: *quod iustum est iudicate, sive civis sit ille, sive peregrinus.* Tak w tychże Xiegach rozdziału dwudziestego piątego zakazuie, żeby Sędzia mnieyszey wagi y miary dla iednych, więkzey nie miał dla

dlá drugich, ále dlá každého iednąką, rovną, sprawie-
 dliwą: *non habebis diversa pondera majus & minus,*
pondus habebis justum & verum. A przeto precz, precz
 wszelkie osob respekta ná ustęp isc máią z Trybunáłow,
 bo tu sprawy osob, nie znákomitości, pozorne, Sędziom
 sádzic náleży, precz ná ustęp z sádown Pańskie, Xiążęce,
 Senatorskie tytuły, ná ustęp, wyfokie godności, wspania-
 łe wielmożności, Familie, Domy, cudowne w urodach
 Pulcherye, dziwne w stroiu Boginie &c. tak tu Paná,
 iak poddánego, tak bogacza, iak chudego pacholka ro-
 wnie sádzic potrzeba, bo y Paná zarwać się nie godzi, y
 ubogiego ukrzywdzac; tak sobie tu máią z Pacyéntami
 postępowác Sędziowie, iak z chorymi Medycy, u kto-
 rych w sposobie leczenia niczym się chłop od Paná nie ro-
 żni, tak chłopa, iak Paná rzną, pieką, morzą, á czasem
 też oleykami smaruią, gdy potrzeba wyciąga, każdy tu,
 z Sędziow takim bydz powinien, iakim się ow Sędzia
 Niebieski S. Janowi w objawieniach pokazál, máiac o-
 strą w rękach swoich kofę: *vidi habentem in manu fal-*
cem acutam, áby iako kofa tnie, co się tylko nawiiia, czy
 zboże, czy pszenicę, czy kákol, czy kwiaty, czy trawę,
 czy tulipan, czy niski przy ziemi siałek, tak Sędzia ni-
 komu przeze respekt nie folgował, choćby też ktora z o-
 sob przytomnych lilie stroiem y pięknością równála. A
 nie tylko sam Sędzia, ále iego ustá, iego każdy dekret,
 taki bydz powinien, iak u wspomnionego w objawie-
 niach Sędziogo, z ust ktorego miecz obosieczny wycho-
 dził: *ex ore gladius utraq; parte acutus,* áby ciął praw-
 de

Ap. 14.

Apo. 14.

dę każdemu ná obiedwie strony, gdy rownie zaflużył, tak Senátor, Minister, Urzędnik, iak ubogi Szlachcić, nie iednego płazem, á drugiego ostrzem, bo to iest y przeciwko rozumowi zdrowemu, y przeciw Sumnieniu, powinności dobrego człowieka, á dopieroz przeciw powinności y przyśiedze Sędziego, iednego karać, drugiemu folgować, iednego ciąc w szyję, á drugiego muśnąć tylko po uszach, gdy rownie zaflużą, bo według sfluszności y prawá Bożego, iednáki występpek iednako powinien bydz karany, tak iak iedná cnota, iedną bywá nadgro-
dą uczczoná, á do tego przystoynieysza rzecz záwfsze, sflawiedliwósci niż niesflawiedliwósci dopomágać. Precz na ustęp z sądow náywiekfze przyiaźni, znáiomósci, y poufałósci, ná ustęp náysćisleyse náwet pokrewieństwá, Sieftrzeństwá, Braterstwá, ták sobie má z niemi postępować Sędzia, iezeli chce w sądach Boga w Troycy iedynego násladować, iak ow Jozef Patryarcha, y Vice Rey Egiptu uczynił, trzeba było Brata Symeoná związać, do katuszy wrzucić, obrocił się trochy ná stronę, y záplakał nád Bratem, á postaremu związał iako winowaycę: *averit se parumper, & flevit, tollensq. Simeon ligavit,* tak má postępować, iak Sędzia Bias, záplakał dekretu-
iác kolligata swego spytany, czemu dekretuiesz, gdy płaczysz, odpowiedział: *quia affectum nature dare est necesse, legi verò sententiam,* sly leię, bo tak pokrewieństwo kaze, ále on krew lac musi, bo tak prawo wy-
ciaga, bo zá zdaniem Senatora Rzymkiego: *ponere debet amici & inimici personã, qui induit iudicis,* złożyć z siebie

Genf. 24

Cicero

siebie powinien przyjaciela y nieprzyjaciela osobę, kto
 Sędzią zostać, bo Sędzia byź powinien bez krwi wszel-
 kiej, y ciała, bo sprawiedliwość jest Panna, ale bez Ro-
 dzicow, iak mowi Cassiodorus: *justitia non novit patrē*
non novit matrē, personā non accipit, Deum imitatur,
 sprawiedliwość nie zna oycy y matki, osob nie przyimuie,
 Boga naśladuie, który ani Brata, ani Siostry nie zna.
 Precz náustęp z Sądown mniyszca dla iednych, a dla dru-
 gich więkza; z iedną się wagą pospolicie máluie spra-
 wiedliwość, ná dowod y przestrogę Sędziow, że iak wa-
 ga, aby sfluszność w wáżeniu rzeczy zachowała, w rowni-
 stać powinna, tak Sędziowie ani dla boiaźni, ani dla ná-
 dziei, ná żadną się stronę nie powinni przewážać, ale sam
 brać frzodek, bo wszelka waga zdradliwá y niesprawie-
 dliwá obrzydzeniem u Boga, świadczy Mędrzec Pański:
statera dolosa, abominatio est apud Deum, bo iak inne
 cnoty, tak daleko sfluszniey sprawiedliwość ná frzodku,
 ná równości zależy, zwłaszcza w tym národzie, który
 się równością wolności, prawá, swobod, y fortun zaszczy-
 ca, bo coź jest Rzeczpospolita z siebie? tylko iedno ludzi
 zebranie społecznością prawá y wygod powszechnych u-
 twierdzone, za zdaniem Orzechowskiego Polaka nášego:
Respublica est cætus hominum communionē juris, & so-
cietate utilitatis conjunctus, równość zaś żadną miarą zá-
 chowaná byź nie może, gdy tego winny cierpieć nie-
 chce, co drugiemu niesprawiedliwie uczynił, gdy Sę-
 dziowie nie pozwalają porównania między krzywdzą-
 cym y ukrzywdzonym, gdy częstokroć zwáwicy przy
 tym

Prov. II.

Dial. I.

tym stoią, co ukrzywdził, nie przy ukrzywdzonym. A
 iezeli nie málz w prawie y karze równości, iuż y sprawie-
 dliwość nie pewna, bo koniec sprawiedliwości iest nie
 infzy, tylko żeby oddać, co komu náleży, żeby wszyscy
 w pokoiu, w zgodzie, w miłości, żyć mogli, aby każdy
 swego dobra, swey fortunki był pewien, sławy, życia
 fortuny bezpieczen: *ut quisque suum tueri ac tenere pos-*
sit, ut ab injurijs Et caedibus nemo sit, quin tutissimus. A
 iezeli według sprawiedliwego równości wymiaru nie od-
 daie, co komu należy, sprawiedliwość, iużżeż w Rzeczy-
 pospolitey takiej dobrze bydź nie może, bo to iest, co do
 złości do zuchwalstwa, do buntow niższe stany przeciw,
 wyższym pobudza, kiedy widzą, że oni, choć nie win-
 ni cierpią, a możniejszy choć zasłużyli, kary przez sąd nie
 máią: *nulla re magis exacerbantur tenuiorum animi,*
quam ubi se plecti, potentiores vero nequidem appellari vi-
dent, to iest, co wszelką w Państwach sprawuie rozwio-
 złość, zbytki, swywole, obyczaiow zepsucie, cnoty
 wzgardę, ná niecnoty odwagę, sentyment wielkiego nie-
 śmiertelney pamięci w Kościele Biskupa Xiążęcia y Kan-
 clerza całego Krolestwa Janá Chryzostomá Załuskiego:
nihil tam magis pessumdat Rempubicam, quam si lance
judex non equa erga cunctos utatur. Powiedzcie mi pro-
 szę, ktorzykolwiek Polskie czytacie kroniki, historye, de-
 kreta, piśmá czasow zaległe dawnością, powiedzmi pro-
 szę, czemu się to przedtym wszystkie u nás Stany, w zá-
 chowaniu praw swoich przyzwoicie trzymały? czemu
 chłop według posłuszeństwa, miezczanin według porząd-
 ku

Mod:rev
 S. de
 mor. 6.1

Horol.
 Princ.
 lib. 1.
 cap. 18.

Epist.
 tom. 3.

ku y przywileiu, Szlachcic według urodzenia y prawá, żołnierz według artykułow swoich, Senátor według przysięgi y powołania, Krol według powagi y charakteru swojego, żyli y sprawowali się? tak dalece, że się stany świeckie w ułożeniu y pomiarkowaniu życia pocziwego, przez ściślność, z stanami równały zákonnemi. Nie rwały się ná złotey szwajcy Podkomorskie sznury, gdzie chodziło o rzetelność wymiaru, y pomiarkowania granic albo gruntu, ále co wágá, słuszność y nátura położenia kazały, w najmnieyszey zachowanó skibie. Nie miał uszczerbku y zawodu, interes publiczny, gdzie go y komu, czy za morza y granice, czyli w samey Oyczyźnie, pospolita powierzyła potrzeba; życia uymá, fortuny strata własnych niedostátek dzieci, przyjemnieysze były, niż najmnieyszy w powierzoney usłudze mankament. Nie grzmiały piorunami ná uszczerbek cudzego Jmienia, ustawy izby sádowney, Ratusze, ani zbytmiemi kłutniami, niepoczciwemi wykrętami, terminami, wikłał się świętey czas sprawiedliwości, nie huczały Seymy y Seymiki, iák giełdy y buźnice żydowskie, różność głosow y niezrozumianych w hałasie ięzykow, ále wszyscy w nábożeństwie, w trzeźwości y posłuszeństwie, do publiczney obrady, iák do Pańskiey przystępowali ofiary, nie pássowały się z Niebem o zemstę gwałtowne ludu ubogiego lamenta, przerazliwe narzekania, y płacze, przekłéctwa y ciężkie wzdychania, y niezliczone poddaństwa od Panow po wsiach y miasteczkách gwałty, ále bardziey miłosierdzie z litością gorę brały we wszystkim? ieżeli kto

woiował? to woiował nieprzyjaciela Oyczyzny, nie ludzi ubogich, tym więcej ferca y politowania, im więcej fortuny y honoru mając, ieżeli panował, rządził rozkazywał? to pewnie w wielkiej uwadze, w dobroci y łaskawości, nie odzierając poddanych ze skóry, przez łakomstwo, chłostę y okrucieństwo Tyrańskie, ieżeli od czyiego zawissł rozkazu, ordynansu, y władzy? to się tak w káżdey sprawował potrzebie, iák by był na to z Nieba zesłany. A czemuż teraz, ieżeli zważacie, wszystko idzie na opak, wszystkie prawa ná wywrot z wykrętami ludzkiemi? czemu co było przedtym grzechem y ochydą, teraz ozdobą y sławą Stanu Szlacheckiego, wszákże teraz drzewem nazwą pochyłym, kto dla pokoiu ustąpi swoiego, flakiem nie pyszny, tchorzem, kto nie wartogłow, nie nápałnik, papinkiem, kto nie wypie nad miarę, z przeciwney zaś strony, ten Junak, y wszędzie odważny, kto z placu fromotnie bez wstydu uciecze, modny y galantom, kto w lubieżney zbytkuie wszeteczności, ten Jowialista, kto szalbierz, kłamca, lub wszetecznik, zácny y urodzenia Panskiego, kto prozniak wierutny, żołnierz, kto na złe odważny, szablą burki mieyskie krzesać, okna w domach wycinać, strzelać przy óhocie, baby trapić po wsiach przyuczony, ten statystą, kto przewrotnym mataczem, wielkim, godnym Panem, kto prawa nie słucha, słowem ten poczciwy, kto w cale niecnota? czemu w naszey pod ten czas Rzeczypospolitey, prawie wszystko: *sine lege vagatur*, ták iakoby to krolestwo było na los tylko samych fatow spuszczone, chociaż mamy

głow

głów nie mało w Senacie, w Woiewodztwach y Ziemiach, ktorzyby radą złemu mogli zabicieć? czemu prawa y ustawy za nic? *nobilitas, non quod decet & licet, sed quod libet*, czynić się co ráz bárdziej odważa? nie insza wszystkiego przyczyna, tylko że się przed tym surowości prawa y káry dla wszystkich nieochybney, tak iák ostatniego Pana Boga Sądu obawiano, á teraz wcale ná to niedbaią, á czemuż się tak prawa y kary obáwiano? bo była iák ostrá, tak równa dla wszystkich sprawiedliwość, gdzie iey najmnieysze skinienie, czyiekolwiek potrzebowało ukrzywdzenie, á teraz że iey częstokroć oczy respekt záśłania, że się pozorem rózných osob uwodzi, że iednákie występki nie iednako względem osob karze, ztąd złego początek y zródło zuchwalstwa ztąd cnoty, poczciwości wzgarda, á na złe odwaga, ztąd naostatek y sprawiedliwości upadek, bo to iest, co od nas świętą wypędza sprawiedliwość, mowi ieden z Teologow Polskich to iest, iż nie może patrzyć ná niedbalstwo urzędu, który mając moc y władzą karać złości swywolnych, póbłaża im, y przez szpary patrzy, częścią że są powinni, częścią że bogaci y dáwnych Familii, częścią też, że się niechcą dać karać, á urząd, który się brać zawsze nauczył, łozyc na to niechce, żeby ich poymać y tracić według záśług káżdego: *ubi libidines & licentia regnat, Magistratus verò conticescit, iustitia in voluntarium recedit exilium*. Tu iuz z tak wielkiego praw gwałtu, sprawiedliwości uszczerbku, krzywdy Rzeczypospolitey, z zepfucia obyczaiow chwalebnych y tyśiącznych szkod innych,



szych, iawna sędziom przestroga, iák się starać mają usilnie, ná wzor Boga w Troycy iedynego, dla wszystkich bez bráku w sądach swoich czynić sprawiedliwość.

PUNKT DRUGI.

hom. 4.
moral.]

Joan. 1

A iako Sędziowie Rzeczypospolitey swoiey, ták ludzie ludziom wielką czynią w tym niesprawiedliwość, gdy się powierzchownym osob uwodzą respektem, czyli brákowaniem. Bo což to jest brák czynić w osobach? jest mowi Grzegorz S. szacować człowieka nie według tego, co jest z własney istoty, ále według tego, co jest powierzchownie: *Personam hominis accipere est hominem, non quia homo, sed propter aliquid quod est circa ipsū, honorare,* naprzykład gdy kto czci człowieka, wychwala, szanuje y kocha, że jest urodziwy, okazały, dorosły, wspaniały w osobie, że pięknie mowi, wdzięcznie śpiewá, że modnostroyny, wielkich fortun, urodzenia zacnego, &c: nie że jest obrazem Troyce Przenayśw: żywym Ducha Najświątszego Kościołem, y członkiem Chrystusa, Jego Krwią obmyty, odkupiony, współ dziedzicem Królestwa wiecznego uczyniony, że jest Synem Boskim przez łaskę: *dedit eis potestatem Filios Dei fieri,* że Duszę ma nieumieraiącą, do chwały stworzoną, nieśmiertelney &c: a jestże śluzność; ciało wor gnoiu, y robactwa brzydkiego, proch śniegiem pokryty, grob pobielony zwierzchu, wewnątrz pełen zgniłych kości przekładać nad Duszę, nad iey piękność, nieśmiertelność y zácność? skażytelne ciała przymioty, wzrost, urodę, rzezwość nád cnotę y wła-

własności ducha ? przekładać nad to, co Bog kocha, szanuje, dla czego świat y Niebo stworzył, ná co wszystkiełożył z skárbow swoich bogactwa? co nad wszystkie przenosi stworzenia ? Proszę was, iákbyście wy rzecz owę szacowali, gdyby dla iey nabycia lub ofwobodzenia Syn Krolewski, Oyca, Dom Jego, Krolestwo, rozkoszy, wygody, y uciechy porzucił, a dał się w ręce nieprzyjaciół swoich, odważył się na wszystkie ciężkości, prace, ucilki, niewczasny, wzgardy honoru swojego, ná fromotne więzienia, ná mękę zelzywą, ná śmierć okrutną, ná utratę sławy honoru, y życia własnego ? á to Syn Boski dla duze uczynił, sprawiedliważ nád nię w naypodleyszym człowieku, znikome urody, honoru, szlachectwa, fortun, bogactw, przekładać pozory ? niech co chce mowi y sądzi, iák zepsuta ták przewrotna świata w tym wieku polityka, iá z Bogiem y prawdą trzymając mowie, y ták sądzę, że wielką Bogu czyni krzywdę, wielki sobie w zbawieniu uszczerbek, wielką dla bliźnich w tym niesprawiedliwość, kto się powierzchownym osob uwodzi respektem, kto nie z tego, z czego właśnie powinien, szanuje człowieka. Wielką Bogu czyni krzywdę, bo iezeli Bog zarowno wielkiego y małego stworzył, iezeli ma rowne o wszystkich stáranie, wszystkich chce zbawić, y wieczną bez braku uszczęśliwić chwałą, iáko mowi Mędrzec: *pusillum & magnum ipse fecit, & equaliter cura illi est de omnibus*, iezeli Chrystus Nauczyciel świata, iáko mowi Apostoł, słabych, podłych wybrał, żeby możnych zawstydził, *infirmi mundi elegit, ut confundat fortia*, zkađ

Sap. 6.

że my moc mamy w osobach brakować? tak czynić; nie jest że to Boga z krzywdą Jego poprawiać? iakby on w tym błędził, czy się nie znał na ludziach? wielki sobie czyni w zbawieniu uszczerbek, bo brak czynić w osobach, jest y ciężko grzeszyć, daie w tym świadectwo S. Jákob Apostoł: *leges perscitis, diliges proximum Tuum sicut te ipsum, bene facitis, si autem personas accipitis, peccatum operamini redarguti à lege, tanquam transgressores, iezeli mowi wypełniacie prawo, będziez kochał bliźniego iák siebie samego, dobrze to czynicie, iezeli zaś brakuiecie w osobách, grzeszycie, potępieni od prawa, iáko gwałciciele, á możesz bydz większy dla zbawienia uszczerbek iáko grzech na Duszy? wielką czyni dla bliźnich w tym niesprawiedliwość, bo czynić brak osob nie według słuszności, ale według woli y upodobania własnego, jest bład wielki popełniać, jest bydz Sędzią myśli, przeciwi Prawdzie y Bogu, mowi S. Jákob Apostoł: *iezei wnidzie mąż iáki między was, mając złoty pierścień na palcu, pięknie, świętno, y modnie ubrany, wnidzie też zá nim y ubogi w siermiędze, á obrocicie się na tego z oczyma, ktory tak bogato stroyny, y rzeczecie, tu siedź, tu ci właśnie przystoi, ubogiemu, tam stoy, albo siedź podnożkiem nog moich, czy sądzicież w was samych tak dobrze? czyście się nie stali Sędziami złych myśli. Czynić brak osob, nie tak iák należy, jest niesprawiedliwie postępować, gdzie bowiem wszyscy pod strychulec równości, z pierwzych stworzenia naszego idziemy początkow, tam z powierzchownego respektu, iednego przenosić nad drugiego**

Jacob. 2

Ibidem

giego, wielka jest nieślufność, wielka krzywda osoby, bo jest iedney przydawać, co też y drugiey sprawiedliwie należy, bo co jest brák osoby? zá zdaniem Anguſtyna S. jest krzywda, którą osoba osobie wyrządza, świadcząc to iedney y przyznając, co też y drugiey z powinności należy. *Personæ acceptio est injuria, qua Persona personæ præfertur, in conferendo ei aliquid, quod ex debito justitiæ, alteri est conferendum,* to to małą ludzie ludziom czynią w tym niesprawiedliwość?

KONKLUZJA z REFLEXYĄ

Stańmyż nád tym z uwagą, y nie cò pomysłmy Chrześciance, nie znajdziez się czasow terazniejszych tak w ludziach, iák w Sędziach ta nie sprawiedliwość? Wnidz my ieno w siebie przez uwagę, iák się tu wszyscy na tym miejscu widzimy, iák to pewna, że ná Sąd przed Chrystusa staniemy, dawno to S. Paweł Apostoł zapowiedział: *postanoviono raz wſyskim umrzeć, a potym Sąd idzie,* ale niż do tego przyidzie, dobra rzecz pierwey się osądzić. Coż Sądziemy o nas? gdyby teraz między nami Sędzia Chrystus stanął, nie mogłzeby wielu z nas w brew mowić, iák Faryzeufzom u Jana Świętego: *vos secundum carnem judicatis,* wy, y wy według ciała sędzicie, to w ludziach y z tego ludzi poważacie, co próżnością jest szczerą, co oczy, nie co rozum godnego bydz sędzi? *vos secundum carnem judicatis?* J. O. Trybunale nie sędzę cię, bo y mocy nie mam, y choćbym miał władzą, sędzić cię nie mogę, bo się do tey, o ktoreyem

Cap. 8.



mowił, wcale nie znasz makulę; *integer vite scelerisq̄ purus*, wszakże gdybym nie wiedział o sercu Twoim dla wszystkich z przyjemnością y ludzkością otwartym J. W. Mści Panie Marszałku Trybunałski, o tym mówię sercu, w którym dla każdego: *verus spirat amor, posuitq̄ suam clementia sedem*, gdybym jawney ná wszystkich nie znał łaskawości inszych JJ. WW. Kommissarzow, Twoię nieporównaną w tym punkcie uważając Dobroć J. O. Xiążę Trybunału tego PREZYDENCIE, wyznać mi o Tobie słowy Jana Sw: przed niebem y światem należy: *Ecce Agnus!* á to Baránek, y z Herbu, y z wrodzoney dobroci, właśnie iák ow ná Tronie Niebieskim, cichy y łaskawy, wszystkim przystępny, dla nikogo nie zbrojny, dobroczynności dla wszystkich bez braku, respektu na wszystkich bez odmowy, skłonność. ku wszystkim bez wstretu, cud y przykład: *precibus mitis, pietatis abundans.* á czy to nie wielki dowod Serca Twego y względu ná ucisk y nędze ubogiego ludu J. O. Panie, gdyśmi dnia onegdajszego ná podaną od miast pewnych supplikę z niewymowną ułt ślodkich odpowiedzieć ráczył łaskawością: *dziękuję W Panu, że mi sprawę uciśnionych y nędznych zalecaś!* Gdy to Głowa Trybunału mówi, gdy przez usta wynurza, iáką w sercu ma miłość ubogich, któż nie przyzna, że w tym Trybunale nie masz braku w osobach? że ztąd wcale respekt potępienia godzien wywołany? iák nie wątpię, tak mówię, że tu żadnego z JJ. O. z J. WW. Sędziow Trybunałskich nie masz, ná ktoregoby owa Innocentego Papieża III. paść miała przymowka:

Paupe-

Joan. r.

Claud.

Pauperum causam cum mora negligitis, divitum cum instantia promovetis, in illis rigorem ostenditis, in istis ex mansuetudine dispensatis, istis reverenter assurgitis, illis despicabiliter communicatis, o sprawy ubogich nie dbacie, bogatych czym prędzey odbywacie, ná tamtych surowość sądu wywieracie, tym z łaskawości podchlebiacie, przed támtymi z uniżonością wstąicie, tych w pogardzie mácie; nie ma tu mowię ta przymowka mieysca. Pytam iednak, nie trafiaż się to w inszych Sądach y Sędziach? Nie trzebażby ná drzwiach Izb Sądowych pisać, co niegdys Poeta: *curia pauperibus clausa est, dat census honores, census amicitias,* że do nich sami tylko przystęp mają bogacze, Pánowie, przyiaciele y krewni; á ubogi Szlachcic, mieszczanin y chłopek, w sprawie swoiey odprawy z dáleka za drzwiami wyżebrać, wyflwierzczyć, wypłakać nie może, *curia pauperibus clausa!* Nie trzebażby setnemu z Sędziow ową w oczy pluśnić prawdą, którą pomieniony Innocencyusz Papiież, Sędziom wieku swego wymawiał: *vos non attenditis merita causarum, sed Personarum, non jura, sed munera, non quod licet, sed quod libet,* wy nie macie względu ná sprawy, ále ná osoby, nie ná práwo, ále ná wziętek, nie ná to, co się godzi, ále ná to, co się podoba. Nie prawdziż się y to, co Potocki nasz Polak z doświadczenia nápisał: *Prawa są u nas, iakby paieczyna, bąk się przebie, á na mucbę wina?* Ah Sędziowie takowi, dacie wam pokoy, bo nie wiem, czy tu z was iest który, kiedykolwiek iednak ten głos moy uszu waszych doy-

lib. 8.
de cōdit
vit. hū.

Ovid.

Jbid.



Deut 27

dzie, pamiętacież ná to, czym wam Bog surowo w
prawie swoim pogroził: *maledictus, qui pervertit judi-*
cium advene, pupilli & vidue, przeklęty ten Sędzia,
ktory sądy przewraca, przekładaiać spráwe bogacza, Pá-
na, lub krewnego, nad sprawę obcego, sieroty y wdowy,
maledictus! przeklęty ná sądzie y urzędzie swoim: *ma-*
ledictus! przeklęty ná duszy y ciele: *maledictus!* wra-
cam się do Stánów Chrześciańskich. Przyznaycie się y
wy Kátolicy, czy też siebie nád innych w własnym ro-
zumieniu, czy iednych nád drugich w własnym widzi-
mi się nie wazycie? Pewna iest, że się nikt nád innych
w sobie wynosić nie powinien, bo nie ma nic z siebie;
co masz, cobys nie wziął? pyta Paweł S. ále y to pewna,
że iednych nád drugich, przez respekt szczegulny prze-
nosić nie mamy, pięknym to podobieństwem objaśnia
Grzegorz S. iáko mowi koza zárowno mleka udziela ko-
złétom, chociaź iedno z nich białe, á drugie záś czarne,
szare lub frokate będzie; tak nám się ludziom równie
przez miłość udzielać náleży, iednáko według Ducha
powazać, chociaź z nich ieden będzie biały, urodziwy,
okazały, grzeczny, y bogato stroyny, á drugi iak mu-
rzyn, ospowaty, nie pozorny, y nędzny, ten bogaty, á
ow záś ubogi, y owszem mowiać według prawdy y Bo-
ga, mielibyśmy więkzy respekt świadczyć ubogim, po-
dłym, zarzuconym, bo nás tego Chrystus swoim náuczył
przykładem, bo się w nich iásnicy obraz iego wydaie,
ktory, iak mowi Apostoł: *będąc bogatym, stał się dla nás*
ubogim, ábyśmy się iego z bogacili ubóstwem. Coż mo-
wicie

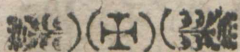
1. Cor. 8.

wicie

wicie ná to, nie dzieiez się opak? nie maszże tu między nami tego, ktoregoby Paweł S. ofuknął: *quid superbis pulvis & cinis?* czegoż się to w myślach nád innych wynosisz? czego się wiatrem próżnych fumow nędzna nádymasz purchawko? *quid superbis?* dopieroż nie prawdził się o nás, co uważał wspomniony nie raz Innocencyusz Papież: *clamat pauper, & nemo exaudit, loquitur dives, & quilibet applaudit,* lib. 2.

rozmowach, w posiedzeniach ubogi, bá gdyby on Sálomoná przypowieści powieđał, gdyby Prorockie, niebiefskie ogłaszał wyroki, rzadki słuca, nikt nie potakuie, bo ubogi, niech że co Pan, bogaty przebąknie, choć też nie do rzeczy, aż tu wszyscy iak Proroka słucaią, wszyscy ledwie nie trąbią, á dobrze! á pięknie! á mądrze! brawu, brawu: *loquitur dives, & quilibet applaudit.* O nieszczęśliwy respekcie, iakęś prawdę zatłumił, iakęś świat, z nim szczerosc, y Świętą przewrocił prostotę! ah iak wy się ciężko zawodzicie, gdy się nád innych przenosicie! bo proszę, co zá korzyść z tego, że kto głowy y karku z wyfokim o sobie rozumieniem nád innych do gory zadziera, świat y ludzi oczymá przenosi, w niebo pluie, kiedy się własny iego wymiot w oko albo w gębę wraca? co zá korzyść dmuchać, odymać się, y sapać, kiedy tym armaty nie nabiie, nie zastrzeli przeciwnika swego, nie záfzkodzi nikomu, sobie nie pomoże? zwłaszcza gdy ten humor próżną nád innych nadętością nádęty, letki wiatr porwie, y do lada kloaki przytrze; dopieroż iak się ciężko zawodzą, ktorzy iednych nád drugich przenoszą,

bo zkąd proszę tego przenoszenia fundament? że kto jest dorodny? á serce w nim nie dorodek, á cnota karłatko? y bylica ná wzrost infze zioła przeraśta, á przecie się pod nogami wala, rozmáryn zaś choć niższy, má honor korony y głowy. Ze rodowity Pan z Panow, á sam z obyczajow, cnot, y zasług Antenátow odrodek, to nie iego, przez co go wynosisz, tylko się przy nim názwisko zostało, grunt godności, szacunku y sławy, przyszlým dla swiádecstwa wiekom, w nágrodku się Oycow Jego został, álboż nie wiesz, że z iednego drzewa krzyż bywá ná ołtarz y łopata do gnoiu? ieżeli dla tego, że bogáty, dostatniejszy nád wielu, á z tego nikomu nie-udzielny, á co to do kogo należy? iego czcić, poważac y wielbić fortunę? Panu Bogu tę winien szcudrobliwóść, á sobie przy pokorze y wdzięczności uwágę, że co iemu z łaskawóści udzielił, mógł dać godniejszyemu, ktorego stołu odrobiny polizac nie godzien, y zkądże się proszę nie równym osob uwodzić respektem? Rzeczysz, ále ia widzę, że ten jest pocziwy, swiátobliwy, cnotliwy, á ow zaś nie taki, to teraz, to przed tobą, wiesz że, iaki będzie potym, iaki jest przed Bogiem, mozeszże przyśiądz że ten, coć się grzesznym, łada jakim zdaie, zbawionym nie będzie, á ow co jest Swięty u ciebie, potępionym? y do ciebież to należy w takie sądy wchodzić? z sądow czynić roznicę między osobami, nie wielkaż to Bogu w tym krzywda y bliźniemu? bo coż jest bliźny? bliźni według wspólney ludzkiej natury, jest krwią, kością, y ciałem naszym, jest iednym z nami wyobrażeniem y kościołem



sciołem Chrystusa, tudzież ceną nieoszacowanego okupu,
y słuźnaź iednego nad drugiego przenosić? słuźnaź, że-
by człowiek człowiekiem pogardzał? godniejszy ná po-
zor podlejszym, który podobno według cnoty wysoko w
śańce u Boga położony, podobno iego będzie u Boga Pa-
tronem. Słuchaycież takowi, iuź ia do was mowić prze-
staię, słuchaycie co Bog w trzech osobach ieden przez
Malachiasza Proroka, mowi do wás o tym: *Si non posu-* Cap. 2.
eritis in corde vestro, ut detis honorem nomini meo, im-
mittam in vos maledictionem, & maledicam benedictio-
nem vestram, iezeli tego w fercach wászych nie postano-
wicie, żebyście bliźnich wászych zarowno dla Jmienia
moiego powázali, spuszcze ná was przeklęctwo: *immit-*
tam maledictionem! przeklnę wásze rozumy, zdania y
rozsądki, ktoremi opák rzeczy sądzicie: *maledicam bene-*
dictionem! przeklnę wasz honor doczesny, sławę, wziętość
u ludzi, ktora wam pychy, wyniośłości, wzgardy in-
nych przyczyną: *maledicam benedictionem!* przeklnę te
urody wásze, pozory y stroie, bogactwa, zbiory, y okaza-
łości, dla których nieśluźnie iednych nád drugich prze-
nosicie: *maledicam benedictionem.*

Ah Boże w trzech osobach ieden! Oycze, Synu, y
y Duchu Nays: rzodło śańk y darow wśyśtkich wie-
kami wiekow nieprzebrane! cokolwiek w nás, lub w
inśzych, okiem, z powierzchownych ciała przymiotow,
cokolwiek rozumem, z wnątrzných Duszy darow pozná-
wać możemy, wśyśtko to ręki Twoiey, woli y miłości
dzieło, Twoia to moc sprawiła, Twoia mądrość zrzą-



Pfal. 75.

dziła, dobroć zachowuie! Więc Stworco, Boże, światłości bez początku y końca nąd przepaścią wiekow iaśniejąca: *illuminans Tu mirabiliter à montibus aeternis*, zaciemi oczy ciała, żeby się znikomym nie uwodziły pozorem, oświeć nasze rozumy, żeby to w osobach poznawały, co Ty sam szacujesz, abyśmy Ciebie, dla wszystkiego, we wszystkim, nąd wszystko, bliźnich zaś dla Ciebie zarówno bez braku ze wszystkim poważając, mogli się wspólnie z niemi w Tobie wieczną cieszyć chwałą y błogostawieństwem, to za łaski y dary, w Anielskich nieustannie pieniach powtarzając: Chwała Oycu, chwała Synowi, chwała Duchowi S. bez końca, na wieki, y daley. Amen.

K A Z A N I E IX.

Na Święto Antoniego z Padwy, z pożegnaniem J. O. Trybunału.

w Kościele WW. OO. Bernardynów Radomskich.

Recte iudicate Filij Hominum. Psal. 51.

Sprawiedliwie sądzcie Synowie ludzcy.

Sic luceat lux Vestra coram Hominibus. Mat: 5.

Niech tak iaśnieie światłość wasza przed ludzmi.



Ako widzę, ta jest Naywyższego wola, żebyś był we we wszystkim prawdziwie ną wybor doskonały J. O. Trybunałe, kiedy ci nowy coraz, świętobliwości, prawdy, y sprawiedliwości stawia przykład przed oczy. Wszakże na dniu pierwszym zaczęcia Twoiego zda-



zdając ci namieszczą sądow swoich władzę, nie zawo-
dną w niczym przykazał sprawiedliwość: *Recta judi-*
cate Filij hominum. Przy w niebowstąpieniu Syna iedno-
rodzonego, zalecił ci ludzkość dla wszystkich przyste-
pną przy wyfokiey powadze, zalecił surową zloczyncow
bez respektu karność, scissy w izbie sekretu obowiązek,
czytą bez zakału korrupcyi sumnienia niewinność, trze-
źwość w sądach przykładną, w dekretowaniu uwagę,
rozsądek, nieporywczą prędkość, ani też zbyt opieszłą
powolność, subtelność w przenikaniu trudności, nieskaży-
telną wierność, y wierną nieskażytelność. Pokazał przy
zestaniu Ducha Najsświętszego, w iakie masz przymio-
ty, łaski y dary obfitować, żebyś z Duchem S. dla
wszystkich wyszedł na pociechę, na zbawienie, y poży-
tek publiczny. Przeszłej Niedziele dał ci widzieć w
Trzech osobach swoich, J. O. Trybunale, iak się masz
w codziennym sprawiedliwości szafunku, dla wszystkich
zarowno bez braku udzielać; a dziś iefzcze nad to Cu-
dotworneho na niebie y ziemi stawia przed oczy Anto-
niego, y wyraźnie dokłada, aby tak światłość Twoia
przed ludźmi iaśniała, iak Jego przed światem: *Sic lu-*
ceat lux vestra coram hominibus. J. O. J. W. Skarbo-
wego Trybunału Sędziowie, y o was prawda wieczna
mowi, żeście światłem świata: *vos estis lux mundi;*
światłem na naukę y oświecenie, od prawdy y sprawie-
dliwości błądzących, obroćcież oczy wasze z uwagą, na
tę seraficznego Zakonu Świętą y cudowną światłość
Antoniego, będzie tu co widzieć dla naśladowania, bo



ia dziś *w Pierwszym Punkcie* ostatniego Kazania dla wszystkich pokażę, że to każdy w Trybunale za funkcyi swoiey bydz powinien Sędzia, co był Antoni za życia swoiego w Chrystusowym Kościele. *w drugim Punkcie* o takiej nądgradzie od Bogá y ludzi Sędziow sprawiedliwych upewnię, iaką Antoni od Nieba y świata z zasług swoich odebrał. *w Konkluzyi*, Wám nayszczegulniej J. O. J. W. Trybunału skarbowego Sędziowie, zamierzoney w nądgradzie powinzuię pewności, á potym wszystkich przy nądchodzącey sądown waznych limitie, Kaznodzieyskim pozegnam zwyczajem. *Na większą część y chwale, uwielbionego w Świętych swoich Boga.*

PUNKT PIERWSZY

Nlech mi tego, co powiem, nikt nad miarę y wiarę nie poczytá, że gdybym chciał święte Antoniego życie, Jego zasług w Kościele wielkość y szacunek, cnot zacność, sławę y godność Imienia doskonale wychwalić, trzebaby mi stogębney na to zaciągnąć wymowy: *si mihi sint centum linguae, sint oraę, centum, huc referre decet,* á miásto słow y głosu, w ustach, ármaty, grzmoty, pioruny osadzić, áby się całemu slyszec dały światu, bo któryż kray tak głuchy y zapadły w świecie, żeby tam sławá Imienia Jego nie slynęła? á w Kaznodzieyskiej wymowie, což ták zdolnego bydz może, żeby się z Jego sławą rownało? Coż uczynię niegodny dziś Cudótworcy tego Kaznodzieicia? żebyym przez niezdolność wymowy, miaásto



miasto pomnożenia, chwały Jego nie uiał, cały zbior godności iego w dwóch zámykam słowach, to tylko dla przykłądu w nim Sędziom pokazuiąc, że był w całym życiu swoim spráwiedliwy, w uczynkach cudowny. Sprawiedliwy w całym życiu Antoni, bo iezeli zá zdaniem Hieronima Świętego, spráwiedliwość wybranych ná zebraniu wszystkich cnot záleży: *omnes virtutum species uno iustitie nomine continentur*, iezeli, iáko mowi Salmeron: *iustus in scripturis perfectus, & omnibus virtutibus cumulatus significatur*, spráwiedliwy w Piśmie bierze się zá doskonałego, y we wszystkie cnoty ubogaconego, ktorey ze mu cnoty, y doskonałości od lat pierwszych młodości áże do stárości, áz do zgonu życia brákowało? iák się w słońcu wszystka mieści światłość, ktora się po tym świecie całym, y po wszystkich nieba rozchodzi planetach, iák w morze, wszystkich wod spływiaią rzeki: *omnia flumina intrant in mare*, ták w iedno Jmię Antoniego, wszystkich Świętych Stározákonných y Nowozákonných, weszła doskonałość. W nim była Starożytných Pátryarchow wiara, w nim wysoka Prorokow rzeczy przyszłych, przeszłych y skrytych umiejętność, w nim chwały y honoru Boskiego Apostolska zárlivość, męstwo y odwaga ná śmierć Męczennikow, świętobliwość y umartwienie Wyznawcow, w nim mądrość Doktorow, Duch gorący y żwawy Kaznodzieiow, świętych, czystých Panien niewinność. A czyliż tych cnot iáwnego nie dał w życiu swoim dowodu? dał dowod wiary, kiedy ią ták kochał, iáko matkę własną według prawa Bo-

ad Decret.

Tom. 3.
Traktat
30.

Eccl. 1.

z tego, tak bronił, iako życia swojego według prawa natury, tak zawsze pomnażał, iakby na niey życie Jego zawisło, **Rom. 1.** według tego, co mowi Apostoł: *justus ex fide vivit*, wiarą sprawiedliwy żyje; dał dowod Prorockiego Ducha y umiejętności, kiedy iednym męczeństwa za wiarę, chociaż do szczęścia tego niepodobnym, iako pewnemu Pi-farzowi w Podium, drugim życie długie, trzecim śmierć przedką, inszym szczęścia, honory, fortuny y różne przypadki przepowiedał, y podziś dzień ktoż w częstych różnych rzeczy zgubach Jego wiadomości y łaski nie doznaie? dał dowod y nie raz Apostolskiej o wiarę Chrystusa zarliwości, stárania o zbawienie Dusz ludzkich, męstwa y odwagi Męczenników ná śmierć, gdy do Saracenow ná opowiedanie Ewangelii S. sam się dobrowolnie puścił, z tą umysłu odwagą, żeby krwią y życiem iey prawdę utwierdzić: *ardore fidei impulsus ad Saracenos perrexit*, gdy dla tego z Zakonu Regularnych Kanoników, do Zakonu przeszedł Franciszka Świętego, żeby mógł łatwieyszy mieć sposob bydz ofiarą upragnionego za wiarę Męczeństwa, gdy ustawicznie z odszczepieńcami Kościoła wojował, żeby wszędzie y zawsze wiara **Breviar** tryumf miała: *hereses vi summâ profligavit*; dał dowod umartwienia y świętobliwości Wyznawcow, bo Jego całe było życie rozmyślaniem o Bogu, y świętobliwością, całe dla postow y kárności ciała umartwieniem, świadek **Ibidem** życia historyk: *assiduis contemplationibus, jejunijs & vigilijs vacavit*; dał dowod mądrości Doktorskiej, y zwa-wego Ducha Káznodzieciow, bo tak mądrze kazał, że go
Papież



Papież dla wyboru Piſma, y wyſokich myſli arkę teſta-
mentu nazwał, tak odważnie bez wſzelkiego ná oſoby
względu, że ſię często ſami Jego obawali Bracia, áby ná
nich y ſiebie, wielkich nie uraził Panow, tak żarliwie o
honor Imienia Boſkiego, o chwałę y wiarę Chryſtuſa, że
go poſpolicie młotem Heretykow zwano, tak przyie-
mnie dla wſzystkich, że między trzydzieſtą tyſięcy zgro-
madzonych ludzi, ktorých nie raz na ſwych liczył Kaza-
niach, żadnego ſłyſzeć nie było ſzemrania; náoſtatek dał
dowód czyſtego, niewinnego ſumnienia, ná znak ktorey,
hieroglifik nieſkażytełnoſci, w ręku trzyma lilią, y pra-
wdzi ſię, że ſprawiedliwy zákwitnie iák lilia: *juſtus ger-
minabit ſicut lilium*. Dopieroż ieżeli znak ſprawiedliwe-
go, iáko mowi piſmo, ſerce ſwoie z lat młodych żadną
nie uwiedzione próżnoſcią, żadnym do ſtworzenia nie
rozſtargnione, nie rozdzielne áffektem, całe całem, iedno
iednemu Stworcy Bogu poſwięcić? *juſtus cor ſuum tra-
det ad vigilandum, ad Dominum, qui fecit illum*, ktoż
nie przyzna, że Antoni w życiu ſprawiedliwy? kiedy od
dziecińſtwa lat ſwoich wzgardziwſzy ſwiątem, y wſzel-
kiemi Jego ponętami, y ſerce z całą wolą ſwoią, y życie
z wſzelką fortun nadzieją, Bogu poſwięcił, ná ofiarę: *a-
dolescens inſtitutum Canonice Regularium ſuſcepit*,
ieżeli zá zdaniem Goſſryda Opata, ten ieſt ſprawiedliwy,
kto ſię nie tylko dla pożytku y wygody właſney, ále teź
dla bliźnich w potrzebie udziela: *juſtus eſt, qui non ſolū
de ſe, ſed etiam de proximis ſuis ſollicitus eſt*, iákże nie
ſprawiedliwy w życiu ſwoim Antoni? ktore wcale ná

ſ. 107

11. 110

Ecl. 19

Brev.

Ser. de
Purit.



Exov. 18

Jbid, 12

homil.
1. in di-
vers.

szukanie y pozyskanie zbawienia ludzkiego, ná usługę chorych, ná naukę błędzących, ná podporę upadłych, ná pociechę strapionych, ná poiednanie niezgodnych, dla wszystkich wydzielił ná wszystko? iezeli według Mędrca Pańskiego sprawiedliwy, iako lew ufa: *justus quasi leo confidit*, iezeli go żadne przeciwności, prace, trudności, od Boga y cnoty oderwać nie mogą? *non contristabit iustum, quidquid acciderit ei*, Antoniego, gdy áni ostrości Zakonnego życia, ani wzgarda od Braci, áni przesładowania złośliwych, áni głód, zimne niewczasy, áni zdrowia słabość, áni nawet śmierć sama, od miłości Boga, od doskonałości y świątobliwości, odwieść nigdy nie mogły, iakże mu nie przyznać, że był sprawiedliwy? coż mówić o Jego przedziwney pokorze, przy tak wysokim doskonałości y mądrości stopniu? co o cierpliwości, posłuszeństwie, skromności, łaskawości, cichości, co o wypełnieniu, zachowaniu praw Zakonnych y Boskich? to mówić należy, co o Świętym Jozefie, Oycu Jezusa mniemanym powiedział Orygenes: *justus in verbo, justus in facto, justus in lege, justus in consummatione, justus in iudicio gratie*, Antoni sprawiedliwy w mowie, sprawiedliwy w sprawach, sprawiedliwy w prawie, sprawiedliwy przy zgonie, sprawiedliwy ná sądzie przed Bogiem, sprawiedliwy w całym życiu Antoni, ále y w uczynkach cudowny. *Lucę cap. 9.* Wyśylając Pan Jezus z opowiedaniem Ewangelii swoiey ná świat cały Uczniow, świadczy Łukasz Święty, że im dał moc cudow, żeby chorych leczyli, umarłych wskrzeszali, czarty wypędzali: *dedit eis*



eis potestatem in omnia daemona, & ut morbos sanarent, na infzym zaś mieyscu obiecał Duchá Najswiętizego, á z nim dar językow, dar przenikania skrytości, przemienienia iednych rzeczy w drugie, czynienia skutkow nad przyrodzenie, moc, y siłę stworzenia: *accipietis Virtutem Spiritus Sancti*, ktoremi Bog Świętych y wybranych swoich uszczęśliwił y wślawił cudami, tych w niczym nie uiał Antoniemu. Cud to iest wzrok ślepy, moc chodzenia kalikom, słuch głuchym, chorym zdrowie w puchlinach, w paralizach, w gorączkach, w szaleństwach &c. życie obumarłym za dotknięciem ręki lub suknie przywracać, ba to samey Boskiej dzieło wszechmocności z niepodonych czynic rzeczy podobne? czynił to Antoni, świadkiem Lisboa, Bonna, Padwá, Sycylia, y infze Krolestwá, iak wiele ślepych cudownie oświecił, upadłych ná nogi postawił, zchorzałych uleczył, do życia przywrocił umarłych; Cud to iest y dar wielki Ducha Nays: ieden mieć y umieć język, á wszystkim mówić? miał ten dar Antoni, bo gdy w Rzymie kazał ná Jubileuszu, wszyscy go różnych językow y Národow słuchacze, rozumieli; cud iest wiedzieć, nie widząc, co się dzieie w człowieku? wiedział o tym nie widząc Antoni, bo każąc na pogrzebie lichwiarza, iak powiedział, że w nim serca nie było, ále w domu między pieniadźmi, tak też znaleziono; cud, że inne pominę, widzieć, co kto komu, lub skrycie y w nocy ukrádnie, gdzie schowa, y schowane oddawać krádieży? cud ten powfzechny Antoniemu, tak żeby mi y



czasu y głosu nie stało, gdybym miał wyliczać, iak wiele, y wielu kradzieży przywrocił, lub skryte obiawił. To był Antoni za życia swojego w Chrystusowym Kościele, to jest, w życiu sprawiedliwy, w uczynkach cudowny, to każdy w sądach za funkcji swojej bydz powinien Sędzia. *A nayprzod* bydz powinien w sądach sprawiedliwy, bo tego Bog scisle po każdym wyciąga, tego wyciągaia Krolowie, wyciąga Rzeczpospolita, dobro wszystkim powszechnie, wyciąga urząd Sędziow własny. Wyciąga Bog po Sędziach, żeby sprawiedliwi byli, bo w sądach miejsce iego trzymaia: *Dei iudicium est*, bo to wszystkim Sędziom w prawie swoim rozkazał, aby sprawiedliwość kochali: *diligite iustitiã, qui iudicatis terram*, y toż samo przez Proroka oznaymił: *indicabo tibi o! homo, quid Dominus requirat à Te, utiq; facere iudicium & iustitiam*, powiem ci, mówi Prorok Micheasz, czego Bog wyciąga po tobie, a to żebyś czynił sąd y sprawiedliwość. Wyciągaia tego po swych Sędziach Krolowie, bo iak Mędrzec Pański mówi: *iustitiã firmatur solium*, na sprawiedliwości, Krolow Majestaty stoia, bo Sędziowie ramionami są Krolow, Krolow zaś dla tego Bog na świecie stanowi, ażeby sprawiedliwość czynili: *hoc uno Reges olim sunt sine creati, dicere jus populis, iniustaq; tollere facta*. Wyciąga sprawiedliwości po Sędziach Rzeczpospolita, bo ich na to z była, y tak wielu obowięzuie przysięgami, żeby przez sprawiedliwość utrzymali iey dobro, zgodę, miłość w stanach powszechnych, praw Boskich y ludzkich zachowanie

Sap. 1.

Cap. 5.

Prov. 19.

Hesiod.



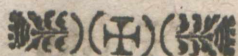
wanie, bo naywięcey ná sprawiedliwości całość Krolestw
zawisła, ztąd spytany Agezylaus, która też cnota Pań-
stwom potrzebnieysza, moc, czy sprawiedliwość? od-
powiedział: *ná nic się moc lub potęga nie przyda bez*
Sprawiedliwości, á iezeli sprawiedliwość będzie, obey-
dzie się bez mocy, bo iako ieden mowi z Statystow: *gens*
sine iustitia, sine remige navis in unda, Krolestwo bez
sprawiedliwości, iest iako łódź bez wiosła, bo iak ten
co płynie, puściwszy się bez wiosła ná rzekę, nie tam
gdzie chce zapłynie, álbo gdzie mu było potrzeba, ále
gdzie go woda swoją zaniesie bystrością, lub wiatry za-
pędzą, tak Państwo y każdy naród, który gruntowney
nie má sprawiedliwości, nie tak musi publiczne rządy
swoie kierować, iak potrzeba każe, ále iak zburzone nie-
rządem zakłóci pospolstwo. Tego po Sędziach dobro
wyciąga pospolite, bo iak w ciele ludzkim żaden czło-
nek mieć się dobrze nie może, iezeli się z głową, y z in-
szemi wzajemnie nie łączy członkami, tak żadnemu z
ludzi bydź dobrze nie może, iezeli się przez sprawiedli-
wość z Magistratem iak z głową, z inszemi iak wspoł
członkami nie zgadza. Tego chce własny Sędziow u-
rząd, bo się ná to pod przysięgą własnym zawięzuią su-
mnieniem; ináczey z złego Sędziow sądu, z niesprawie-
dliwości, wielka idzie Májejstatu Boskiego, honoru y
chwały żelzywość, idzie zguba Oyczyzny, bo ztąd nie-
skończone krzywdy, ztąd zamieszania, niezgody, záboy-
stwa, gwałty praw Boskich y ludzkich, fortun y swo-
bod upadek, mowi S. Augustyn: *remotâ iustitiâ, quid*

Plut. in
apophr.

Montã.
Pacav.

L. 4. ca.
Civ. Dr.

sunt



sunt regna, nisi magna latrocinia? y z tąd płacz y przeklęctwa uciśnionych ludzi, dla zawodu publicznych nadziei, ná Sędziow po zemstę do nieba wołaiące, ztąd dla Sędziow sumnienia uszczerbek, y niebepieczność, zguba zbawienia, y duszy, ná potomstwa niebłogosła więctwo, bo tym to Bog przez Proroka swego wiecznym grozi biada: *ue! qui iustificatis impiū, & iustitiā iusti aufertis ab eo*, biada wám, ktorzy bezprawnie, usprawiedliwicie niesprawiedliwego, á sprawiedliwość od sprawiedliwego odbieracie. A iako każdy bydz powinien z Sędziow sprawiedliwy, tak nie mniey má bydz cudowny. Tey Bog Sędzió mocy lub winzym sensie do cudow pozwala, ktorey Świętym swoim užyczał. Má swoje Duch ludzki y życie choroby, trefunki y śmierci; Choroba ná zdrowie ducha ludzkiego są grzechy, nieprawości, występki, mowi S. Ambrozy: *febris nostra avaritia est, febris nostra ambitio est, febris nostra iracundia est, febris nostra libido*, choroba y gorączka násza łakomstwo iest, choroba y gorączka násza gniew y zapalczywość, choroba y gorączka násza iest pycha, wyniosłość, á zaś śmierć ná życie, poczciwości, honoru y sławy utrata, wszakże komu się to trafi, pospolicie názywa się umarłym: *mortuus civiliter*. Tak umarłych wkrzeszać, tak chorym zdrowie przywracać, takie zguby ukrzywdzonym oddawać, takie cuda czynić má moc z Sędziow każdy, bo ktorą má Bog władzę cudow przez istotę, tey Sędziom udziela przez godność, wszakże y Sędziowie przez uczestnictwo tey władzy, Bogami się zowią: *Deorum & iudicium*

L. 4. in
c. 4. Luc.

Theoda-
&us.

cum

cum genus est idem. A kiedy Sędziowie mają moc takie cuda czynić, toć w sądach powinni bydź cudowni. Wstrzęsła kogo febra zápalczywości, lub chciwego łákomstwa, tárgnął się na cudzą fortunę, naiechał, wydarł, ytrzymał bezprawnie? ma tu Sędzia mocno ná tę natrzec chorobe, iák Chrystus na owę w Ewangelii chorą: *stans super illam, imperavit feбри, & dimisit illam,* ma przykazać surowo, żeby chorego opuściła, żeby nie drzał ná cudze, żeby oddał, co trzyma nieflusznie: *redde quod debes;* á tak cud uczyni, y chorego uzdrowi, y cudzą zgubę przywróci, iák Cudotworca Antoni. Oslepl kto ná rozumie y oczach, nie uznaiąc własnego niezczęścia y zguby, niechcąc widzieć szkody y krzywdy, ktore in-
szym czyni, brnąc ślepo w większą co raz nieprawość, odważaiąc się ná sromotę, bez czoła, bez wstydu? wielka to ślepota! przystąp Sędzio do sprawy, dotknij się oczu iák Chrystus uzdrawiaiąc ślepego, przełoż prawo przed oczy, sąd y kárę surową, wytknij ślepotę, otworzysz oczy, wzrok przywrócisz, nie bez cudu, nie bez podziwienią; Zaniemiał niecnota, opanowało nieme język diabelstwo: *daemonium mutum,* że na pytania, inkwizycye Sędziow według Boga, flusznosci y sumnienią swego, winy, uczynku, prawdy wyznać niechce? opętał czart kogo, iák owego Saula, rzuca go od kąta do kąta po cudzych domach y wioskach, nie dá mieć pokoiu Sąsiadom? ma się tu sędzia do swego udać exorcyzmu, skropić to diabelstwo, iezeli nie wodą święconą, to dekretem y kárą, przezegnać ná krzyż od ucha, do ucha, karać, y niemotę

pociągnąć, ieżeli nie za ięzyk, to za ręce, za nogi, na frzobach, wypędzi y nieme, y szalone diabelstwo, cud uczyni. Każdy tu Sędzia ma bydź, iako ow Moyżesz, bo y Moyżesz był Sędzią Wybranego Ludu, wiele on cudow laską dokazywał, bo gdy ią rzucił o ziemię, mieniła się w węza, gdy zaś ią wziął w rękę, w rozgę się kwitnącą odmieniała, gdy nią w skałę uderzył, wody toczył cudownie: *percussit petram, & fluxerunt aquae;* laska znaczy moc Sędziow w Trybunałach y Sądach:

Psal. 109. *virga directionis, virga regni,* ktore cuda Moyżesz czynił przez laskę, to Sędzia każdy czynić powinien przez moc sobie daną; trzeba kogo uderzyć y skarać za nieprawość iaką? ma rzucić laskę Sędzia o ziemię, niech się w węza odmieni, niech doymie, dogryzie, iako wąż złemu do żywego, trzeba pocieszyć niewinnego? niech ią trzyma w ręku, niech rozkwitnie w roszczkę radości y wesela, zatwardziały kto, iak opoka, y nieużyty iak skała, żadne go proźby, ani groźby, żadne uciśnionych skwierki poruszyć y wzruszyć nie mogą, głuchy na to wszystko, iak kámiień? uderzyć tu w niego Sędziem potrzeba, żeby się skruszył, y we łzy uzalenia rozlał nad nędzą bliźniego, cud tu mocą Sędzia uczyni. Chcecież Sędziowie y kálićstwa cudem do zdrowia przywracać? powiada Jzaiasz Prorok, że większego w świecie niemasz kálićstwa, iak prawda y siusznosc: *aruit in plateis veritas, & aequitas nõ potest ingredi:* Prawda, mowi, zlamala nogę, y postać nigdzie nie może, wypchnięta ze dworow, iuz iey u Panow y na stołach nie widać, a siusznosc na podagrę chora:

Isaie 5.

chora: *non potest ingredi*, Sędziowie mowcie prawdę każdemu, iák sflusność kaže bez podchlebstwa, piszcie ią w dekretach, przysądzaycie w sądach, dochodźcie w inkwizycyach, powstanie sflusność z prawdą ná nogi, uzdrowicie to cudem kalićtwo, y cud uczynicie. Dopieroż wydarł kto komu poczciwość niewinnie, gorzey nizeli Dufzę z ciała, zabił ciężko na sflawie, Jmieniu, honorze, což tu czynić? ma się Sędzia udać do cudu, ma wzbudzić w sobie ducha żarliwości, y sądu przy niewinny, ma dekret przywrocić poczciwość, sflawę y honor, wskrześli umarłego, y cud wielki uczyni. Takie cuda w Sądach Sędziom czynić należy, á tak sprawiedliwie cudowni, tak cudownie będąc sprawiedliwi, owę osiągną od Boga y ludzi nádgradę, którą Antoni od Nieba y świata z záslug swoich odebrał.

PUNKT DRUGI.

Nadgroda Antoniego od Nieba y świata w trojakim wydaie się wzięciu. Nadgroda za życia, nadgroda w śmierci, nádgroda po śmierci. Nadgroda Antoniego za życia od Nieba y świata ná tym zależała, że go ludzie kochali, czcili, wychwalali, że go Panowie na urzędy y godności podwyższać pragneli, lub on wszystkim gardził, że go Bog w osobliwszey miał zawsze opiece, opatrności y straży: *justum deduxit Dominus per vias rectas*, Sap. 19. że sobie iego wielce powązał modlitwy: *placita erat Deo anima illius*, Sap. 4. że go w różnych przypadkach, prześladowaniach y zgubach od złośliwych



- nieprzyjaciół bronił, y cudownie zachował: *certamen forte dedit illi, ut vinceret*, że go w pracach wspomagał, wielu wybornemi ozdobił cnotami: *honestavit illum, & complevit labores illius*, że za łaską jego w krotkim życia czasie wielkiemi zaiśniał w Zakonie y w całym
- Sap. 10.
- Sap. 5. Kościele zaślugami: *consummatus in breui, explevit tempora multa*, iasnymi przed światem wślawił cudami: *mirificavit Dominus Sanctum suum*, że we wszystkim, uszczęśliwił obficie, y ubłogosławił: *benedictionem omnium gentium dedit illi*. Nadgroda w śmierci, że wesoło, w aktach wiary, miłości y skruchy, z nieomylną dla Duszy zbawienia nadzieją, w przytomności Aniołów y Świętych, z budowaniem ludzi, y chwalebnie umarł: *placens Deo factus est dilectus, & vivens inter peccatores, translatus est*, że ciało jego od powszechney ludzom skażytelności zachowane z honorem y sławą pochowane: *non dedit Dominus Sanctum suum videre corruptionem*. Nadgroda po śmierci, że Bog imię jego w księdze żywota na niebie zapisał, na ziemi Świętym y chwalebnym uczynił, do widzenia swego y chwały przypuścić: *gloria & honore coronavit eum*, pokoy y dziedzictwo na wieki w swym wydzielił krolestwie:
- Eccl. 39.
- Sap. 4.
- Sap. 10. *ostendit illi Regnum Dei*, że na świecie Cesarze, Krolowie, Jego relikwiie poważają, Patronem mianują, Ołtarze, Kościoły, Kaplice, na część Jego y honor wystawują, święcą dzień Jmienia Jego, y przez wieki wiekow, w nieustanney chowac będą pamięci: *non recedet memo-*

ria ejus, & nomen ejus requiretur à generatione in generationem. Taką Antoni nádgrodeę od nieba y świa-
ta, z zaślug swoich odebrał, taka Sędziow czeka spra-
wiedliwych. *A nayprzod,* zá zycia pewne dla nich bło-
gofławieństwo, od ludzi pewną wdzięczność y chwála,
bo ich o tym mędrzec Pański upewnił: *memoria justi*
cum laudibus, że wzmianka y pamięć sprawiedliwych,
zawsze z chwála, z błogofławieństwem y z wdzięcznością
chodzi; pewne błogofławieństwo od Boga na Familiy,
dzieciach y potomkach, bo to Boskiey wyrok jest praw-
dy: *cum semine eorum permanent bona, hereditas san-*
cta nepotes eorum; pewne ná rządach, ná fortunie, ná
zamyślach, ná wszystkim, tak upewnia Psalmista: *o-*
mnia quaecunq; faciet, prosperabuntur. Powtore przy
śmierci pewny pokoy sumnienia, radość y wesele z za-
chowania prawá y sprawiedliwości, gdy śmiele z Apo-
stolem mówić będą mogli, że w niczym nikogo nie
zkrzywdzili, że przysądzili každemu, co słusność kazała:
aurum & argentum aut vestem, nullius concupiui, pewną
nádzieia łaski Boskiey y zbawienia Duszy, gdy w nie-
naruszoną ufając sprawiedliwość, każdy się z Pawłem S.
odezwie: *cursum consummaui, fidem seruaui, in reli-*
quo mihi reposita corona iussitiae, czas sądow moich
skończyłem, wiarę zachowałem, dla tego czeka mię
kroną chwály y sprawiedliwości. *Náostatek* pewną
po śmierci w łecach y pamięciach ludzkich nieśmier-
telność, y nieśmiertelne wiekami, z chwála y sławą wspo-

Sap. 10.

Ecl. 44

Act. 20.

- minanie, bo im to Święty krol y Prorok przyrzeka: *in memoria aeterna erit justus, ab auditione mala non timebit*, pewne życie z Bogiem ná wieki, iák upewniá Mędrzec: *justorum anime in manu Dei sunt, & non tanget illos tormentum mortis*, sprawiedliwych Dufze w rękach są Boskich, y śmierci znác nigdy nie będą; pewná y niezgasta chwała w światłości Jmienia, bo ci, ktorzy wielu náuczaią ku sprawiedliwości, wraz z światłem nieba iásnieć będą przez wieki: *qui erudiunt multos ad justitiam, fulgebunt sicut stelle in perpetuas eternitates*, pewny ná ostatek y wysoki stopień w niebie chwały, bo iák Jzaiasz mowi: *qui ambulat in justitijs, & loquitur veritatem, iste in excelsis habitabit, & munimenta sanctorum sublimitas ejus*, kto według sprawiedliwości postępuje, y prawdę mowi, ten y w niebie chwały stopień wyfoki odziedziczy, y ná ziemi zacnego trwałość imienia, iakiey y marmury twarde mieć nie mogą, mieć będzie. To to nie wielka sprawiedliwych nádgroda?

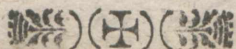
KONKLUZYA z POZEGNANIEM.

Czyiyże to szczęścia, nadgrody, obietnic, skutku w nich nie zawiedzionego w tym Punkcie Kazania pokazany dowod, iezeli nie wász J. O. J. W. Skarbowego Trybunału Sędziowie? Ktokolwiek wász terażniejszy Trybunał ná pilny wezmie rozśádek y uwágę, przyzná, choćby nieprzyiaciel, że się weń wíszytka zebrała doskonałość, ktora się w inszych po części znáyduie:

duie: *unum illud iudicium divinitus extitisse, in quo omnes vigerent virtutes, quae singulae in omnibus praedicantur*, bo y onim po Polzcie taka idzie sławá, iaká niegdyś o Trybunale Traianá po Rzymie: *quanta ibi religio? quanta equitas? quanta reverentia legum?* przyzná, że w nim tacy Sędziowie, iakich Mędrzec Pański wiekow dawnych wychwalał: *judices singuli suo nomine, quorum cor non est corruptum, qui non sunt averfi à Domino*, Sędziowie, ktorzy serce nie iest skazytelne, ktorzy się nie odwrocili od Boga, y nie odstąpili w sądach prawdy Jego, Sędziowie tacy, iakich dawno Polzki życzył Statyła: *exemplares in iudicio, prompti auxilio, maturi consilio*, przykładni w sądzie y sprawiedliwości, w sprawach pilni y prędcy, w radzie doskonałi, tacy, o ktorych się sądach y dekretách to mówić bez pochlebstwa powinno, co o swoich napisał Quintylian: *fecerunt iudices, quod Parentes nostri fecissent, id pronuntiârunt, in quo victus gratias ageret*, uczynili to Sędziowie nási, co kochajúcy czynili Oycowie, tak sprawiedliwie sądzili, że y ten, co przegrał, má za co dziękować. A kiedy to iest o Was zdanie, tá u wszystkich chwala, J. O. J. W. Sędziowie, ktoż może wątpić, że wás y za życia od ludzi, y po śmierci u Boga, czeka bez zawodu nádgródá, Sędziom powinrá sprawiedliwym? iák nie wątpię bynáyminiey, tak wás wszystkich przez nádzieię w sprawiedliwości upevniam, że się ná wás spełni, co sám Bog przez Psalmitę obiecał,

Ecl. 44

Zafuski
Weiew
Rawski.



obiecał: *beati, qui custodiunt iudicium, & faciunt iustitiam in omni tempore*, błogofławieni, którzy strzegą sądu, y czynią zawsze sprawiedliwość: *beati!* błogofławieni za życia, w wszelkich swoich zamysłach: *beati!* błogofławieni przy śmierci przez dostąpienie miłosierdzia Boskiego: *beati!* błogofławieni po śmierci w krolestwie niebieskim dla wielkości chwały: *beati!* spełni ni się y to, co Paweł Święty przyobiecał: *cum Christus apparuerit vita vestra, tunc & vos apparebitis cum ipso in gloria*, gdy się Chrystus pokaże, życie wasze, y wy się z nim pokażecie, w życiu uwielbionym: *apparebitis*. Winzuię wam J. O. J. W. Panowie tak wielkiej y pewney, za prace w utrzymaniu sprawiedliwości, od Nieba y świata nádgrody: *gaudete, quia merces vestra copiosa in Caelis*. A że się iuz zbliża sądów waszych limita, więc y ia kończąc kazania Trybunałskie, kaznodzieyskim żegnam wszystkich zwyczajem: *restat, ut apponat concio nostra vale*.

A nayprzod żegnam Cię J. O. Trybunału tego PREZYDENCIE, á kiedy ci z wczesnego ná sądy zaśiadania, z nietęskliwego w sądach spraw słuchania, z przykładney w słuchaniu pilności, z sprawiedliwości w kreśkach y dekretach nie zkorumpowány, wierne publiczna daie sławá świadectwo, iako owa ná Cię paść nie może cenzura, którą komuś zarzucał z Prezydentow sądu, II. Jnnocencyusz Papież: *non curat prodesse, sed gloriatur praesse*, tak ia z wszelkicy miary wnoszę,

ze

że się to w osobie Twoiey J. O. Panie nieomylnie spełni, co Jzaiasz Prorok przepowiedział: *in illa die erit Dominus Exercituum corona glorie, & sertum exultationis sedenti super judicium*, w ow dzień, to jest za życia, y po nie-rychłym zgonie iego, będzie przydującemu nád sądem Pan zastępow niebieskich, wieńcem radości, y koroną chwały; ná ziemi wieńcem radości, wieńcem niezwiędłego Jmienia, w Niebie koroną nieśmiertelności chwalebney, w Niebie koroną dla sprawiedliwości nie naru-szenie zachowány, ná ziemi wieńcem dla prawdy nie zkorumpowány: *erit Dominus corona glorie, & sertum exultationis*. A niż się to stanie, w przod ia niego-dny Kaznodzieia, tę Świętą rękę, w ktorey nadzieię zbá-wienia, y błogostawieństwa dla powierzonych owieczek Boska złożyła wszechmocność, pokornie przy pożegna-niu całując, powtarzam: *millies pia vota Dijs*, owę do Majestatu náywyższego, za PREZYDENTEM Trybu-nału, za Pasterzem tak znakomitey Dyecezyi, supplikę wnosząc; którą Kościół Chrystusow za Świętym całego Chrześcijaństwa Oycem, áby Bog W. X. Mśc, dla obro-ny wiary y Kościoła swojego, dla podpory Oyczyzny, praw, swobod, y sprawiedliwości, ná zaśczyt Prześwię-tnego Załuskich Jmienia, ná pociechę szczerze sprzyiają-cych, w zdrowiu czerstwym, w życiu wesołym, w szczę-śliwościach pomyślnych, w niezamierzone lat przeciagi zachował: *Dominus conservet Te, vivificet, & beatū faciat in terra.*

Zegnam Cię, niezwałony codziennemi ná Są-
 Y
 dach

Silius.

dách pracami Sprawiedliwości Piaſtunie, J. W. Mści Panie MARSZAŁKU Trybunałski, boć ieżeli komu, to náysprawiedliwiey Tobie nád innych owa ſłuży chwála: *Tibi eſt permiſſa poteſtas juris & equarum custodia legum, ne pereat*, gdy tak pilnie, tak troſkliwie praw w Sądach przeſtrzegasz, że nie pilniey w oku właſnym zrzenice. Winnac zá to cała wdzięczność Oyczyzna, y nie wątpię, że Krol Nayiaſnieyſzy, Sędzia záſług publicznych ſprawiedliwy, tak ſprawiedliwego Sądown ſwoich Marſzałka, w pierwſzey y wyſokiey mieć będzie pamięci, od Nieba záś to czeka, o czym dawno Mędrzec Pański upewnił: *Benedictio Domini ſuper caput juſti*. A tym czasem przy náſtępującym Trybunału rozieździe, niech Bog zeſzle Anioła ſwoiego, któryby do celu tey chwały y ſławy, drogi twoie kierował, do ktorego wſzyſtkie kroki życia twego zmierzają: *Angelus Domini comitetur tecum*.

Prov. 10

Claud:

Zegnam wſzyſtkich JJ. WW. na teraznieyſzy Trybunał, tak z godności Jmienia, iák z cnot wielkich y záſług, wybranych z Ziem, Woiewodztw y Woyska Kommiſſarzew. Nie idę ná powiną każdego w ſzczegulności chwałę, bo Was nád wſzyſtkie kraſomowcow wymowy, głoſniey ſwiátu właſna godność záleca: *hunc robur in armis, hunc rigor & pietas, illum ſolertia juris commendat*, do tey tylko wdzięczności, którą Wam za utrzymaną w Sądach Spráwiedliwość, Woiewodztwa, y Ziemie powinny, do tey, którą Niebo gotuie nadgrody, owo votum ná ſzczęśliwą podróż z Jeremiaſza przydaie: *bene-*

benedicat tibi Dominus, pulchritudo justitie, piękny nie-
skażytelney sprawiedliwości wyborze, Godnych y za-
cnych Kommisarzow, á w Tobie z nich każdemu według
zamyślow y woli, wszędzie y na zawfze, docześnie y wie-
cznie niech Bog z Nieba obficie błogosiławi: *benedicat*
Dominus. A że zwyczaj niesie, przy takowych pożegna-
niach ostatnich, łaskawey się oddawać pamięci, mówię
y ia do was J. O. J. W. Sędziowie, słowy Pawła Świę-
tego: *mementote, qui vobis verbum Dei locuti sunt*, pą-
miętaycie ná Káznodzieię waszego, który do Was przez
ten czas słowa Boskie mówił: *mementote!* pamiętaycie y
ná Zákon Jego, który dla zdolnych nauk, *ad munia que-*
vis, Synow waszych, Kolligatow, y krewnych, codzien-
ne przy pocie czoła w Szkołach, swoje prace, myśli, sta-
rania, zdrowie łozy y życie; *mementote*.

Zegnam Przeświętne Skarbu Koronnego Ministe-
rium w Godnych Osobach Jch Mćiow PP. Pisarzow tu
przytomne, *signanter*, W. JMci P. Zapolskiego, Mie-
cznika Czerlkiego, Rawskiego y Skarbu Koronnego Pi-
sarza, á pod ten czas ná mieyscu Pryncypała swego, w
Skarbie Gospodarza, ktoremu zá chwalebne y pilne in-
teressow Skarbowych utrzymanie, y do skarbu samego:
aperiat fortuna viam, & concors celum scribat apto con-
similes adamanté sortes.

Zegnam Przeświętny Grod tuteyszy, á w nim *In-*
clyta distincto Nomina Cultu z Przeświętną razem Trybu-
nału Pálestrą, á którzy byli Sędziom pomocą do sprawie-
dliwości, niech z niemi mają doczesney y wieczney od
Nieba



Scatig.

Nieba nadgrody uczeſtniſtwo! *Annuerit fortuna fauēs,
dextrisq; ſecudent iſta Dij.*

Zegnam waleczne Woysk Koronnych Rycerſtwo, nie przełamane publicznego beſpieczeńſtwa filary, wſpolnie z W.W. JchMć PP. Sędzią y Dyrektorem Woyskowemi, ktorych godne *pro publico* prace, zaſługi dla woyska, rozum y rozſądek wyſoki, wierność niepoſzlakowana, iako na chwale y ſławę u wſzystkich zarábiaią, tak życzę, aby z nich kaźdemu wſzczegulności: *emeritū cingat digna corona Caput.* Naostatęk wſzystkich tu przytomnych JJ. W.W. Pacyentow, ktorych *per titulos grādes, per nomina magna Quiritū, per merita, & ſūmę veſtigia fame, creſcit honor,* z powinnym zegnaiąc reſpektem, na drogę ſzczęśliwą, życzę fortunnych w kaźdym kroku ſukceſſow: *habeant faciles ad ſua vota Deos.*

Ty zaś Wielki y Święty Cudotworco Antoni, wſzystkich Kroleſtw Aniele Strozu, Piaſtunie Zbawiciela naſzego, piaſtuy wſzystkich w twoiey przed Bogiem opiece, ktorzy w twoich oſobach Imię Twoie z honorem piaſtuia, ale też weźmij ná porękę y Sędziow tego, ktorego piaſtuieſz, ſtrzeż ich w drogach od wſzelkich niebeſpieczeńſtw, broń od zguby y ſzkody ná fortune, piaſtuy w nienaruſzoney ſławę, honor, zdrowie, y życie całości; O to, ah o to! nad wſzystkie łaski przez godność zaſług twoich, nayſzczegulniey proſzę, utrzymaj ich przed Bogiem, utrzymaj nas wſzystkich ſprawę zbawienia wiecznego, abyſmy ſię wſzyſcy, przy zgonie oſtatnim ſmiertelnego życia, z ową zegnać mogli pewnością: *terra vale, ſalve Calum. AMEN.*



Z BIBLIOTEKI
SEMINARIUM
SAXONMIERSKIEGO

